

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

ROK VI
1930



P. 1088/30



12

w a r s z a w a

Składnica przyborów kreślarskich i zakład wyświetlania rysunków oraz oprawy planów

ALBIN ZABORSKI

WARSZAWA, WIDOK 22
TELEFON 405-09

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

papierów światłoczułych, utrwalanych na sucho, jedynej krajowej wytwórni papierów światłoczułych „OZALID“
właśc. OTTON SÖDERSTRÖM, Łódź



GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO

maszyn do wyświetlania i utrwalania rysunków oraz planów wszechświatowej fabryki

R. REISS W LEIBENWERDA

KATALOGI, CENNIKI, PRÓBKI ORAZ DEMONSTRACJE MASZYN W RUCHU NA KAŻDE ŻĄDANIE

**BIURO TECHNICZNE
ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka
INŻYNIEROWIE**

OGRZEWANIA CENTRALNE, WODOCIĄGI I KANALIZACJA,
KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE, ODKURZANIA,
DEZYNFEKCJE, PRALNIE, ŁAŻNIE

PROJEKTY

WARSZAWA
ŚLISKA NR. 9. TEL. 165-12, 89-12.

KOSZTORYSY

Fabryka Materiałów Izolacyjnych
Warszawa - Krak. Przedmieście 17 - tel. 611-15

„Gudronit”
W. Ciszewski

ZABEZPIECZANIE BUDOWLI OD WILGOCI
NISZCZENIE GRZYBA DRZEWNEGO w BUDOWLACH
KRYCIE DACHÓW • ROBOTY ASFALTOWE
DOSTAWA WSZELKICH MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH WŁASNEJ PRODUKCJI



Znak fabryczny

POLSKA FABRYKA
FARB I LAKIERÓW

EDWARD LUTZ

S-ka z ogr. por.

KRAKÓW XXII, Kalwaryjska 66

Poleca następujące artykuły specjalne:

SIKURIT

czyni beton, cement i zaprawę hydrauliczną wodoszczelnymi.

NIGRIT

wypróbowana powłoka ochronna na beton i żelazo. Zastosowanie specjalne: na przetamowania, baseny zbiornikowe, budowle rzeczne, urządzenia kanalizacyjne i filtrowe, fundamenty, budowle wodne cementowe, tunele, kanały dymowe i t. p. Na wszelkie części, konstrukcje żelazne, dla wyżej wymienionych i podobnych urządzeń, znajdujące się w ziemi, lub też wystawione na stałe działanie wilgoci.

MIKROSOL H.

nie dopuszcza do wytwarzania się grzybów domowych, drzewnych, pleśni, wilgoci murów i t. p.

JAPOŃSKA EMALJA PEF

najlepszy lakier emaljowy na mur, okna i drzwi. Daje się zmywać, wytrzymuje wpływ atmosferyczny.

FARBA BESSEMEROWSKA

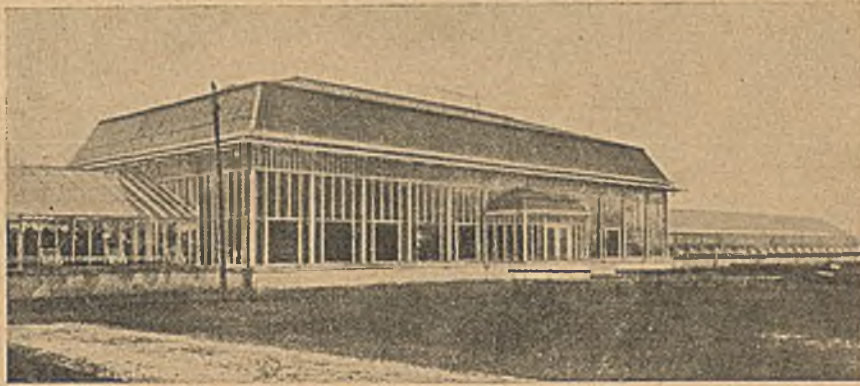
marki „KOWADŁO” znana na całym świecie najlepsza farba do powłoczenia wszelkich konstrukcyj żelaznych celem zabezpieczenia ich przed rdzewieniem.

POZATEM WSZELKIE FARBY I LAKIERY
DO SPECJALNYCH CELÓW.

Szanownych Prenumeratorów

prosimy o wpłacenie prenu-

meraty zaległej i na rok 1931



PALMIARNIA W WARSZAWIE, PRACE MALARSKIE, WYKONANE
DLA MAGISTRATU PRZEZ FIRME

PRZEDSIĘBIORSTWO MALARSKO-DEKORACYJNE
T. JAMIOŁKOWSKI I S. JARZĘCKI

WARSZAWA, UL. SOSNOWA 1, TELEFON 310-48



WYKONUJEMY WSZELKIE PRACE, W ZAKRES MALARSTWA
DEKORACYJNO-ARTYSTYCZNEGO WCHODZĄ-
CE TAK W WARSZAWIE, JAK I W CAŁEJ POLSCE.

MALOWANIE APARATAMI PNEUMATYCZNYMI

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE

F. MAZURKIEWICZ

WARSZAWA
UL. ŻŁOTA N. 76
TELEFON 32-98

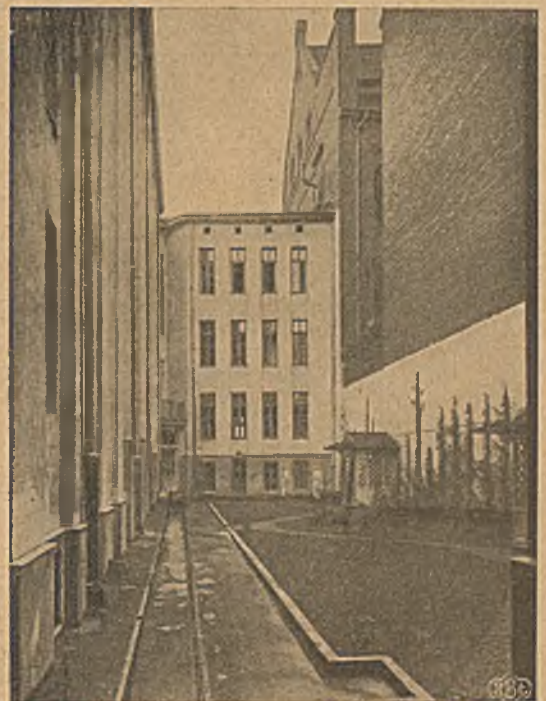
WYKONYWA:

DZIAŁ BUDOWLANY

ROBOTY: MURARSKIE, CIESIELSKIE, STOLARSKIE, ŚLUSARSKIE,
„ZKLARSKIE I INNE, WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWNICTWA.

CAŁKOWITA BUDOWA

BUDYNKÓW MUROWANYCH, BETONOWYCH, DREWNIANYCH,
ŻELAZNYCH, DACHOWYCH I FABRYCZNYCH.



GMACH CENTRALI F. „ALFA-LAVAL“ W WAR-
SZAWIE. PROJEKT ARCH.: T. ŁAPINSKI I J.
KRUPA. BUDOWĘ WYKONAŁA F. „F. MAZUR-
KIEWICZ“ W WARSZAWIE.

RÓWNIEŻ i w ZIMIE MOŻNA BUDOWAĆ

DEUGOLETNI DOŚWIADCZENIA PRAKTYCZNE I LABORATORYJNE
DOWIODŁY NIEZBICIE, ŻE OGNIOTRWAŁĄ, NIENASIĄKLIWĄ, WYSOCE
IZOLUJĄCĄ OD ZIMNA, CIEPŁA I WILGOCI LEKKĄ PŁYTĄ BUDOWLANĄ

HERAKLITH

BUDOWAĆ MOŻNA BEZ WZGLĘDU NA PORĘ ROKU
I WARUNKI ATMOSFERYCZNE:

SZYBKO, TANIO i TRWALE

Płyta heraklithowa opuszcza maszyny w stanie zupełnie suchym, w budowie zaś zużywa jedynie 1/20 część zaprawy, wymaganej przy murze z cegły, tem samym unika się olbrzymiej ilości wody, którą zaprawa wprowadza w mur. Płyta dużego, lecz poręcznego wymiaru jest nienasiąkliwą, a zmoczona szybko, schnie bez wpływu na tworzywo.

Setki budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych zbudowano w wielu krajach w czasie ostrych zim — a opinie architektów, budowniczych i osób prywatnych podkreślają zgodnie niedoścignione wartości techniczne i ekonomiczne płyt i absolutną suchość, doskonałą izolację od ciepła, zimna, wilgoci i głośów, odporność na działania atmosferyczne i ogniotrwałość budynków, stawianych w zimie.

KORZYSTAJCIE WIĘC Z MOŻNOŚCI BUDOWANIA W ZIMIE I NIE PRZERYWAJCIE RUCHU BUDOWLANEGO!

ZWRÓĆCIE SIĘ DZIŚ JESZCZE DO NAS Z PEŁNEM ZAUFANIEM.
OBJEKTYWNI I BEZPŁATNIE POINFORMUJEMY WAS!

PROSPEKTÓW, KART KONSTRUKCYJNYCH, OPINIJ UDZIELAJĄ BEZPŁATNIE AUTORYZOWANE REPREZENTACJE:

REJON ZASTĘPCZY: WOJEWÓDZTWA: WARSZAWSKIE,
BIAŁOSTOCKIE, POZNAŃSKIE, POMORSKIE, LUBELSKIE,
I KIELECKIE

FIRMA: T-WO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE M. ZAGAJSKI S. A.
WARSZAWA, ŻÓRAWIA 3.

REJON ZASTĘPCZY: GÓRNY ŚLĄSK, ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE
I OKRĘG CZĘSTOCHOWSKI

FIRMA: MIECZYŚLAW ZAGAJSKI S. A., KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 12.

REJON ZASTĘPCZY: WOJEWÓDZTWA: WILEŃSKIE, NOWOGRÓDZKIE, POLESKIE.

FIRMA: G. PIOTROWSKI, WILNO, UL. TROCKA 11, m. 9.

REJON ZASTĘPCZY: ŚLĄSK CIESZYŃSKI, WOJEWÓDZTWO
KRAKOWSKIE.

FIRMA: EDWARD RZECHACZEK, BIAŁA KOŁO BIELSKA, GRANICZNA 3.

REJON ZASTĘPCZY: WOJEWÓDZTWA: LWOWSKIE, STANISŁAWOWSKIE, TARNOPOLSKIE, WOŁYŃSKIE

FIRMA: BRACIA MUND, LWÓW, UL. SYKSTUSKA 23.

P. 250/63

TOW. AKC. BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ SANITARNYCH
DRZEWIECKI I JEZIORAŃSKI

ROK ZAŁOŻENIA 1893

WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 71.

OGRZEWANIA CENTRALNE,
PRZEWIETRZANIA, SUSZARNIE,
WODOCIĄGI, KANALIZACJE,
ZAKŁADY KĄPIELOWE,
PRALNIE MECHANICZNE,
KUCHNIE PAROWE i GAZOWE,
URZĄDZENIA DEZYNFEKCYJNE.

ODDZIAŁY: KRAKÓW

UL. SZPITALNA 7.

POZNAŃ

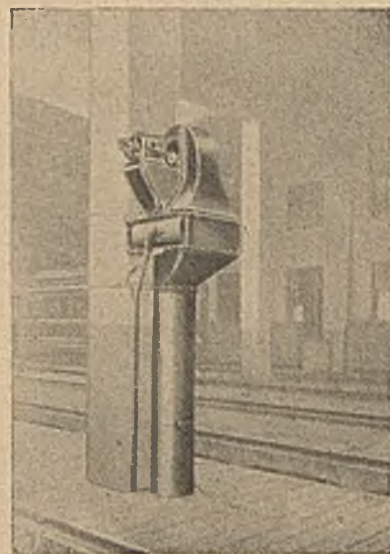
WAŁY ZYGM. AUGUSTA 2.

ŁÓDŹ

UL. NAWROT 85.

WILNO

UL. WILKOMIERSKA 3.



Ogrzewanie aparatami parowo-powietrznymi remizy tramwajowej w Warszawie

WYRÓB KRAJOWY
ROK ZAŁOŻENIA 1900

OSTRZEGA SIĘ PRZED
NAŚLADOWNICTWEM

D. SCHMEIDLER
ZAKŁADY TERRABONY i TERRAZZO

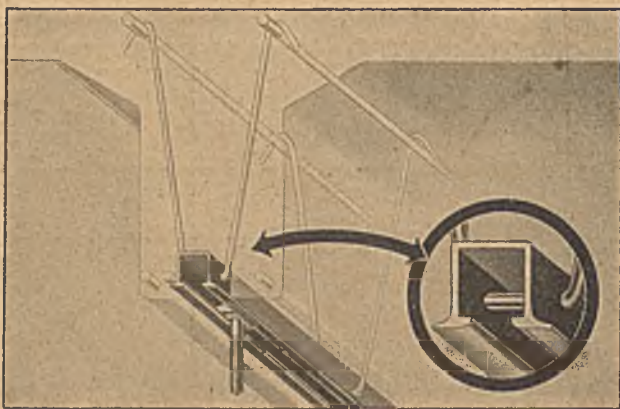
KRZESZOWICE POD KRAKOWEM
TELEFON Nr. 39.

PIERWSZE W POLSCE ZAKŁADY
SZLACHETNEJ WYPRAWY FASADOWEJ
I SZTUCZNEGO KAMIENIA

ŚW. OCHR. URZ.
PATENT. Nr. 16910.

WYKONANO W POLSCE 1000.000 METR. KW. FASAD
W „TERRABONIE”. W ROKU 1930 WYKONANO W „TERRABONIE”
CA 300.000 MTR. KW. WŁASNE KAMIENIOŁOMY MARMURKÓW
O RÓŻNEM ZABARWIENIU NATURALNEM

Jedyna reprezentacja „TERRABONA” sp. z o. o., Warszawa, ul. Kredytowa 10 m. 11, tel. 518-11



SZYNY KOTWOWE

WPUSZCZANE W BELKI STROPOWE ŻELBETOWE CELEM
DOWOLNEGO ZAWIESZANIA PĘDNI, MASZYN i t. p.

LISTWY WĘGŁOWE SYST. „WEMA”

Z OCYNKOWANEJ, DZIUROWANEJ BLACHY
OCHRONIAJĄCE NAROŻNIKI OD OBIJANIA

D O S T A R C Z A :

„WEMA” SP. Z O. P. RUDA ŚL.

Odnaczona medalem na P. W. K.

PRZEDSTAWICIELSTWA: GŁÓWNE W WARSZAWIE, INŻ. SZALKOWSKI UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 28, m. 16, TEL. 34-63. POZNAŃ, TARNÓW, KRÓLEWSKA - HUTA.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
klisze 100
do
Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów,
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji,
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykonywa=
P. Borkenhagen.
tel. 1.11-72

O G Ł A S Z A J C I E S I Ę
W M I E S I Ę C Z N I K U

„ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO”

Zakłady wyrobów mechanicznych i konstrukcyj żelaznych



J. KRYGIEL i Sp.

Sp. z o. o.
WARSZAWA
ul. Redutowa 10
(dom własny)
tel. 53-18.

WYROBY OZDOBNE KUTE.
KONSTRUKCJE ŻELAZNE
BUDOWLANE.

FABRYKA MEBLI STYLÓWYCH

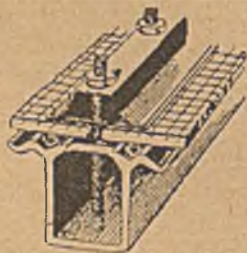
WARSZAWA, ul. Sienkiewicza 5

M A G A Z Y N F A B R Y C Z N Y

WARSZAWA, ul. Królewska 9
Telefon 33-30

M. ZALEWSKI i S-ka

dawniej Sp. Akc. „DYMMEK”



Odnaczona medalem na P. W. K.
„WEMA” POLSKA FABRYKA DACHÓW SZKLANYCH
SP. Z O. P. RUDA ŚL.
TRWAŁOŚĆ DACHY SZKLANE WODOSZCZELNOŚĆ
BEZ KITU

Opadanie skroplin do wnętrza budynku wykluczone.
ZASTĘPSTWA: Głównie w WARSZAWIE Inż. Wł. Szalkowski, Świętokrzyska 28/16, tel. 34-63.
POZNAŃ, TARNÓW, KRÓLEWSKA HUTA.

E. KÜHN i S-ka

Firma egzystuje od 1908 r.

BIURO INSTALACJE I SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE
Budowa elektrowni. Instalacje światła, siły telefonów
i sygnalizacji. Dostawa maszyn, aparatów i artykułów
elektrotechnicznych.

WARSZAWA, Marszałkowska 71, Tel. 67-52, 97-93.

EGZYSTUJE OD 1858 ROKU
FABRYKA WYROBÓW
D R Z E W N Y C H

B-cia RUDOLF

WARSZAWA, NOWOLIPIE 52/54
T E L E F O N 15-79

w y k o n y w a :

**forniery,
d y k t y,
posadzkę
klepkową i
deseniową**

Fabryka została nagrodzona Dyplomem Honorowym
na Wystawie w Paryżu 1925 r. oraz Złotym Medalem
i Medalem Rządowym 1929 r. na P. W. K. w Poznaniu

FABRYKA ŻYRANDOLI
ELEKTRYCZNYCH
E. Klimkowski i S-ka

W A R S Z A W A
NOWOGRODZKA 25
T E L E F O N 511-07

FABRYKA: Grzybowska 55
T e l e f o n 447-23

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH
H. ZIELEZIŃSKI

wł. K. KUBACKI, inż.

W A R S Z A W A, MARSZAŁKOWSKA 11/13
TELEFONY: 5-74, 281-43

KONSTRUKCJE

żelazne budowlane

Patent. Szczebliny

„HAZET-VERTEX”

do bezkitowego szklenia dachów

KRAWĘŻNIKI

żelazne do muru

URZĄDZENIA

BIBLIOTEK

(patentowane półki ruchome)

Ogrodzenia — Kraty — Bramy — Schody — Ba-
lustrady — Okna — Szafki żelazne do ubrań



NOWOCZESNE I CELOWE
OPRAWY ELEKTRYCZNE
DO OŚWIETLENIA

W N Ę T R Z

POLECA

NAJWIĘKSZA W KRAJU FABRYKA

ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

A. MARCINIAK

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA

ZARZĄD I FABRYKA:

WRONIA 23

TELEFONY: 795-08, 792-02 i 795-72

WYSTAWA WZORÓW: UL. ŻŁOTA 49.

TELEFONY: 260-06, 260-76.

25 lat istnienia pod redakcją Stefana Krzywoszewskiego

„ŚWIAT“

najpopularniejszy tygodnik ilustrowany w Polsce.

Najświetniejsi pisarze polscy, do-
bór najbardziej interesujących aktu-
alnych artystycznych ilustracyj.

Powieści, nowele, polityka, sprawy społeczne, na-
uka, literatura sztuka, teatr, muzyka, humor, kino,
radjo, sprawy kobiece, sporty.

Korespondenci własni we wszystkich większych stolicach.

W odcinku nowa powieść ANDRZEJA STRUGA „Ostatni film Evy Evans“

Premium dla wszystkich prenumeratorów.

12 wybornych powieści cudzoziemskich
w wytwornym wydaniu książkowym („Biblijo-
teka Groszowa“). Co miesiąc jeden tom obję-
tości od 13 do 15 arkuszy, t. j. około 200 stron.

Pierwsze sześć tomów obejmują

- H. G. Wells — „Filozof w opałach“
- B. Tarkington — „Gentleman z Indiany“
- W. Wiliams — „Walka o tajemniczy dokument“
- B. Ławrentjew — „Drzeworyt“
- P. Morand — „Zwycięzcy Świata“
- H. Bautet — „Zielony list“

Drugie premjum.

Za pół ceny, t. j. za 75 gr. za miesiąc „Dom
Osiedle Mieszkanie“, pierwszorzędny mie-
sięcznik ilustrowany, redagowany przez Te-
odora Toeplitza, interesujący każdą rodzinę.

Liczne inne cenne książki po znacznie niższych cenach

Konkursy z wartościowymi nagrodami

KUPON A. B.

Do
tygodnika ilustrowanego „ŚWIAT“

w W A R S Z A W I E
SZPITALNA 12.

Zgłaszam prenumeratę na rok 1931 wraz z premją książkową.

Należność za kwartał zł. 22. gr 60, za rok zł. 88. gr. 80 przekazuję równocześnie na konto WP.
w P. K. O. Nr. 3.755.

Zgłaszam prenumeratę „Dom Osiedle Mieszkanie“ a należność za kwartał w sumie 2 zł. 25 gr.
za rok zł. 9. wpłacam równocześnie. (niepotrzebne skreślić).

Podpis

Adres

Przedsiębiorstwo wyrobów żelaznych,
konstrukcyj i okuć budowlanych

J. TOMASZEWSKI

KONSTRUKCJE ŻELAZNE,
DRZWI I OKNA
OGNIOTRWAŁE,
URZĄDZENIA FABRYCZNE
BALUSTRADY
OGRODZENIA ŻELAZNE
I DRUCIANE
KRATY, BRAMY
I WSZELKIE OKUCIA
BUDOWLANE

WARSZAWA

TELEFON 134-98

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE

B. WIĘCKOWSKI

WARSZAWA, UL. MOKOTOWSKA Nr. 29

TELEFON 53-56

W Y K O N Y W A:

Roboty kanalizacyjne, wodociągowe,
ogrzewanie centralne, pralnie mecha-
niczne, suszarnie i t. p., w zakres
urządzeń zdrowotnych wchodzące.

ODBIORNIK DLA NAJWYBREDNIEJSZYCH ELEKTRYCZNY ODBIORNIK PHILIPSA 2511



ZDOBYWCA PIERWSZYCH NAGRÓD
W WILNIE, LONDYNIE, BARCELONIE,
SEWILLI, PRADZE CZESKIEJ,
ANTWERPJI, LEODJUM.

ZAOPATRZONY W SŁYNNNE LAMPY
ZŁOTEJ SERJI PHILIPSA.

NIEZWYKŁA PROSTOTA STROJENIA
PRZY POMOCY JEDNEJ TYLKO GAŁKI

SILNY, CZYSTY, WIERNY ODBIÓR
MNÓSTWA STACJÍ EUROPEJSKICH

CENA ZŁ. 1.750.—

Żądajcie broszur i prospektów od Waszych dostawców lub pod adresem:

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPSA S. A.

WARSZAWA, KAROLKOWA 36/44

WYTWÓRNIA WYROBÓW BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH

EDMUND SZMIDT

WARSZAWA, UL. GRÓJECKA 56.

TELEFONY: 328-39 i 311-08.

P O L E C A:

POSADZKI ASBESTOWO-DRZEWNE
„KSYLOMENT”

Jednolite, bez szpar, ciepłe, elastyczne, ogniotrwałe
dla Szpitali, Sanatorjów, Hoteli, Teatrów, Fabryk,
Lokali biurowych i mieszkalnych



WYROBY BETONOWE
„L A S T R I C O”

Stopnie, parapety, płyty, posadzki i t. p.

Wyroby żelbetowe i szlako-betonowe, jak płyty do ścian
przedziałowych, słupy, rury, płyty chodnikowe i t. p.

1. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (W-wa). Wejście główne do gmachu „Prasy Polskiej” w Warszawie.



BUDYNEK DRUKARNI GAZETOWEJ I BIUR SP. AKC. „PRASA POLSKA” W WARSZAWIE

Gmach ten, zaprojektowany w r. 1926 przez architektów M. Goldberga i H. Rutkowskiego, i przez nich wzniesiony w 1929 r., jest bodaj największym budynkiem prasowym w Polsce, będąc zarazem jedną z pierwszych, na tak szeroką skalę zakreślonych i wykonanych, budowli nowoczesnych w Warszawie.

Zgodnie z żądaniem właścicieli gmachu, zostały przy budowie zużyte mury dawnej fabryki dywanów, (rys. 3), orjentowanej na ul. Polną, co wpłynęło na obecne usytuowanie budynku pod kątem do ul. Marszałkowskiej, z którą autorowie związali gmach za pośrednictwem wysuniętego westibulu (rys. 1).

Budynek jest czteropiętrowy. W suterrenach są składy papieru i materiałów pomocniczych, ekspedycja, kotłownia i skład opału, elektrownia, wanny i natryski dla pracowników. Na parterze, poza westibulem i szatnią, mieści się hala olbrzymich drukarskich maszyn rotacyjnych i stereotypji (rys. 23). Podłogę hali stanowi specjalny pomost żelazobetonowy, uniezależniony zarówno od ścian i fundamentów budynku, jak i od słupów, dźwigających górne piętra. I piętro zajmują redakcje dzienników

i zecernia (rys. 22), II-ie i III-cie piętro — redakcje czasopism, biura administracji i jadalnia dla pracowników (rys. 18). Na ostatnim piętrze znajdują się kliszarnie dla wkłęsłodruków rotacyjnych i autotypji (rys. 25).

Podział wewnętrzny poszczególnych kondygnacji (hale 60 m. dł.) przeprowadzony jest bardzo pomysłowo zapomocą ścianek szklanych. Po obu końcach budynek obsługują dwie klatki schodowe z dźwigami elektrycznymi. Parter z podziemiem połączony jest ponadto ciężarowym dźwigiem elektrycznym, dwiema zapadniami mechanicznymi i transformatorami frykcyjnymi przy maszynach rotacyjnych.

Rozwiązanie rzutów przez autorów w ogólnych partjach, jak i w poszczególnych ubikacjach może służyć za wzór racjonalnego uwzględnienia potrzeb pracy zawodowej w gmachu i nadaniu jej określonej kierunkowości.

Należy również zwrócić uwagę na opracowanie kotłowni ogrzewania centralnego w kształcie wieżyczki z galeryjką, które było jednym z pierwszych w Polsce, wielokrotnie następnie stosowane (rys. 9).



2—4. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (Warszawa). „Prasa Polska” w Warszawie.

Konstrukcje żelazne wyk. f. „H. Zielesiński”, właśc. inż. Kornel Kubacki (Warszawa). Izolacje i krycie płaskich dachów i tarasów bitumina i aquisolem wyk. f. „Ostrog”, daw. Ostrowski, Rogowicz i S-ka. Ogrzewanie wodne i parowe niskoprężne, przewietrzanie mechaniczne, kanalizacje i wodociąg i gazociąg wyk. f. „Drzewiecki i Jezłorański” (Warszawa) Oszklenie wyk. f. „Szkłarnia Warszawska” (Warszawa).



Dawna Fabryka dywanów,
której mury zostały wcielone
do nowego budynku.



Fragmety elewacji.



5—9. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (Warszawa). „Prasa Polska” w Warszawie.

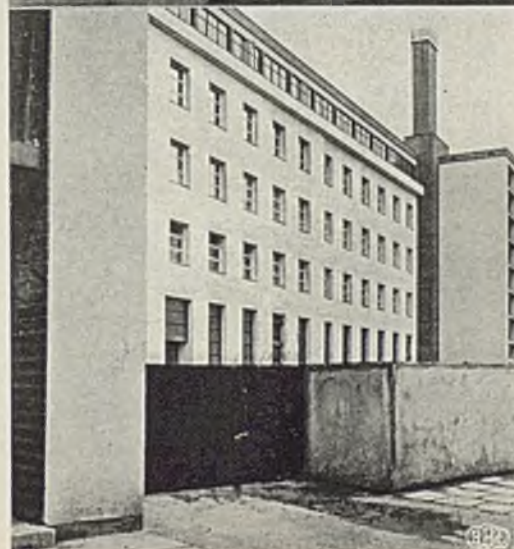
Podziemie. Uniezależnione od ścian i konstrukcji reszty budynku fundamenty maszyn rotacyjnych.

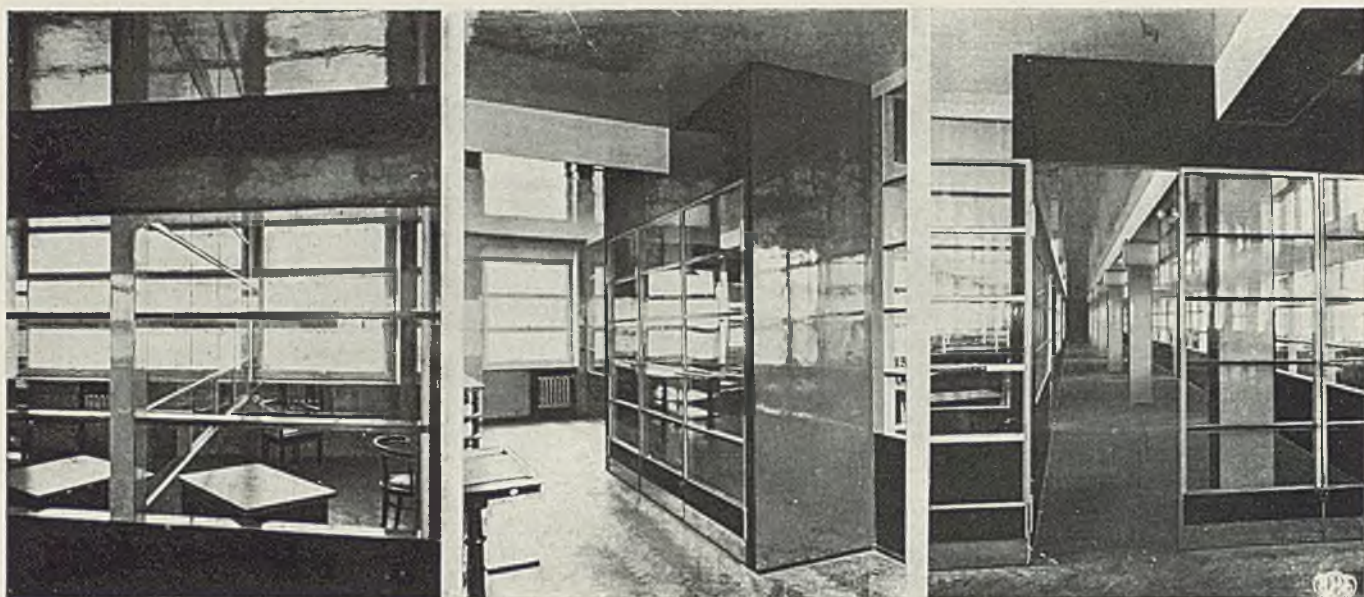


Widok od ulicy Polnej



Widok od ulicy Marszałkowskiej





Fragmenty wnętrza redakcji.

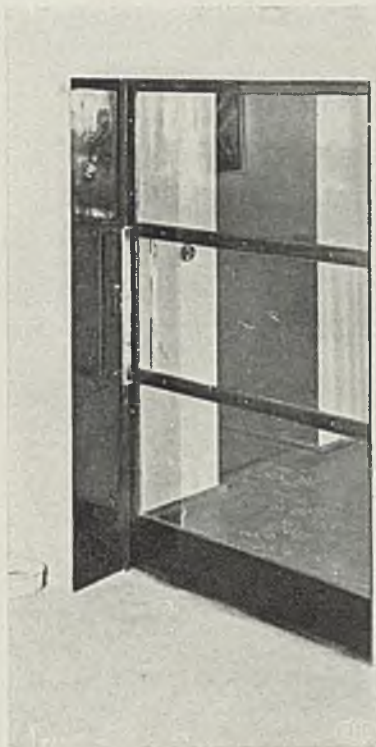
15 — 18. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (Warszawa). „Prasa Polska”.



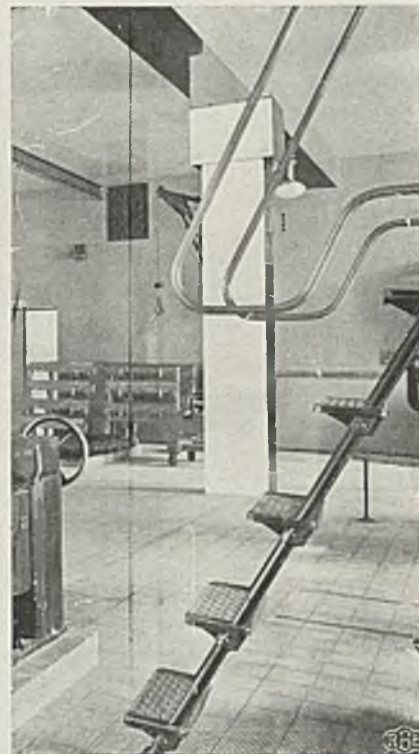
Korytarz redakcyjny.



Okno halli maszyn drukarskich.

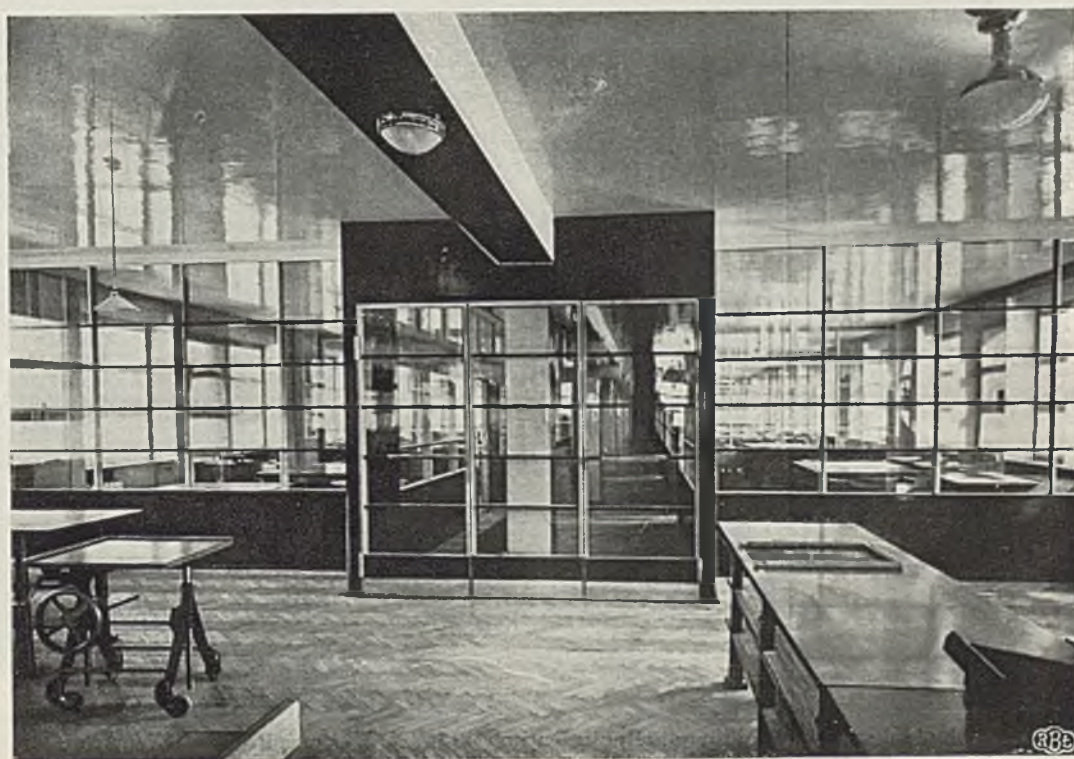


Drzwi metalowe na klatce schodowej.

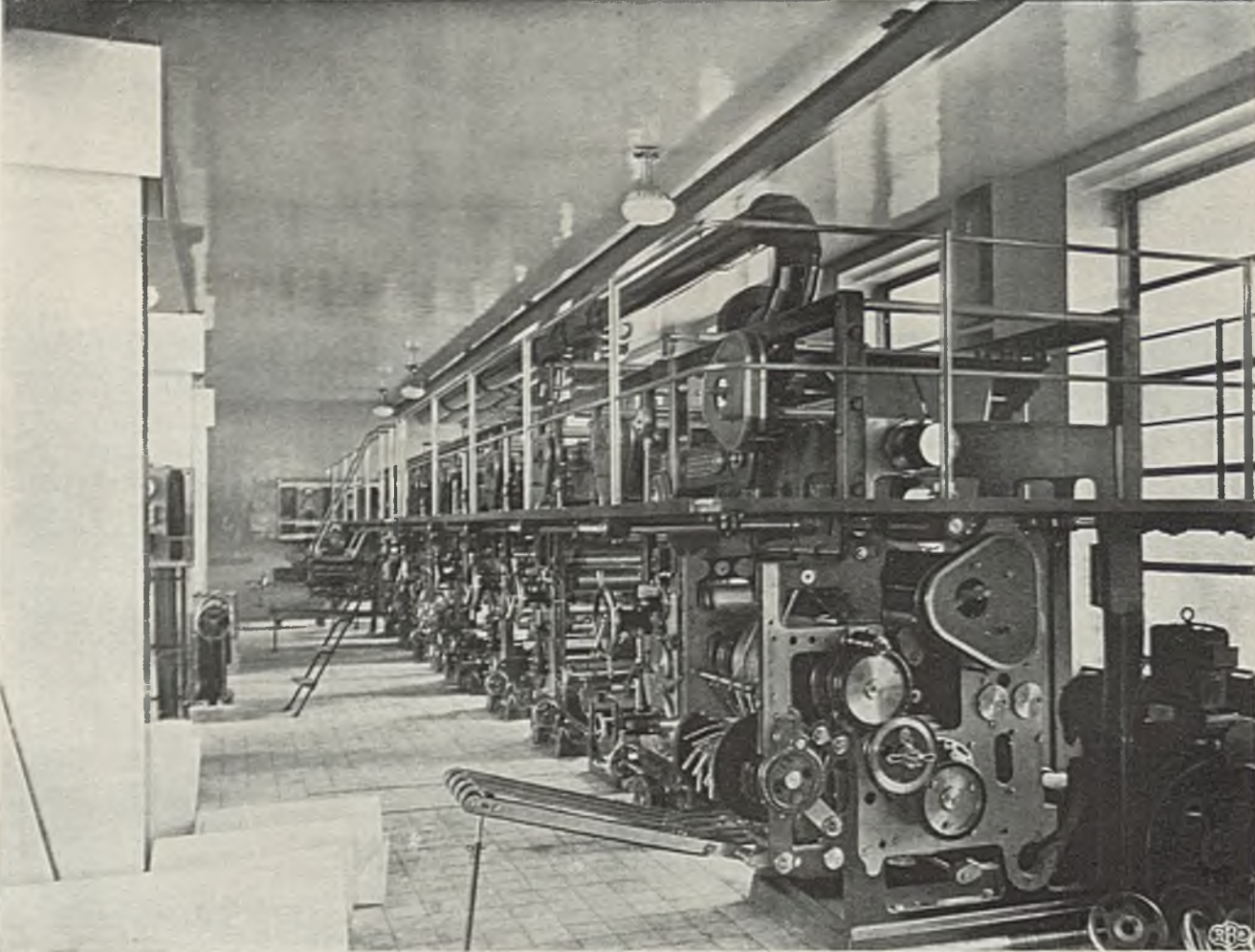


Fragment halli maszyn rotacyjnych.

19 — 22. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (Warszawa). Budynek „Prasy Polskiej” w Warszawie.

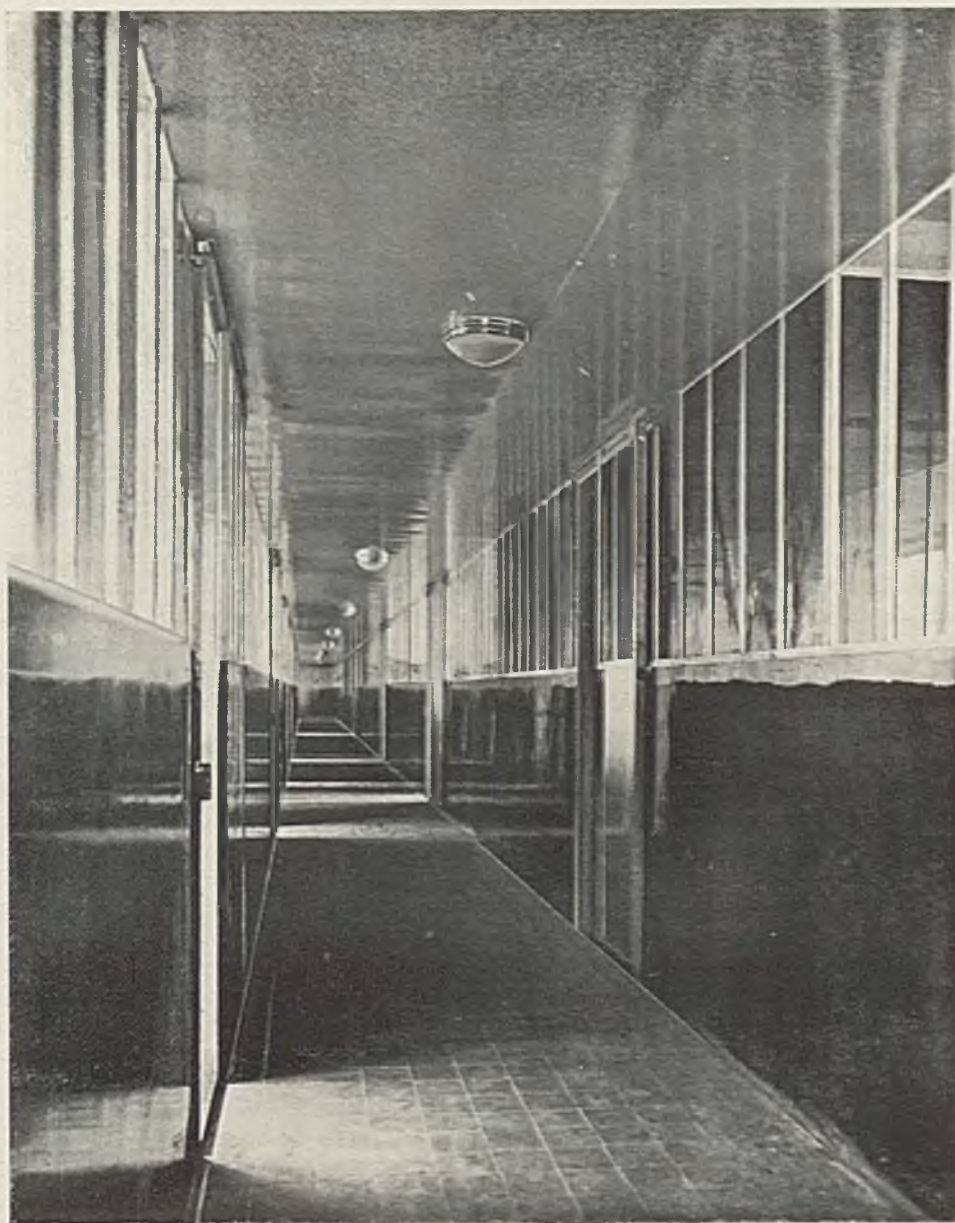


Widok z zecerni na redakcję.



23—24. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (W-wa). „Prasa Polska” w Warszawie. Sala maszyn rotacyjnych.

Korytarz chemigrafji



Plafonery i armatury elektryczne wyk. flr. Eugenjusz Klímkowski i S-ka (Warszawa).

Atelle fotograficzne



25 — 26. Arch.: Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski (Warszawa). „Prasa Polska” w Warszawie.

HENRYK JASIEŃSKI

PARĘ UWAG O WYNIKACH KONKURSU M. R. P. NA TYPY MAŁYCH MIESZKAŃ

Zamieszczając w piątym zeszlórocznym zeszycie „Architekta” program konkursu na opracowanie typów małych mieszkań w trzypiętrowych domach wielomieszkańczych, ogłoszonego przez Ministerstwo Robót Publicznych, opatrzyłem ten program komentarzem, w którym, wyrażając zadowolenie z racji ogłoszenia konkursu na temat tak ważny i ciekawy, zadawałem sobie zarazem pytanie, czy konkurs ten przyczyni się do wyklarowania problemu, o który tu chodzi, do wyeliminowania pewnych nieracjonalnych anomalii i dziwołogów i do ustalenia rozwiązań, któreby można uznać za „normalne” i wzorowe.

Zadaniem tego rodzaju konkursów teoretycznych nie jest i nie może być uzyskiwanie projektów, bezpośrednio nadających się do wykonania. To się da zrobić dopiero przy projektowaniu na pewnym określonym terenie i przy całkiem już ściśle określonych warunkach programu. Konkurs teoretyczny ma tylko dać pewne typy, wskazać pewne możliwości rozwiązania tak poszczególnych „elementów”, jak i zbiorowisk takich elementów, czyli całych bloków, dla pewnych schematycznych i stereotypowych, najprzeciętniejszych i najbardziej spodziewanych sytuacji i warunków terenowych, a więc np. dla układu bloków prostokątnych na płaszczyźnie. Zadanie tego rodzaju nie jest wcale nowe. Jest raczej tak stare, jak sama budowa miast. W dodatku w ostatnich czasach, a specjalnie w ostatnim dziesiątku lat byliśmy zalani istną powodzią pomysłów, czasem dość sprytnych, czasem niefortunnych, usiłujących rozwiązać je we wszelki możliwy sposób. Wykombinowanie w tym zakresie czegoś w samej zasadzie „absolutnie nowego” jest tu równie niemożliwe, jak niepożądane. Chodzi raczej o coś innego, i poniekąd o coś całkiem przeciwnego. Chodzi mianowicie o odrzucenie całego śmiecia cudactw, dziwołogów i poronionych pomysłów, i o wybranie z szeregu rozwiązań możliwych tych niewielu, które są, w danych warunkach i dla postawionego programu, najodpowiedniejsze.

Sposobnością do przeprowadzenia takiej selekcji, i bodaj że niczem innym, jak właśnie tylko taką sposobnością, są właśnie konkursy teoretyczne tego rodzaju, jak obecny. I to nietylko dla sądu konkursowego, to jest bowiem rzecz mniejszej wagi, ale przede wszystkim dla samych konkurujących i wszystkich, którzy się tem zagadnieniem zajmują. To też z szeregu konkursów na takie same lub podobne tematy, każdy następny powinienby wykazywać pewien postęp w kierunku zmniejszenia się ilości rodzajów rozwiązań, „wykrystalizowania” się pewnych zasad rozwiązania i ustalenia się pewnych typów, coraz to prostszych i bardziej przejrzystych.

Otóż jeśli porównamy konkurs obecny z analogicznym konkursem, ogłoszonym trzy lata temu z okazji Wystawy Budowlanej przy VI Targach Wschodnich we Lwowie, to nie widzimy żadnej takiej redukcji ilości rozwiązań i żadnego ustalenia się mniejszej ilości lepiej przemyślanych typów. Na obecnej wystawie projektów konkursowych panowała raczej jeszcze większa różnorodność i rozbieżność, świadcząca nietylko o wielkiej bujności i pomysłowości autorów prac, ile raczej o braku orientacji.

Odbiera się wrażenie, że autorowie większości prac konkursowych tamtego poprzedniego konkursu i innych analogicznych nie znali i z jego rezultatów nie starali się skorzystać, że raczej rozwiązują żądany temat poomacku i od początku, jakgdyby to był temat wogóle po raz pierwszy rozwiązywany, kierując się nie wolnym wyborem z szeregu znanych sobie i krytycznie ocenionych możliwości, ale prosto przypadkiem.

Ażeby z pełną swobodą dokonywać takiego wolnego wyboru, trzeba zresztą oczywiście znać nietylko ostatnie konkursy, i wogóle najświeższe, z ostatnich lat, rozwiązanie tego zadania, ale także rozwiązanie dawniejsze, a nawet bardzo dawne, tak aby rzeczywiście rozporządzać pełnym zasobem rozwiązań możliwych, mieć te rozwiązania w oczach, móc porównywać ich wady i zalety i zdawać sobie sprawę, jakie konsekwencje muszą wynikać z pewnych kompozycyjnych założeń.

Otóż sądząc po większości nadesłanych na konkurs, a zwłaszcza wyróżnionych na nim prac, sprawa pod tym względem stoi jeszcze gorzej. Autorowie tych prac najwidoczniej nie znają najbardziej zasadniczego i podstawowego „materiału”, nawet bardzo łatwo dostępnego, a często ogromnie ciekawego i pouczającego. Jeśli zaś nawet materiał ten znają, to najwidoczniej przypatrywali mu się zupełnie obojętnie i beźmyślnie, nie starając się wyciągnąć z niego na swój użytek żadnych doświadczeń i konkluzji i zapewne nawet nie podejrzewając, że konkluzje takie wyciągnąćby się dało.

Tego rodzaju obojętność wobec rzeczy już zrobionych, a zwłaszcza zrobionych nieco dawniej, uchodzi zdaje się w pewnych kołach za warunek swobody twórczej. Mówi się też w tych kołach chętnie i z lekceważeniem o rozwiązaniach „przestarzałych” i o „przewycięzonych” założeniach kompozycyjnych. Jednakże nieznamość tych rzekomo „przestarzałych” i „przewycięzonych” założeń prowadzi w rzeczywistości tylko do tracenia energii na rozwiązywanie na nowo (i gorzej) rzeczy dawno już rozwiązanych i do uporczywego powtarzania bardzo starych nieraz błędów, których, na zasadzie znajomości poczynionych bardzo już dawno temu ujemnych doświadczeń, latwoby było uniknąć. Poza tem takie rzekome uniezależnienie się od „balastru tradycji” wiedzie zazwyczaj do bezkrytycznego uzależnienia się od pierwszego lepszego efektownego rozwiązania, napotkanego przypadkowo w zagranicznej publikacji, albo od własnego „dobrego pomysłu”, czasem nawet rzeczywiście sprytnego, ale dotyczącego jakiegoś jednego szczegółu nieistotnego wobec bardzo wielu innych donioślejszych. W ten sposób powstają rozwiązania, dociągnięte do jakiegoś dowcipku konstrukcyjnego czy normalizacyjnego, mające jedną jakąś, w praktyce dość obojętną zaletę, a wzamian za to szereg istotnych, zasadniczych i w użyciu dla przyszłego mieszkańca bardzo dotkliwych błędów.

Problem układu zbiorowiska mieszkań do wynajęcia (mniejsza o to, czy budowanych przez prywatny kapitał, czy przez jakiegokolwiek czynniki publiczne) jest problemem dość skomplikowanym, jednakże nie do tego stopnia, aby zupełnie

nie można było w nim się orientować i aby wszelkie sądy musiały tu być wydawane poomacku. Nie wiem, czy dałoby się ustanowić jakąś kompletną „teorię bloku wielomieszkaniego“, dającą „bez reszty“ odpowiedź na każde zapytanie, dotyczące jego układu i gotową formułkę na rozwiązanie każdej możliwej sytuacji terenowej. Napewno jednak można ustalić pewną ilość wytycznych zasad, którym blok taki powinien czynić zadość i które trzeba mieć na względzie przy jego ocenie. A więc przedewszystkiem trzeba pamiętać, że z rozdrobnienia powierzchni zabudowanej wynika rozdrobnienie powierzchni niezabudowanej, a więc przy danej gęstości zabudowania mniejsze przestrzenie wolne i mniejsze odstępy między domami, albo też, przy zachowaniu pewnych żądanych odstępow, zabudowanie rozrzutne, niedostatecznie wykorzystujące teren budowlany. Najogólniej więc biorąc, z dwóch porównywanych z sobą układów, czy systemów zabudowania, ten jest lepszy, który pewnym żądanym warunkom czyni zadość w sposób oszczędniejszy, lub też, odwracając sposób postawienia problemu, ten, który przy pewnym żądanym stopniu wyzyskania terenu budowlanego pozwala uzyskiwać warunki lepsze, a więc przedewszystkiem większe rozstępy domów, i rozleglejsze widoki przed oknami mieszkań. To zagadnienie powierzchniowe nie wyczerpuje oczywiście całego problemu układu bloku i rozwiązania rzutu poszczególnego „elementu“. W każdym razie jednak jest to zagadnienie podstawowe, które ciągle należy mieć w pamięci i którego przy projektowaniu z oka spuszczać nie można.

Tymczasem widzimy, że dla znacznej części biorących udział w konkursie zagadnienie to najwidoczniej wogóle wcale nie istnieje. Świadczy o tem stosowanie z uporczywym upodobaniem rzutów bardzo płytkich jedno i półtoratraktowych jakoteż niczem nieumotywowane ustawianie pokoiów prostokątnych szerszym wymiarem równoległe do ściany zewnętrznej.

Okazuje się zresztą, że nie istniało ono również dla członków sądu konkursowego, czego dowodzi najoczywiście wybór, zrobiony z pomiędzy prac nadesłanych. Widzimy bowiem, że rozwiązania normalniejsze, oszczędniej szafujące przestrzenią, zostały odsunięte na plan dalszy, zapewne jako „mało oryginalne“ i „mało pomysłowe“, podczas gdy wyróżnione zostały niektóre prace bardzo rozrzutne i nie okupujące tej rozrzutności żadnymi szczególniejszymi zaletami.

Uderzać np. musi niezrozumiałem wprost nieprzemysłeniem rozwiązanie naroży w pracy Nr. 9. (Cz. Duchnowski, J. Goliński, A. Preussówna). Zetknięcie elementów samymi filarami narożnymi wystarcza do zatrzymania przewiewu (jeślibyśmy stali na stanowisku, że taki przewiew jest konieczny), tak samo zupełnie, jak normalne rozwiązanie narożnika, a pozostawia na każdym narożu sto przeszło m² w stanie nieużytkowanym. Jeśli się więc rezygnuje z przewiewu, to możnaby uzyskać rozwiązanie znacznie oszczędniejsze, jeśli zaś wyzyskanie terenu w owym rozwiązaniu z pustymi narożnikami uznaje się za dostateczne, to lepiejby przy innym ustawieniu elementów zarezerwować między nimi przerwy i uzyskać w ten sposób zabudowanie półzarte, umożliwiające lepszy przewiew. Gdy się zważy, że i poszczególne rzuty mieszkań, dość zagmatwane i wadliwe komunikacyjnie, nie wykazują żadnych szczególniejszych zalet, to trudno zrozumieć powody, dla których ta praca znalazła się pośród wyszczególnionych.

To samo co prawda musi się powiedzieć o całym szeregu innych wyróżnionych prac, pomysłanych bardzo jednostronnie i wykazujących wyraźnie nieobejmowanie całości problemu

i podporządkowanie rozwiązania jakiejś jednej idei czy też „idejce“, która projektującego najwidoczniej wyłącznie pochłaniała i odejmowała mu zdolność dostrzegania i uwzględniania całego szeregu rzeczy znacznie ważniejszych i niekiedy najbardziej podstawowych.

I tak np. program konkursu zwracał uwagę na konieczność oszczędzania na klatkach schodowych, rzeczywiście wskazaną, gdy chodzi o mieszkania najmniejsze, półtora i dwuizbowe, których obsługiwanie po dwa z jednego podestu (choć i to robią z reguły np. Niemcy!) jest rzeczywiście pewną rozrzutnością. Jednakże tę słuszną w zasadzie regułę oszczędności autorowie niektórych prac doprowadzili do absurdu, nie zdając sobie sprawy, że oszczędność przestaje być oszczędnością z chwilą, gdy na niepotrzebnie długie dojścia, galerje i korytarze zaczyna się tracić więcej powierzchni, niż się jej zyskuje na zredukowaniu ilości klatek schodowych w szeregu czy bloku domów i gdy ponadto jeszcze z chęci obsłużenia jedną klatką nadmiernie wielkiej ilości mieszkań wynika ich upośledzenie, jakim jest już nawet dla mieszkania dwuizbowego nie danie mu możliwości przewietrzenia na przestrzał.

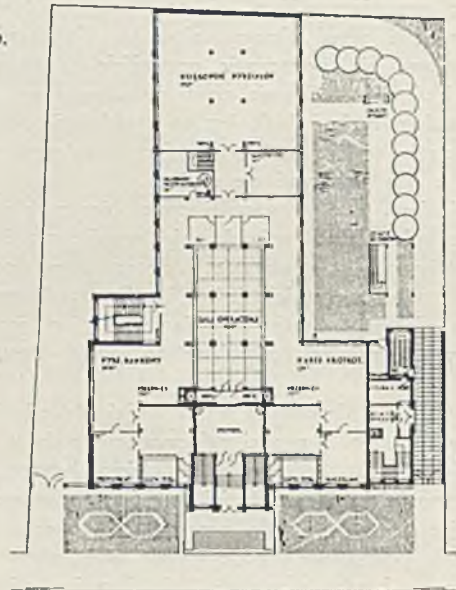
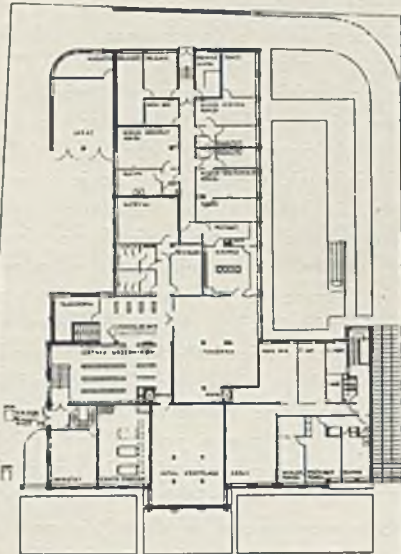
Iście klasycznym, w oczy się rzucającym, przykładem doprowadzenia do absurdu oszczędności na schodach jest przedewszystkiem jedna z dwóch prac, wyróżnionych na pierwszym miejscu, a mianowicie praca Nr. 22 (E. Piotrowski). Autor w swoim opisie technicznym z wielką pewnością siebie wychwala jej oszczędność, podnosząc, że jedna klatka schodowa za pośrednictwem galerji obsługuje wielką ilość, bo aż dziesięć mniejszych mieszkań. Nie zdaje sobie jednak najwidoczniej sprawy, że każdy z obu wspólnych, haczykowatego kształtu korytarzy, obsługujących mieszkania skrajne, zajmuje prawie tyleż miejsca, co osobna klatka schodowa, i że zewnętrzne galerje, łączące te korytarze ze schodami, kosztować muszą znacznie więcej, niżby kosztowały dwa osobne ciągi schodów dla obu partji mieszkań skrajnych. Ponadto te galerje dotkliwie upośledzają okna mieszkań, ponad którymi przechodzą. Autor wprawdzie uważa za szczególnie pomysłowe puszczenie ich o kilka stopni poniżej podłóg odosłonnych pięter, tak aby przy pewnym podwyższeniu parapetów okien nie można było z galerji do mieszkań zaglądać, ale ten dowcip przy bliższym rozpatrzeniu wydawać się musi dość wątpliwej wartości. Proszę sobie bowiem wyobrazić tuż nad oknem mieszkania galerję komunikacyjną, po której wciąż dudnią kroki przechodzących lokatorów. Ażeby nie zabierać światła oknom, autor pracy projektuje dać owe galerje ze szkła. W takim razie jednak będą one całkiem już nieznośne pod względem akustycznym, a niewiele lepsze pod względem świetlnym, niewiele bowiem światła przepuszczą grube lufery, z wierzchu stale zakurzone lub zabłocone; pod tym względem mniejby już nawet zawadzała zwykła płyta betonowa, puszczone w zwykły sposób o kilkadziesiąt centymetrów wyżej w poziomie podłogi wyższego piętra. Gdy się jeszcze zważy, że taka galerja szklana, nie stanowiąca dalszego ciągu stropu, będzie konstrukcyjnie bardzo skomplikowana, i przez to bardzo droga, i gdy się jeszcze doda, że mieszkania, mające okna w ten sposób zaciemnione, są jednostronne*) i lepszych okien na drugą stronę domu nie mają, to musimy dojść do konkluzji, że podobny układ domu sztuczny, konstrukcyjnie skomplikowany i wadliwy użytkowo, nie ma żadnych zalet ani użytkowych, ani ekonomicznych, i zrozumieć niepodobna, dlaczego praca ta została odznaczona i to na jednym z dwóch pierwszych miejsc. Chyba że sąd konkursowy został olśniony nie-

*) Alternatywa niezreprodukowana (wartoby ją zreprodukować).



Kubatura—23250 m³

Parter. 1: 800.

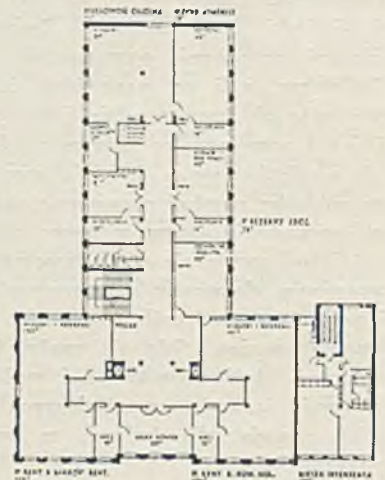
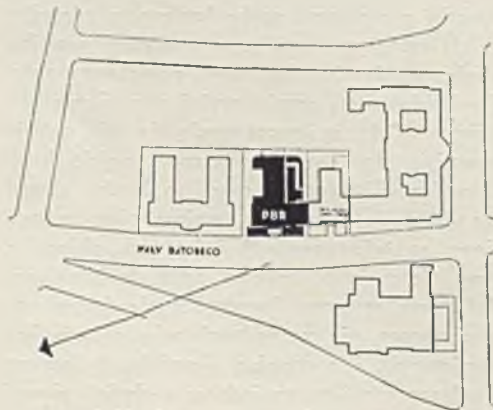


Sutereny. 1: 800.

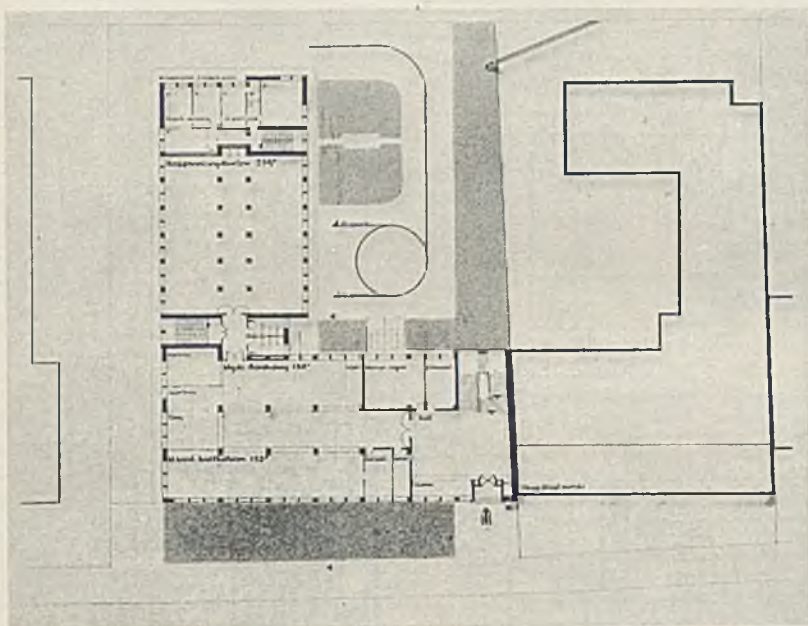
I piętro. 1: 800.

II piętro. 1: 800.

Sytuacja. 1: 5000.

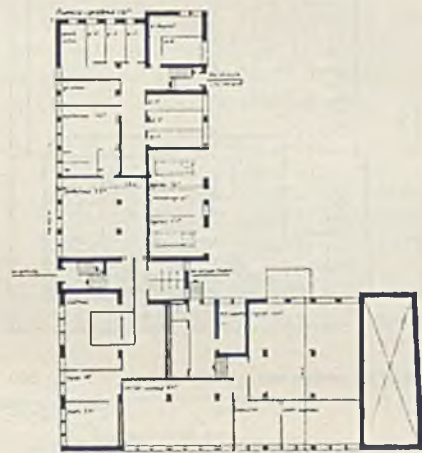


1 — 6. Arch.: Jan Kukulski i Stanisław Odyniec-Dobrowolski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 20 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Nagroda I.

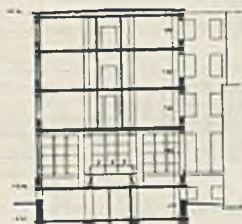
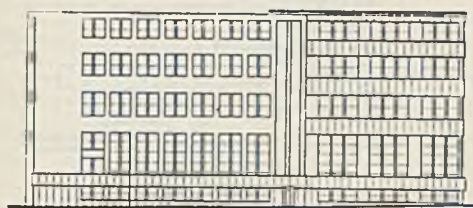


Parter. 1 : 800.

Podziemie
1 : 800.



I piętro
1 : 800.



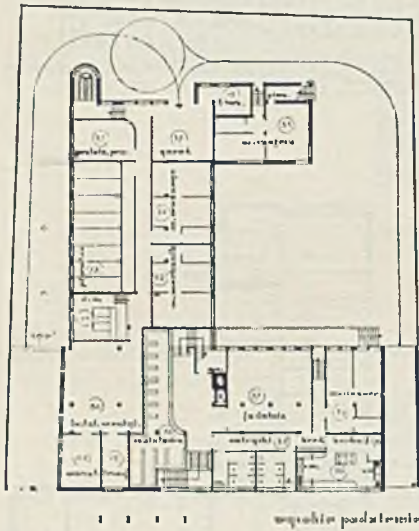
7—12. Arch.: Eugenjusz i Zygmunt Piotrowscy (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 21 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemińskiego w Poznaniu. Nagroda II.

zwykłe drobiazgowości i starannym opracowaniem i podaniem, ale tu zapytać trzeba, czy tak przesadnie staranne opracowanie nieprzemysłanej i wadliwie pomyślanej pracy nie jest niepotrzebnym marnowaniem czasu i pracy, i jednym więcej dowodem, że autor nie zdawał sobie sprawy, do czego właściwie chodzi w tego rodzaju konkursie na najogólniejszą zasadę rozwiązania zbiorowiska małych mieszkań. Podobno praca ta odznaczona została za „oryginalny” i „nowy” pomysł, za jaki uznano użycie owych obniżonych szkla-

nych galerij komunikacyjnych. Konsekwentne wyróżnianie tego rodzaju „nowych pomysłów” z pominięciem układów i urządzeń normalnie stosowanych, jako „nieoryginalnych” i „niesamodzielnych”, doprowadziłoby musiało do stopniowego wyeliminowania wszystkich rozwiązań, zdolnych do użytku i do stosowania coraz to bardziej oczywistych nonsensów. Chodzi mi tu oczywiście o zastosowanie galerij w sposób, powodujący znaczne pogorszenie warunków mieszkalnych domu, nie skompensowane żadną oczywistą oszczędnością, a nie

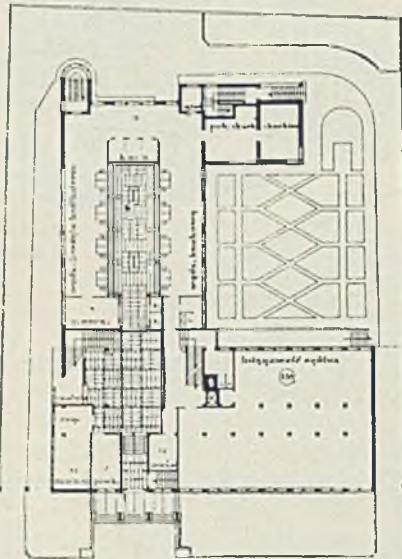


1 : 800.



Wysokie podziemie.

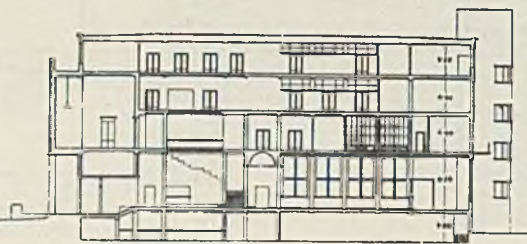
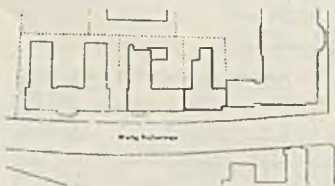
1 : 800.



Parter. 1 : 800.
I piętro 1 : 800.

Pow. zabudowy—1085 m².
Kubatura — 22411 m³.

Sytuacja. 1 : 5000.



Przekrój. 1 : 800.

1 : 1600.



13 — 19. Jan Tomasz Łukaszewski i Stefan Żmijewski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 56 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Nagroda III.

wogóle o zastosowanie galerji, które w inny sposób użyte mogą mieć pewne swoje u motywowanie i w każdym razie mogą się kwalifikować do dyskusji.

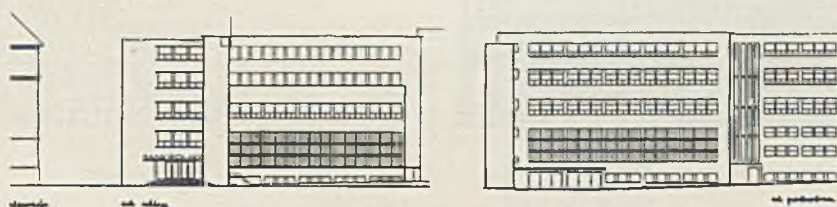
Nawet i na omawianym tu konkursie praca Nr. 22 nie jest jedyną, która takie galerje stosuje. Stosuje je również dla najmniejszych mieszkań druga praca, odznaczona zakupem w kwocie 4.100 zł, a mianowicie praca Nr. 2 (J. Karzewski), praca Nr. 43 (T. Pisiewicz), Nr. 44 (L. Kario), Nr. 23 (J. Łukasik i T. Słońska) i inne. Jednakże galerje użyte tu są w sposób znacznie prostszy, a zarazem użytkowo bardziej racjonalny, i usprawiedliwione chęcią uzyskania nawet dla najmniejszych mieszkań tak bardzo pożądanego przewietrzenia

przeźralowego. Jest to rozwiązanie analogiczne do rozwiązania domu Heima i Kemptera na wystawie Wroclawskiej, proponowane też zresztą przez niemieckie Reichsforschungsamt für Wirtschaftlichkeit in Bau u. Wohnungswesen w albumie rozwiązań najmniejszych mieszkań, wydanym kilka lat temu w Berlinie. Do galerji zwrócony jest płytki trakt, mieszczący tylko przedpokoje, nyzę kuchenne, łazienki i klozety. Trakt pełnej głębokości, zawierający pokoje mieszkalne, zwrócony jest w stronę przeciwną i ma okna, niezaciemnione żadną galerją. Rozwiązanie półtoratraktowe i bardzo płytke, na skutek tego mało ekonomicznie wyzyskuje grunt budowlany. W naszych warunkach klimatycznych może oprócz tego być

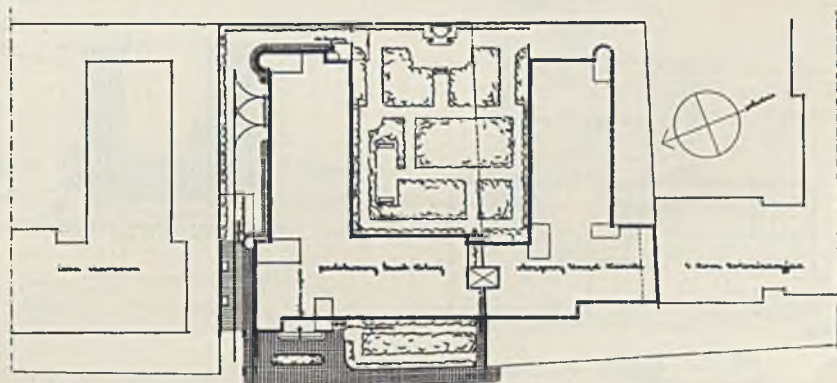


uważane za niedostatecznie ciepłe, ale daje mieszkania i to nawet mieszkania najmniejsze niewątpliwie bardzo dobre pod względem oświetlenia, przewietrzenia, a także i wystawy słonecznej, gdyż można oczywiście wszystkie galerje i ubikacje pomocnicze zwrócić ku północy, a okna wszystkich izb mieszkalnych ku południowi. Można się zastanawiać, czy te zalety dostatecznie kompensują wyliczone wyżej wady, ale w każdym razie można rozumieć, co chcieli uzyskać autorowie pracy, jakimi zasadami się kierowali i dlaczego podawali swoje prace sądowi konkursowemu pod rozważenie, czego o pracy Nr. 22 w żaden sposób nie można powiedzieć. Podobne w zasadzie rozwiązanie z galerją daje praca Nr. 65 (Wąsowicz, Stefanowicz i Siennicki). Praca ta jednak ma wady, wynikające ze zbyt arbitralnego dociągnięcia układów wszystkich mieszkań od najmniejszych do największych, do jednakowej znormalizowanej w wymiarach konstrukcji ramowej. Wątpliwem się wydaje, czy z tej normalizacji w praktyce rzeczywiścieby wyniknęło jakieś wydatne potanie, natomiast najoczywiściej cierpią na niej rozkłady mieszkań tak mniejszych, jak i większych. Galerja komunikacyjna, która

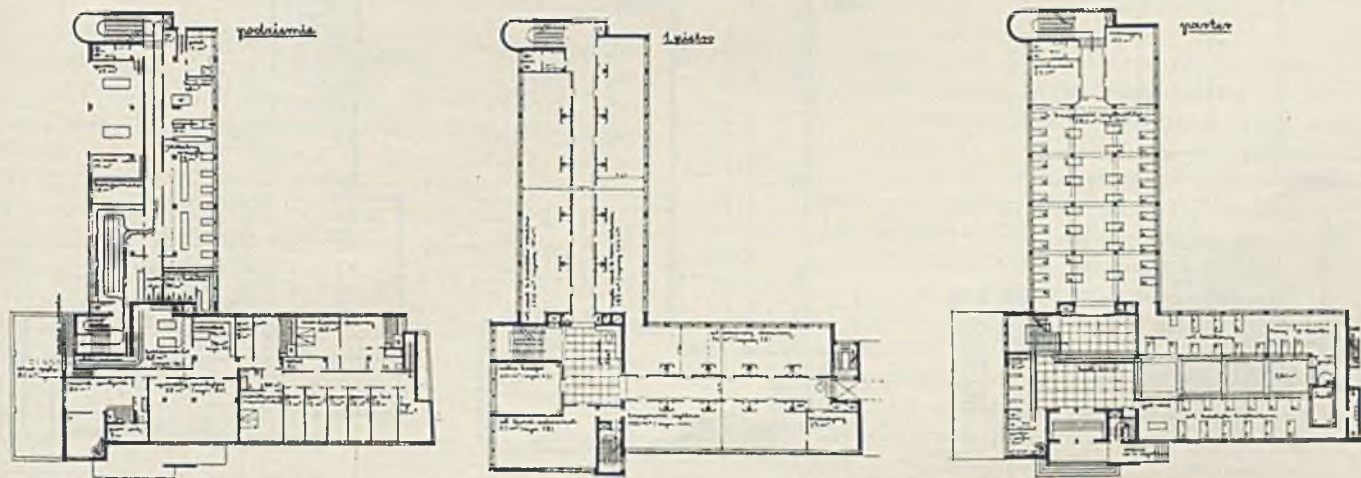
Elewacje 1:1000.



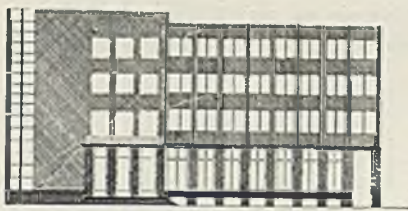
Sytuacja 1:1250.



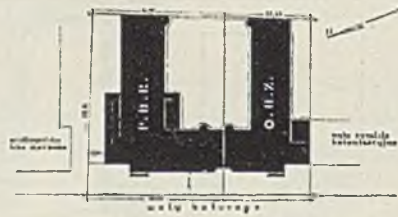
1:800.



20 — 24. Arch.: Stanisław Marzyński i Stefan Listowski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 29 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. I zakup.

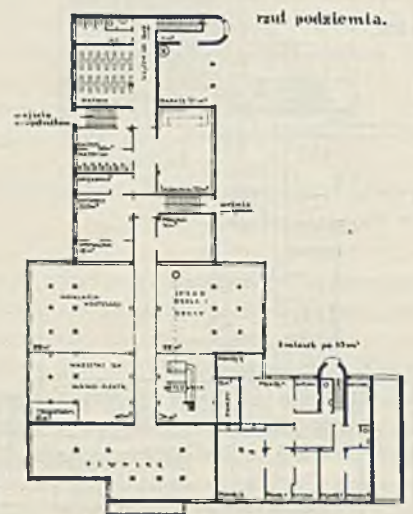
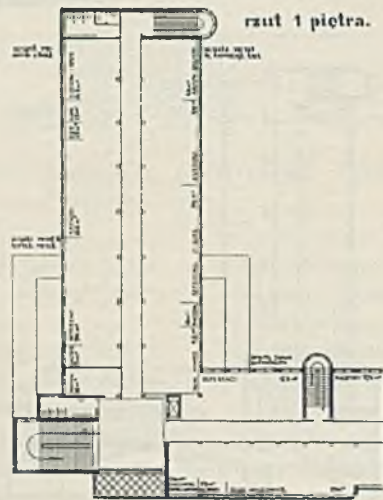
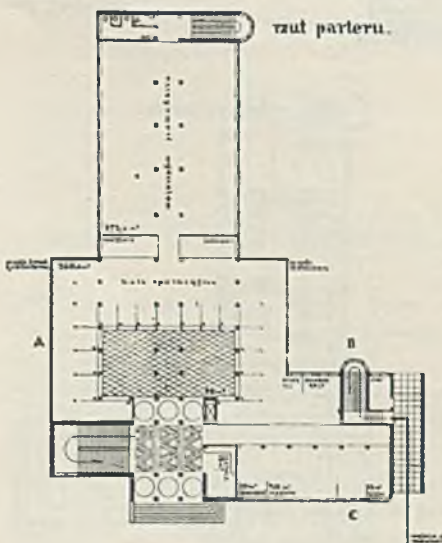


Elewacje 1 : 800.

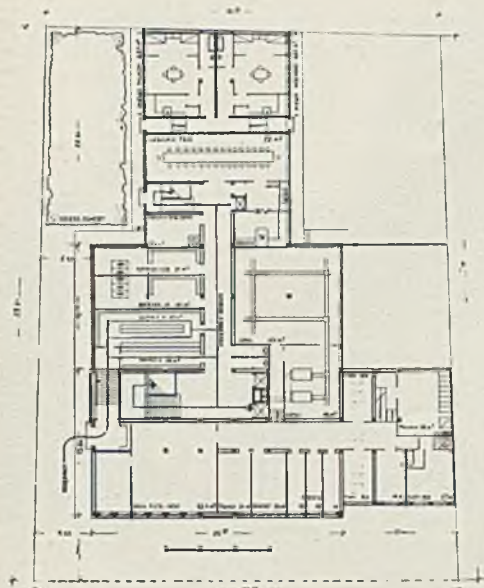


Sytuacja. 1 : 2500.

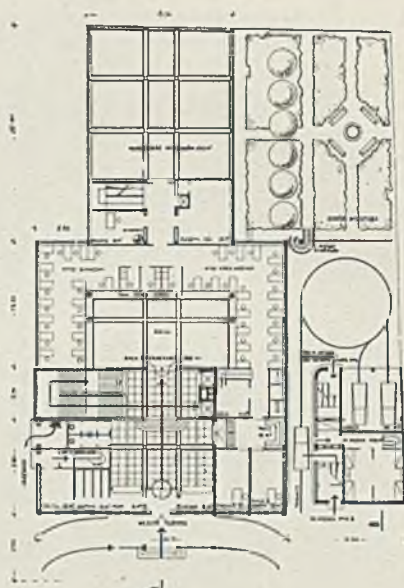
1 : 800.



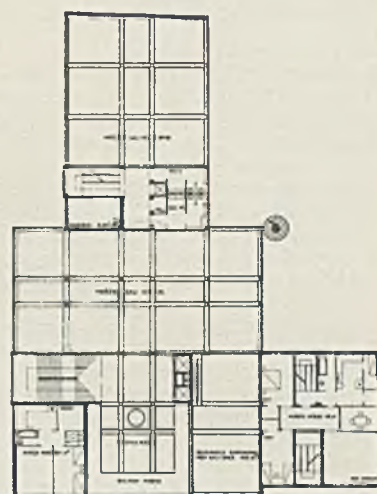
25—31. Arch.: Jan Łukasik i Miruta Słońska (Warszawa) Projekt konkursowy Nr. 23 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu.



Podziemie. 1:800.



Parter. 1:800.



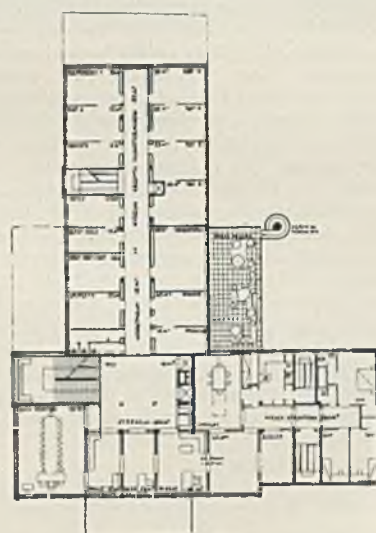
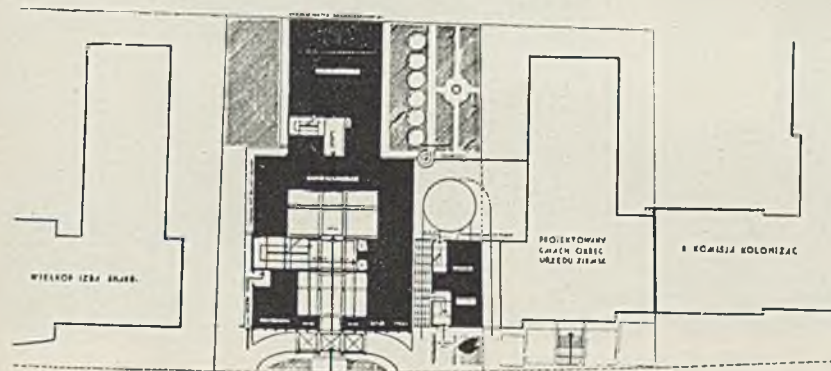
Parter, poziom II-I. 1:800.

Pow. zab. = 5572 m²

Kubatura = 23311 m³

Sytuacja. 1:1250.

I piętro
1:800.



32 — 36. Arch.: Jan Kukulski i Stanisław Odynec-Dobrowolski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 34 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Warjant II-gi. Polecony do zakupu.

w poprzednim przykładzie jest balkonem wiszącym na zewnątrz budynku, tutaj jest odcięta od jednego z dwóch traktów jako loggia poza szeregiem słupów żelbetowych, oparta na pełną balustradą, co może budzić pewne wątpliwości w zimie ze względu na zawiewanie śniegiem. Gdyby się zaś ową loggię zaskłilo, to mieszkania nie byłyby już rzetelnie na przestrzał przewietrzane, ubikacje pomocnicze od strony loggii miałyby oświetlenie pośrednie, i otrzymalibyśmy właściwie rozwiązanie, stosowane dość często w Wiedniu przed laty 50—70, a dziś uważane za niedopuszczalne.

Oprócz tego zauważyć trzeba, że podobny układ domu, z galerią komunikacyjną, odciętą z szerokości tylnego traktu, jest użytkowo półotraktowy, ale konstrukcyjnie dwutraktowy. Jego konstrukcja kosztuje więc zupełnie tak samo, bez względu na to, czy oba trakty są w całości użyte na cele mieszkalne, czy też część jednego odpada na wspólną galerię komunikacyjną. Widzimy tu więc szczególnie dobitnie coś, o czym, zdaje się, zazwyczaj się nie pamięta, a mianowicie, że

galeria komunikacyjna też coś kosztuje i że nie można jej nie brać w rachubę, choćby nawet była balkonem, wiszącym poza zewnętrzną ścianą budynku i wskutek tego nie doliczanym do kubatury. To przy sposobności warto podnieść, podkreślić i polecić do brania pod uwagę, a wówczas nieraz się może okazać, że rzekoma oszczędność rozwiązywań balkonowych jest minimalna, albo i zgoła wątpliwa, nawet przy bardzo małych mieszkaniach, a już napewno przy nieco większych.

Zresztą przy mieszkaniach większych, już choćby tylko trzy-pokojowych z kuchnią i przynależnościami, tentacja stosowania rozwiązań gankowych jest mniejsza. Widzimy też, że nawet obie prace 22 i 42, jakoteż praca Nr. 65 mieszkania takie rozwiązują jako mieszkania normalnego układu dwutraktowego, dostępne w zwykły sposób wprost z klatek schodowych. W podobny normalny sposób rozwiązuje mieszkania wszystkich czterech kategorii praca Nr. 11 (K. Prokulski mieszkania mniejsze po trzy z kl. sch.), oraz praca 64 (L. Tomaszewski

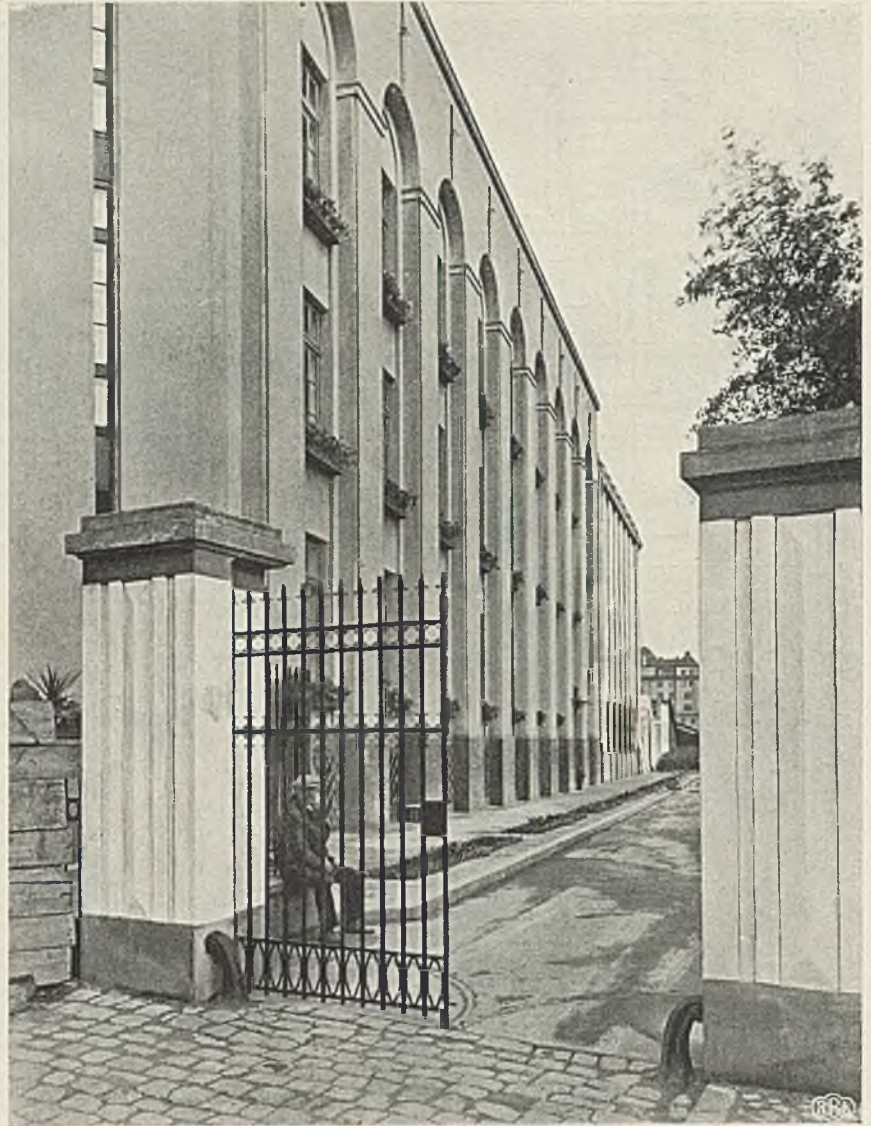
1. Arch.: Teodor Łapiński i Józef Krupa (Warszawa). Centrala f. „Alfa-Laval” w Warszawie. Widok od ulicy.

Budowa centrali Szwedzkiego T-wa „Alfa-Laval”, — wytwórni wirówek i maszyn mleczarskich, uruchomiona została w jesieni roku 1927. Całość oddana została do użytku w lecie roku 1929. Główną osobą, kierującą z ramienia Towarzystwa „Alfa-Laval” całością budowy, był ówczesny dyrektor p. Zygmunt Rudowski.

Całość budowy składa się z 4-ch budynków:

1. budynku frontowego od strony ul. Tamki i ulicy Nowoprojektowanej, zawierającego lokale dyrekcji, buchalterji, wydział sprzedaży, propagandy, wydział techniczny, archiwa i t. p.
 2. magazynu gotowych wyrobów i naprawni (od strony ulicy Nowoprojektowanej),
 3. budynku mieszkalnego (w dziedzińcu) dla niższych funkcjonariuszów centrali oraz
 4. garażu dla samochodów ciężar. i osobowych.
- Konstrukcja budynku biurowego (o 4-ch kondygnacjach) i magazynu (o 6-ciu kondygnacjach) jest żelazobetonowa. Budynek mieszkalny ma zwykle stropy systemu Kleina.

Wobec słabego gruntu na Powiślu fundamenty pod budynkiem biurowym i magazynem są żelazobetonowe. Ciśnienie na grunt przyjęto 1,5 kgr./cm.² Fasada budynku biurowego posiada wyprawę z „terrabony”. Roboty ogólnie budowlane zostały wykonane przez przedsiębiorstwo budowlane „Franciszek Mazurkiewicz”, roboty stolarskie przez zakład stolarski „Wacław Deubel”. Roboty kamieniarskie (granity i marmury) wykonał zakład kamieniarski „Jan Fedorowicz”. Instalacje: ogrzewania centralnego, kanalizacyjno-wodociągowa i gazowa została wykonana przez f. „B. Więckowski”. Oświetlenie elektryczne, instalację dzwonkową, oraz miejscową centralę telefoniczną wykonało biuro instalacyjne „E. Kühn i S-ka”. Okucia dostarczyła fabryka B-ci Lubert. Roboty szklarskie wykonane zostały przez f. „Aleksy Baytel”, roboty asfaltowe przez „Polskie Towarzystwo Asfaltowe”, roboty żelazno-azurowe przez zakład „B. Tomaszewski i J. Tarasiewicz”. W budynku zainstalowane są dźwigi osobowe i ciężarowe systemu „Otis”. Zaprawa fasadowa „TERRABONA” zakładów „Terrabona i Terrazzo”.



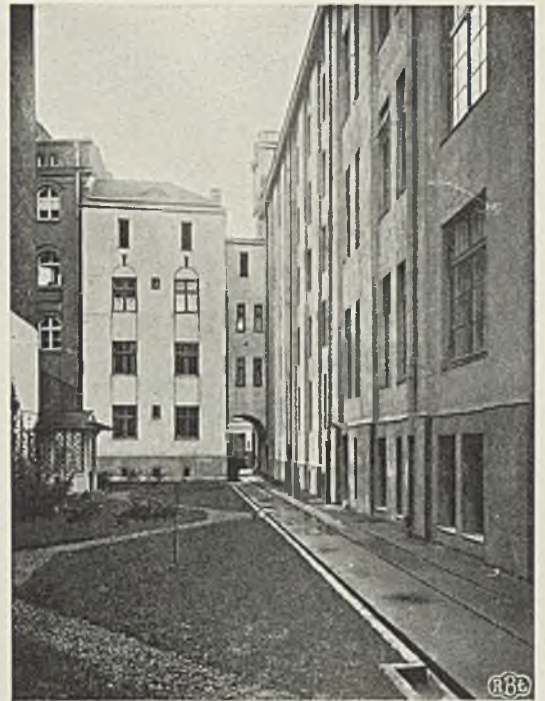
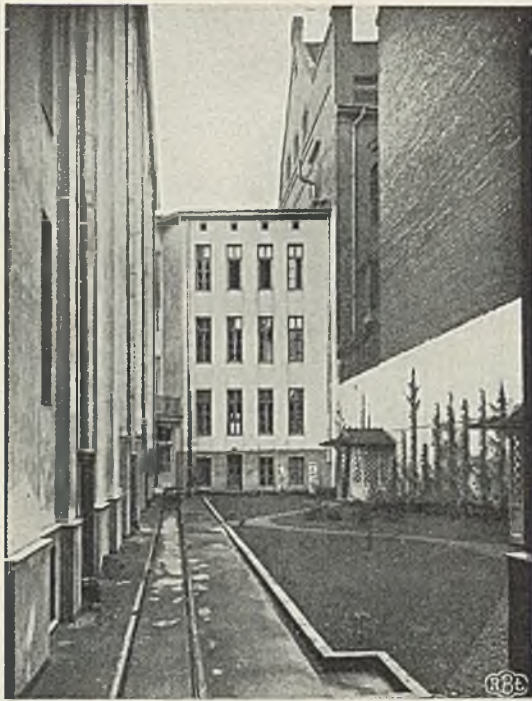
i A. Kowalski), ta ostatnia z umiarkowanym użyciem ganków komunikacyjnych przy rozwiązywaniu mieszkań mniejszych tak, że klatka schodowa obsługuje na obie strony po cztery mieszkania półtorazbowe i po dwa dwuizbowe, każde przewietrzane na przestrzał.

Podobnie rozwiązuje rzuty praca Nr. 48 (Lachert, Szanajca i Winkler). Mieszkania mniejsze, po trzy z klatki schodowej w elemencie w kształcie litery T, tak że wszystkie trzy mieszkania mają możliwość przewietrzenia na przestrzał.

Ten kontur rzutu, racjonalny i zresztą w ostatnich latach dość często stosowany, jest użyty z większą jeszcze konsekwencją i wyłącznością w pracy Nr. 49 (Lachert, Szanajca i Winkler). Mamy tu wogóle jeden tylko typ elementu, który może być użyty równie dobrze jako element wolnostojący, jako bieżący element szeregu, jako element narożny i jako nasada oficyny, tak że samymi tylko takimi elementami można bok zabudować luźno, półzwarto, zwarcie obreźnie, lub z użyciem oficyn, złożonych również z takichże samych elementów. Jest to więc pomyślane naprawdę zrecznie i dowcipnie, choć jest to dowcip raczej teoretyczny i w praktyce z takiego „znormalizowania” nie możnaby się chyba spodziewać jakiejś istotnej oszczędności, a niewątpliwą wadą

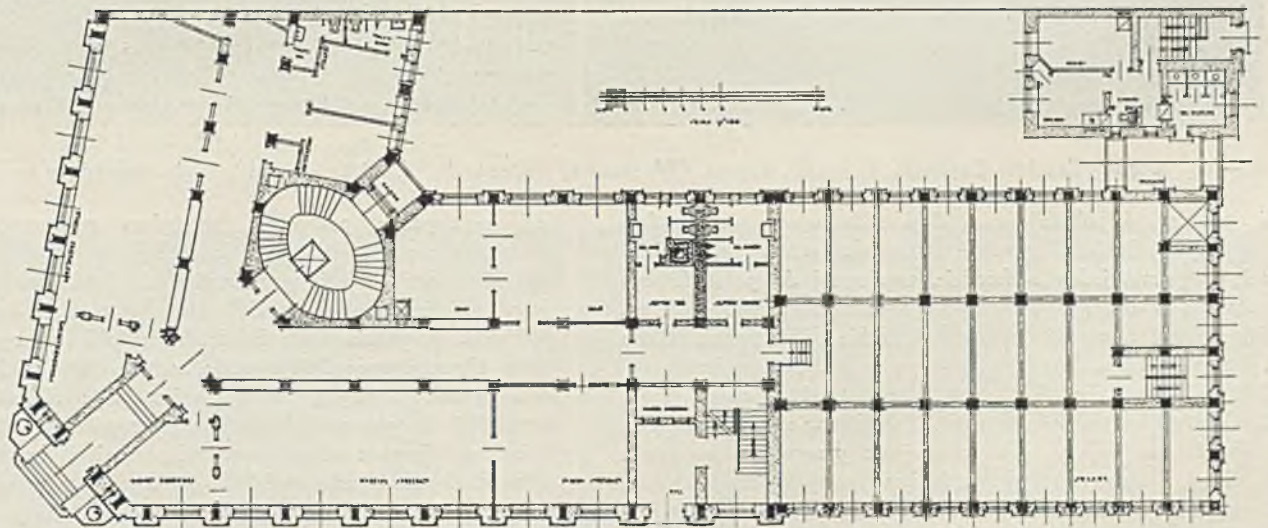
tego rodzaju rozwiązania jest umieszczenie w jednym domu z jednych schodów większych mieszkań urzędniczych wspólnie z małymi robotniczymi, które powinny być umieszczone oddzielnie i na dobrą sprawę znajdować się nie tylko w osobnych domach, ale może nawet w całkiem odrębnych blokach. Tego co prawda warunki konkursu nie przewidywały i poniekąd nawet sugerowały mniej właściwe mieszanie mieszkań różnych kategorii, mówiąc o łączeniu ich w pewnym określonym stosunku liczbowym nie tylko w jednym „zespole budowlanym” (a więc szeregu, bloku czy innej grupie), ale nawet, jak w nawiasie było dodane, w jednym budynku, co już wprost upoważniało do umieszczenia ich w jednym „elemencie” z jednego podestu schodów.

Podobne pomieszczenie małych mieszkań z większymi widzimy zresztą w całym szeregu prac konkursowych. Widzimy je np. w pracy Nr. 59 (Neymann i Czeżott Danielewicz). Praca ta, podobnie jak i poprzednia, stosuje elementy w kształcie dużego T. Pewna popularność tej figury rzutu w ostatnich czasach, a zwłaszcza w niniejszym konkursie jest zrozumiała. Pozwala ona, przy odpowiednim rozliczeniu wymiarów, jedną klatką schodową obsłużyć dwa mieszkania przewietrzane na przestrzał dwa naskos i nawet jeszcze oprócz



Widok od strony dziedzińca.

Rzut parteru.

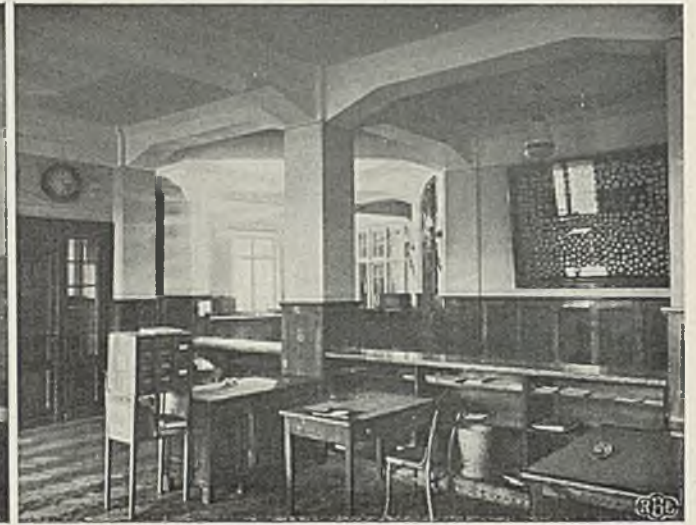
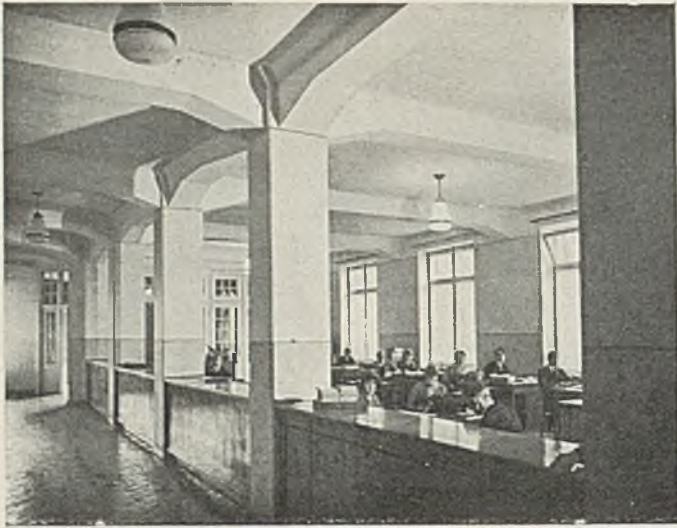


2 — 3. Arch.: Teodor Łapiński i Józef Krupa (Warszawa).

Centrala f. „Alfa-Laval” w Warszawie.

tego jakieś dwa pokoje pojedyncze, pozwala więc przy wielkiej pod tym względem oszczędności czynić przecie zadość pewnym postulatom higienicznym, które już dziś coraz bardziej wydają się obowiązujące. Jednakże z chęci obsłużenia nadto wielkiej ilości mieszkań jedną klatką schodową mogą wynikać pewne powikłania niezupełnie przyjemne. I tak np. autorowie omawianej teraz pracy, chcąc oszczędzić na po-

wierzchni klatki schodowej i uniknąć założenia jakiegoś dłuższego podestu, obsłużyli część mieszkań z podestu na półpiętrze. Nie wynikają może z tego żadne niedogodności konstrukcyjne, ani też użytkowe (za wyjątkiem nadto wysokich piwnic pod częścią domu), ale architektonicznie takie rozwiązanie nie zadawała i może wywoływać zrozumiałe zastrzeżenia.



4 — 6. Arch.: Teodor Łapiński i Józef Krupa (Warszawa) Centrala f. „Alfa-Laval”. Sala sprzedaży na parterze.

Praca Nr. 59 pokazuje nam dwa takie zębate szeregi, dwa „zespoły budowlane” zgodnie z niezbyt jasnymi wymaganiami programu, jeden o fasadzie, zwróconej do południowego zachodu, a drugi naprzeciw niego, do północnego zachodu. Jak jednak autorowie wyobrażają sobie zabudowanie bloku i kompleksu bloków, tego się z pracy nie dowiadujemy.

Starannie natomiast jest opracowany układ bloku w pracy Nr. 37 (Odyniec Dobrowolski). Zabudowanie jest półzwarte, jednakże straty pow. zabudowanej na przerwy w szeregach domów są skompensowane krótkimi, na przestrzał przewietrzonymi skrzydłami oficynowymi. Powstaje w ten sposób pewien system naprzemian większych i mniejszych podwórz, otwartych dla przewiewu, lecz zamkniętych dla widoku, które w rzeczywistości mogłyby sprawiać bardzo przyjemne i umiarkowanie urozmaicone mieszkalne i przytulne wrażenie. Pożądaniemby było jednak w tym projekcie ustawienie bardzo płytkich pokoiów dłuższym wymiarem przestapad'e do ścian zewnętrznych. Projekt stałby się przez to oszczędniejszy, nie tracąc nic ze swoich zalet higienicznych.

Skoro znów potrafiłem o kwestję głębokości, muszę skorzystać ze sposobności i wypowiedzieć pewne uwagi zasadnicze, które zresztą nie dotyczą ostatnio omówio-

nej, — zupełnie pod tym względem poprawnej, pracy. Stosownie małych głębokości budynków powoduje albo niepożądane rozdrobnienie powierzchni niezabudowanej, albo też przy zachowaniu należytych odstępów między budynkami prowadzi do zabudowania bardzo mało intensywnego, a więc mało ekonomicznego. Stosowanie małych głębokości ma jednak tę zaletę (jedyną zresztą, która może skłonić do ich przyjęcia), że pozwala dać należyte bezpośrednie oświetlenie światłem dziennym wszystkim pomieszczeniom drugorzędnym, łazienkom, klozetom, służbówkom, a nawet przedpokojom. Dlatego właśnie np. Niemcy stosują chętnie rzuty o dwóch płytkich traktach, a dla mieszkań najmniejszych nawet tylko półtoratraktowe, z kuchenkami, łazienkami etc. w oświetlonym bezpośrednio „półtraktie” głębokości niespełna trzech metrów.

Na cóż się jednak przyda rzutować płytko, jeśli się daje mimo tego wszystkie te ubikacje, umieszczone wewnątrz mieszkania, zdale od okien w ścianach zewnętrznych?!!

Dowodzi to stosowania małych głębokości nie świadomie, w pewnej określonej intencji, ale całkiem automatycznie, dlatego, że takie naogół bywają używane i napotymane w nowszych publikacjach.



Posadzki ksylofitowe wyk. f. „Edmund Szmidt” (W-wa). Posadzki dębowe wyk. f. „B-cia Rudolf” (W-wa). Kinkiety wyk. f. „A. Marcinak” (W-wa). Żyrandole kryształowe i armatury wyk. f. „Eugenjusz Klimkowski i S-ka” (W-wa). Malowanie ścian wyk. szablonami f. „T. Jamiolkowski i S. Jarzęcki” (W-wa).
Fotografie wyk. Jan Malarski.

Gabinet dyrektora.

Poczekalnia I piętra.

Liczne tego rodzaju przykłady niewyzyskania tej niewątpliwie ważnej, ale też i jedynej korzyści, jaką dać może mała głębokość rzutu, dają zwłaszcza obie serje projektów arch. Edmunda Piotrowskiego Nr. 21 i 22.

Przy głębokości rzutów niespełna 12 m. mamy tu większość łazienek, klozetów i służbówek oświetlonych pośrednio, co miałyby raczej bytu tylko w rzutach bardzo głębokich, wynagradzających tego rodzaju usterki innego rodzaju zaletami. Zresztą nawet i w rzucie głębokim nie byłyby dopuszczalne takie pomieszczenia służbowe, jakie widzimy np. w rzucie, reprodukowanym w Nr. 6 Architektury i Budownictwa u dołu na str. 210. Pomieszczenie na łóżko i szafkę nocną wymiaru 120 x 190 cm. mogłoby ująć jako nyża, czy też alkowa, całą



jedną ścianą otwartą na kuchnię lub inną większą, bezpośrednio oświetloną przestrzeń*), ale nigdy jako odosobniona, ciemna komórka, dostępna tylko zapomocą drzwi o szerokości 60 cm. Wogóle te projekty o sztucznym, zawilum i nieprzejrzystym układzie murów i mieszkań, należą do najsłabszych, jakie zostały nadesłane na konkurs i trudno zrozumieć, dlaczego znalazły się między odznaczonymi, i to jeden z nich na pierwszym miejscu.

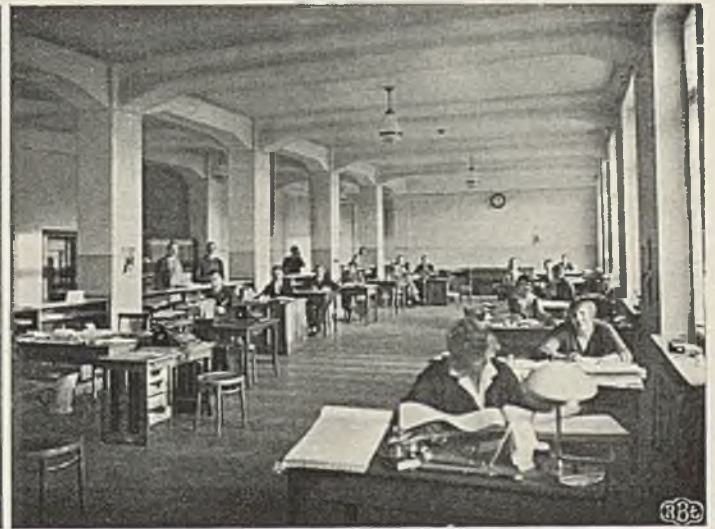
Jeśli to jest wynikiem oceny „na podstawie tabeli”, to rezultat tej oceny musi napelniać niejaką nieufnością do tego rodzaju automatycznych, czy mechanicznych środków.

*) Jak to widzimy np. w pracy Nr. 15. Nr. 111 w kilku innych.



Sala wydziału technicznego.

I piętro.



Oddział buchalterji.

II piętro.

7 — 10. Arch.: Teodor Łapiński i Józef Krupa (Warszawa).

Centrala f. „Alfa-Laval” w Warszawie.



11. Arch.: Teodor Łapiński i Józef Krupa (W-wa). Centrala f. „Alfa - Laval”. Gabinet dyrektora.

Patrząc na projekty Nr. 21 i 22, ma się wrażenie wielkiej rozrzutności w ilości muru. Jest to widocznie tylko wrażenie i widocznie rachunek wykazuje, że ilości murów nie są tu nadmiernie duże, ale i w takim razie trudno uwierzyć, żeby budynków o murach tak połamanych mógł być prosty i tani w wykonaniu. Już więc tutaj ocena tylko „wedle tabeli” okazuje się zawodną.

„Tabela” wykazała widocznie również korzystny stosunek powierzchni użytkowej do komunikacyjnej, co nie przeszkadza, że patrząc bez tabeli na te rzuty (Nr. 6 Arch. i Bud., str. 210 i 211), trudno nie zauważyć licznych szyj, stanowiących dojścia z przedpokojów do pokoi i łazienek i będących nie tylko oczywistymi „formalnymi” wadami rozwiązania, ale także „miejscem straconym” i bezużytecznym. Szyje te są częściowo łataniem sztucznych i nieopracowanych układów mieszkań, a częściowo zostały odcięte od przestrzeni przedpokoiów niewiadomo właściwie pocięto, bo nawet nie są wyzyskane jako głębokie glify na schowanie skrzydeł otwartych drzwi.

Jak czytamy, mimo starań redakcji Architektury i Budownictwa nie udało się uzyskać tabeli szczegółowej analizy projektów. Kto jednak był ciekaw, mógł przestudjować te tabele na wystawie prac konkursowych. Składały się one z punktów a), b), c), d), dotyczących danych cyfrowych każdego poszczególnego projektu oraz z szeregu pytań takich, jak np.: czy mieszkania są należycie oświetlone i przewietrzane? Czy jest przeprowadzona normalizacja drzwi i okien? A na które były dane odpowiedzi znakami +, o lub —, których zsumowanie, np. 0,4 +, lub 3 — stanowić miało analityczną ocenę projektu. Porównanie z sobą cyfrowych danych poszczególnych projektów jest niewątpliwie konieczną podstawą wszelkiej rzetelnej oceny i wprowadzenie takiego kryterium uznać trzeba za bardzo chwalebny inowację. Pożytecznym mogłoby być również pewne ujednostajnienie kryterijów ocen, przez postawienie

szeregu jednakowych dla każdego projektu pytań. Tu jednak nasuwają się pewne wątpliwości. Napewno np. nie jest równoważne pytanie: czy mieszkanie jest należycie oświetlone z pytaniem: czy mieszkanie ma szafy ścienne. Brak należytego oświetlenia jest właściwością niewątpliwie dyskwalifikującą i postawienie znaku minus może zupełnie trafnie i słusznie streścić ujemną ocenę sędziogo. Jednak samo istnienie szaf ściennych czy ich brak nie nam jeszcze nie mówi o wartości projektu. Szafy ścienne mogą być bardzo pożytecznym dodatkiem do mieszkania, ale bywają też (jakże często!) zapelnianiem dziur w źle skomponowanym rzucie. Jaki w danym razie zachodzi wypadek, tego znakiem dodatnim lub ujemnym wyrazić niepodobna. Postawiony znak minus (gdy szafy nie ma) może niesłusznie obniżać szanse projektu doskonałego, a postawienie znaku + (gdy szafy są), może również niesłusznie podwyższać kwalifikacje projektu bardzo niedołęznego.

Wogóle tego rodzaju pytanie w takim kwestjonariuszu wydaje się co najmniej zbytecznym.

Natomiast skoro chodzi o „normalne” typy domów, nadających się, jak mówi program, do zabudowywania nowych dzielnic miasta, to koniecznym byłoby uwzględnienie oprócz racjonalności rozkładu i konstrukcji poszczególnych domów, także i racjonalności zabudowania takimi domami całych bloków i kompleksów bloków. Obok punktów a, b, c, d, ujmujących cyfrowo „wewnętrzne stosunki” poszczególnych „elementów”, koniecznym byłby więc jeszcze jakiś punkt e, odnoszący się do stosunku pomiędzy „przestrzennością zabudowania (odstęp między domami, kąty padania światła), a jego „intensywnością” (stosunek procentowy kubatury do terenu). Punktu takiego w kwestjonariuszu nie widzimy, a zmieniliby on radykalnie szanse prac konkursowych, wykazując od razu rozrzutność i nieracjonalność tak ulubionych rozwiązań płytkich, z których najwidoczniej tak konkurujący jak i sędziowie nie zdają sobie zupełnie sprawy.

Widzimy więc, jak bardzo rezultat tego rodzaju „mechanicznej” oceny zależy od odpowiedniego doboru zasadniczych i równorzędnych pytań.

Ale i najważniejszy dobór pytań napewno automatycznej trafności uzyskanych w ten sposób sądów nie byłby w stanie zapewnić.

Zauważyłem mianowicie, że jednakowe, wedle mego zdania, właściwości różnych projektów były ocenione rozmaicie i że np. warunki oświetlenia, które w jednym projekcie miały znak +, w innym miały o lub —, niewątpliwie poprostu dlatego, że różni sędziowie mieli pod tym względem różne wymagania i to, co jednemu wydawało się dobrem lub wystarczającym, to drugi uznawał za niedostateczne i osądzał ujemnie. Nie ma to być żaden zarzut, lecz tylko stwierdzenie faktu, że wyeliminowanie pierwiastka indywidualnego zapomocą takiego czy innego urządzenia mechanicznego jest niemożliwe do przeprowadzenia. Znormalizowane tabele mogą być bardzo pożytecznym środkiem orientacyjnym i pomocniczym. Nie można się jednak spodziewać, żeby z ich zastosowania automatycznie wynikała trafna i nieomylna ocena, niezależna od wymagań, upodobań, niechęci i przesądów poszczególnych jurorów, panującej w danej chwili i w danym środowisku mody, etc. etc. Zupełne wyłączenie tego rodzaju czynników indywidualnych i okolicznościowych jest bodaj że zupełnie niemożliwe, ale gdyby nawet było możliwe, nie wiem, czy możnaby go sobie życzyć, gdyż z drugiej strony ocena czysto mechaniczna nie mogłaby uwzględniać właściwości projektów nieprzewidywanych w takiej czy innej tabeli, lub niemożliwych do ujęcia cyfrowego, a nieraz decydujących o wartości pracy, a więc byłaby

niezupelna i przez to fałszywa. Trzeba się więc z tem pogodzić, że wszelki wyrok sądu konkursowego jest i pozostanie zawsze w ostatecznej instancji sprawą oceny indywidualnej i że to jest rzeczą konieczną, naturalną i nieuniknioną. Po tej okolicznościowej proceduralnej dygresji mogę powrócić do prac konkursowych, aby powiedzieć o nich jeszcze parę słów i zakończyć na tem niniejsze rozważania.

Protokół sądu konkursowego konstatuje, że „Naogół projekty niewiele odbiegały od projektów, rozpatrywanych na poprzednich podawanych konkursach, lub już publikowanych w czasopismach technicznych“.

Jak już o tem wyżej wspomniałem, nie zdaje mi się, żeby można było i żeby należało życzyć sobie koniecznie rozwiązań „absolutnie nowych“ i „dotychczas niebyłych“ i żeby tylko takie rozwiązania mogły stanowić pożyteczny dorobek tego, czy innego pokrewnego konkursu. Mówiłem i jeszcze raz powtarzam, że rezultatem tego rodzaju masowej, zbiorowej pracy, jaką przy tego rodzaju okolicznościach dokonują konkurujący wraz z sądem konkursowym, jest raczej opracowanie i porównanie z sobą znanych zresztą typów i wybranie na tej podstawie najodpowiedniejszych, które nie muszą być najbardziej zadziwiające. Planowi niniejszego konkursu, po kilku analogicznych, można też raczej zarzucić brak wyraźniejszych oznak zaznaczającego się wyboru, i to, że jest on przeważnie raczej jedną więcej propozycją, niż rezultatem i zapowiedzią dokonującej się selekcji.

Jest on w każdym razie przeglądem wszystkich mniejwięcej rozwiązań, jakie w ostatnich dziesięciu latach były próbowane. Widzimy tu więc półtoratraktowe rozwiązania gankowe, niektóre bardzo płytkie (Nr. 12. J. Karzewski, dom głębokości

6 m wraz ze ścianami zewnętrznymi) i nieco głębsze (Nr. 43. T. Pisiewicz, Nr. 44. L. Kario, głębokości około 7.5 m), normalne dwutraktowe o głębokości 9—12 m (J. Karzewski, mieszkania trzypokojowe. E. Piotrowski, Nr. 21 i 22, częściowo przy dwóch hallach z użyciem ganków, Nr. 41 Konrad, Nr. 15 M. Spychalski) i inne.

Mamy wreszcie rozwiązania w kształcie litery T (Nr. 41, Lachert, Szanajca, Winkler, Nr. 49 Dtto, Nr. 37 Odyniec Dobrowski, i parę innych, które pamiętam z wystawy, lecz które nie są reprodukowane, a więc widocznie nie zostały wyróżnione). Te ostatnie są już nieśmiało przejściem do rozwiązań głębszych.

Tych głębszych, częściowo szczerze głębokich, trzytraktowych, o klatkach schodowych, oświetlonych z góry, było również kilka, coś pięć czy siedm seryj. Jedna z tych głębokich seryj była moja. Powiem o niej tylko tyle, że mogła być staranniej opracowana, a zwłaszcza... efektowniej podana. Pozostałe były przeważnie dosyć surowe, a nawet naiwne opracowaniami tego trafnego w zasadzie założenia. Nie może też zbyt dziwić, jeśli byśmy nawet nie brali w rachubę panujących w tym względzie, poniekąd zresztą zrozumiałych uprzedzeń, że żadna z nich nie została wyłowiona do zakupu. W każdym razie samo ich pojawienie się w tak stosunkowo znacznej ilości jest symptomatyczne i świadczyć może, że ta koncepcja, wcale zresztą nie nowa, jest obecnie znowu tuż „pod powierzchnią“. Można tu mieć nadzieję, że rozwiązania tego rodzaju pojawią się w sposób „oficjalny“.

To byłby dla mnie osobiście najdonioślejszy, choć na razie „potencjalny“ dopiero, rezultat obecnego konkursu.

P. M. LUBIŃSKI

N O W Y F R A N K F U R T

(Korespondencja specjalna dla red. „Architektury i Budownictwa“).

Wzorem roku ubiegłego, w pierwszej połowie września redakcja czasopisma „Das Neue Frankfurt“, przy pomocy Miejskiego Wydziału Budowlanego, zorganizowała krótki kurs, mający zaznajomić uczestników z obecnym stanem rozbudowy miasta i nowoczesną architekturą Frankfurtu nad Menem wogóle.

Na „Frankfurter Kurse für Neues Bauen“ zgłosiło się około 120 osób.

Towarzystwo zupełnie międzynarodowe składało się prawie wyłącznie z architektów i studentów.

Najliczniej po Niemczech reprezentowana była Szwajcaria, następnie Holandia.

Z Polski przybyło 5 osób, z Danji i Sowieców po 4. Poza tem brało udział kilku architektów z Czechosłowacji, Gdańska, Austrii, Szwecji i U.S.A.

Kurs zorganizowany był z przysłówiową niemiecką dokładnością.

W ciągu kilku dni zaledwie, pokazano nam wszystkie budowle z ostatnich 3 lat, zarówno domy w śródmieściu, jak i rozległe osiedla mieszkaniowe, bogato rozsiane po peryferjach.

Wozono nas autocarami, samo zwiedzanie zaś prowadzone było zawsze osobiście przez autora danego obiektu, który udzielał wszelkich wyjaśnień, zapoznawał z planem i t. d.

Po kilkogodzinnem oglądaniu następowała zwykle przerwa, czy to na wspólny posiłek (zgóry zamówiony), czy też wykład.

Wykłady odbywały się przeważnie w godzinach popołudniowych, przytem za każdym razem gdzieindziej, za każdym razem w innej, zawsze nowoczesnej auli szkoły czy też sali zebrania nowego interesującego gmachu.

Główną sprężyną i sercem całego kursu był redaktor J. Gantner. Frankfurt naogół nie przypomina innych znanych miast niemieckich. Jest zupełnie nie przygnębiający. Ulice śródmieścia szerokie, zalane słońcem, nęcą widokiem dobrych fasad wykwiutnych sklepów.

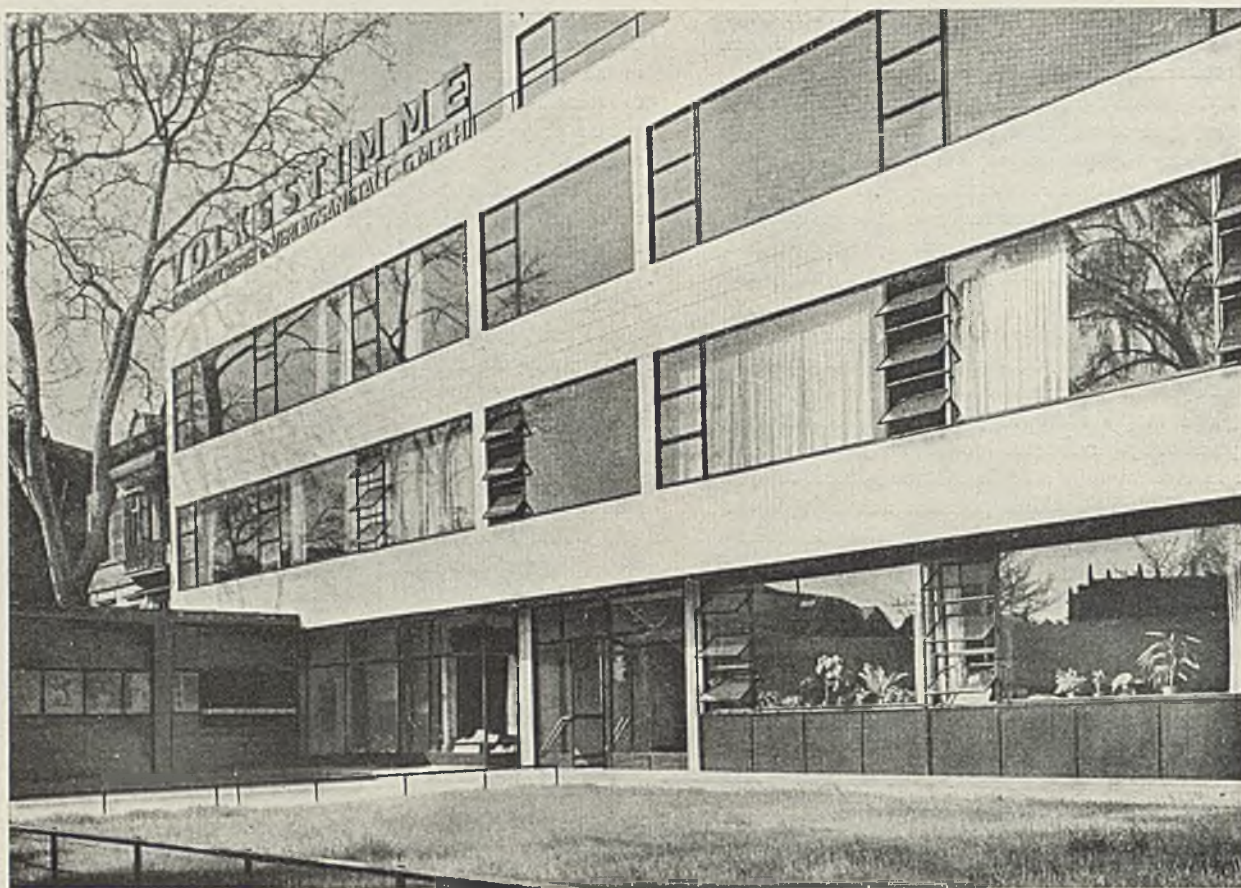
Domów nadmiernie wysokich niema prawie wcale.

Masa zieleni stanowi idealne rezerwy zdrowego powietrza i dekoracyjne ramy wcale smacznych pałacyków i will, które ciągną się długimi sznurami wzdłuż całych kilometrów asfaltu. Małownicze stare miasto stanowi zupełnie wyodrębnioną jakby oazę. „Pruskie mury“ chylących się kamieniczek, wąskie, kręte uliczki w niczem nie przypominają dużych, otwartych przestrzeni nowszych dzielnic miasta, ani tembardziej świeżej, higienicznej, racjonalnej architektury z epoki „Das Neue Frankfurt“.

Jedną cechą wspólną posiadają te trzy dzielnice, te trzy epoki. Cechami temi to niespożyte siły twórcze budowniczych miasta i... wielkie środki materialne.

Zaraz na początku pokazano nam cmentarz.

Nie wiem, czy miało to jakiś cel, w każdym razie było stosunkowo mało interesujące.



Nagrobki dobre, a nawet czasami ładne, są tak podobne do siebie, że zajmuje poprostu tylko zagadnienie, czy właściwa jest tak skrajna standaryzacja również i w tem miejscu, gdzie przyzwyczajeni jesteśmy do większej indywidualności.

Sztywność otoczenia, nieubłagana dokładność planu i wymusztrowane nagrobki robią wrażenie wielkiej monotonji, ubóstwa inwencji i przygnębienia.

Po kilku szkołach i przepięknych „gartenanlagen“ oglądaliśmy wykończony właśnie gmach biurowy towarzystwa wydawniczego, drukarni i t. d. „Volksstimme“.

Twórcą gmachu jest młody architekt Armin Lehr.

Budynek sprawia jak najkorzystniejsze wrażenie i jest typowym przykładem dobrego zrozumienia zadań nowoczesnej architektury miejskiej (rys. 1).

Szklana ściana wystaw księgarskich, znajdujących się na parterze, cofnięta jest nieco do tyłu (rys. 2).

Konstrukcja żelazna posiada ceglane stropy z lepionym na to celotexem i korklinoleum.

Schody ze stopni betonowych leżą na belkach żelaznych. Ściany zewnętrzne z 25 cm grubości bimsu. Ścianki działowe są bądź z lekkiego bimsu, bądź też ze szkła.

Kolumny żelazne okładane są zbrojonym szkłem. Okna Fenestra w stalowych ramach (rys. 3).

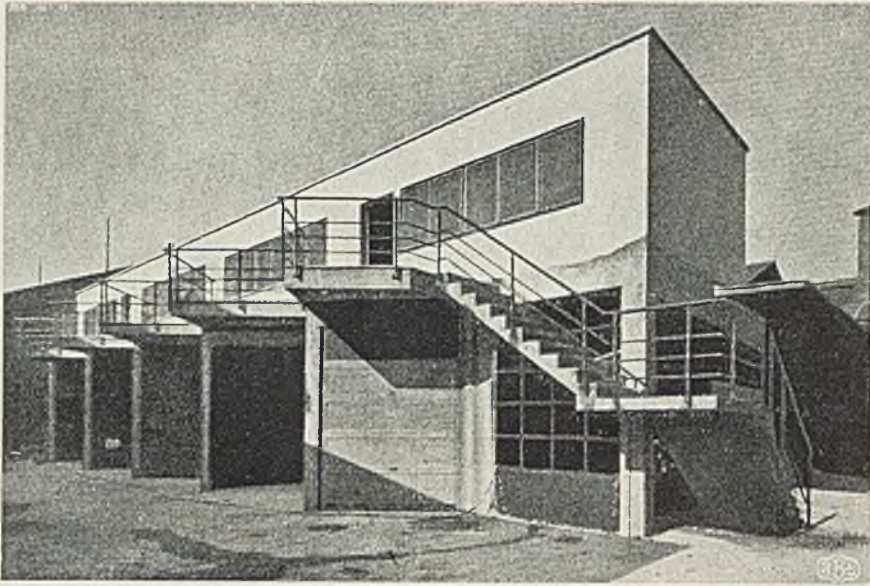
Kolor wewnątrz przeważnie biały. Części żelazne i ogrzewanie granatowe i czarne.

Fasada obłożona białą glazurą. Od ulicy oddzielają budynek ładnie utrzymane trawniki, przecięte w dwóch miejscach, prostopadle do gmachu ustawionymi ścianami do ogłoszeń.

Za gmachem garaże, boksy i mieszkania dla szoferów (rys 4). Obiad spożyliśmy w słynnym Palmengartenie.



1, 2. Arch. Armin Lehr. Gmach „Volksstimme“



Do starego brzydkiego budynku palmiarni dobudowano rok temu nowoczesny człon, stanowiący obecny fronton (rys. 5). Ładna żelazna konstrukcja stanowi prawdziwą ozdobę z klasyczną symetrią potraktowanej fasady (rys. 7).

Wewnątrz mieści się jedna wielka i mniejsza sala restauracyjna na parterze i kilka sal do zebrań prywatnych i przyjęć na piętrze. Kuchnie w suterrenach.

Wnętrze naogół dobre, szczególniej mniejszej sali parterowej (rys. 6). Ściany wybito matami, których użyto również na pokrycie stalowych mebli.

Podłoga i sprzęty w kolorze zielonym stanowią doskonałą harmonję z całą ścianą ze szkła, przeznaczoną na kolekcję egzotycznych kaktusów.

Chromowane meble innych sal kryte są kosztownym materiałem, imitującym zamsz, który okazał się bardzo niepraktyczny, nietrwały i łatwo brudliwy.

Najciekawszym wykładem tego dnia była prelekcja o budownictwie amerykańskim arch. Richard J. Neutra z Los Angeles.

Jednego z następnych dni zwiedziliśmy schronisko dla starców, ufundowane przez dobroczynną rodzinę Budge według projektu Marta Stama i Mosera (rys. 8).

Uczni niemieccy statystycznie obliczyli, że przeciętna długość życia ludzkiego wzrosła z 35 na 57 lat. Starców i zniechęconych jest coraz więcej, a schronisk za mało.

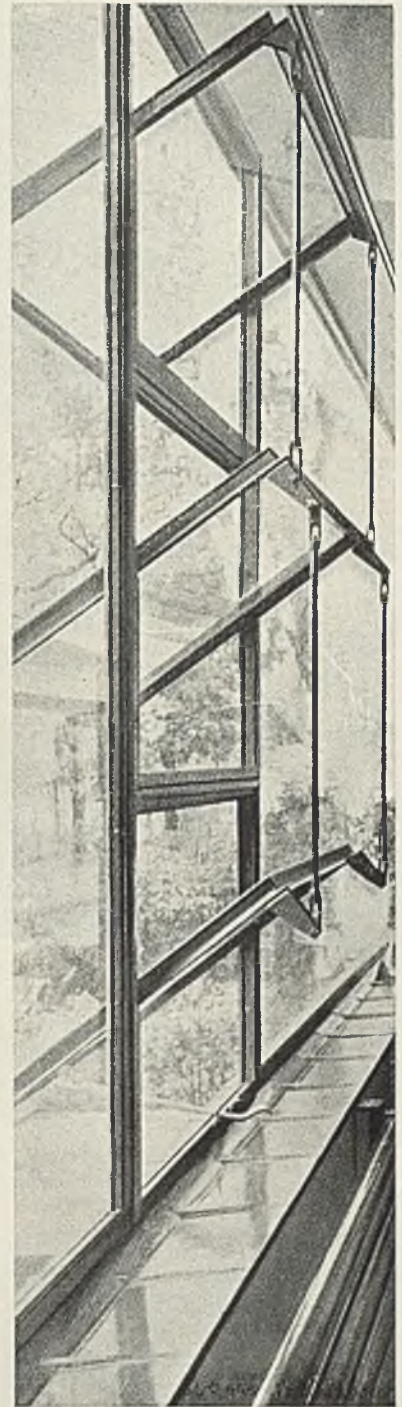
Schronisko Budge de facto jest rodzajem hotelu dla rentjerów. Dom ten jest bodaj pierwszym w Niemczech, na większą skalę zakrojonym, gmachem małych apartamentów. Jest on wspólnie zagospodarowanym hotelem rodzinnym.

Schronisko dla starców jest właściwie zbudowane luksusowo, dlatego też wypada na osobę 180 RM miesięcznie (małżeństwo 300 RM).

Obawiano się początkowo, że wprowadzenie starych ludzi do skrajnie nowoczesnego domu będzie poprostu niemożliwe, tymczasem niewiarygodne jest, jak szybko mieszkańcy przyzwyczaili się do współcześnie pojętego komfortu.

Cały kompleks posiada plan w kształcie litery H. Budowla jest niska, jednopiętrowa (flachbau), a to w celu uniknięcia męczących dla osób starszych długich schodów. Plan ten ułatwia orientację mieszkańcom schroniska, o przytępionym wzroku i zmyśle orientacyjnym.

3. Arch. Armin Lehr. „Volksstimme”. Garaże i mieszkania szoferów.



4. Arch. Armin Lehr. „Volksstimme” Okno „Fenster”.

Ze względu na długie przebywanie w jednym pokoju i w konsekwencji tego konieczność dobrego nasłonecznienia 4 trakty zwrócone są na południe (rys. 9).

Dom posiada 100 pokoi, z tego sześć podwójnych.

Mieszkania małżeńskie składają się z pokoju mieszkalnego i sypialni.

Pokoje pojedyncze mają niszę do spania i wyposażone są w ściennie szafy, umywalnie z bieżącą ciepłą wodą i schowki na kufrы i wszelkie graty.

Duża ilość szkła, użyta do budowy, jest wynikiem znanej teorii, że starzec potrzebuje tyleż słońca, co niemowlę (rys. 10). Schronisko zbudowano na peryferjach miasta. Zapewne, na



5, 6, 7. Arch. E. May. „Palmengarten”.



wszyscy byliby może zdrowiej i ładniej, lecz tym sposobem, zato staruszkowie nie zrywają kontaktu z miastem, są odwiedzani, mogą przyjmować (rys. 11).

Szczegóły, opracowane z holenderską iście dokładnością i smakiem, przynoszą zaszczyt autorowi.

To staowczo jedna z najbardziej udatnych prac Marta Stama. Niedaleko schroniska arch. Hermkes buduje nową grupę domów dla kobiet pracujących.

Przejechawszy osiedle Ginheim, zatrzymaliśmy się na dłużej na kolonji mieszkaniowej Römerstadt.

Przedewszystkiem prosta, racjonalna szkoła arch. M. Elsaesser'a (rys. 12, 13, 14).

Mówiąc o szczegółach: tu po raz pierwszy zauważyłem system, przyjęty powszechnie we Frankfurcie: malowania na kolor cegły pionowych spoin ceglanych części fasad. W ten sposób otrzymuje się ulubiony horyzontalny podział płaszczyzn.

Cale osiedle wywiera nader miłe wrażenie.

Mieszkania są naogół bardzo wygodne, domki wesołe, otoczenie ładne i zdrowe. (rys. 15, 16). Wyjątek stanowi niezgrabne domisko, w którym mieszczą się większe mieszkania, a w parterze sklepy (rys. 17). Monstrualny pseudo-okręt fascynuje wprost swoją brzydota. Wreszcie, napewno niezwykła ta budowla ma i swoich zwolenników.

Umiarkowany, jak na stosunki niemieckie, czynsz za mieszkania obliczany jest zawsze razem z centralnem ogrzewaniem, gazem, elektrycznością, spalaniem śmieci i gorącą wodą.

Z pośród nowych szkół we Frankfurcie najciekawszą i najlepiej zaprojektowaną jest bezwzględnie szkoła w Praunheim.

Osiedle Praunheim według projektu arch. E. May'a jest naogół skromniejsze, niż Römerstadt, choć potożone ładniej (rys. 18, 19). Praunheim ciągle się rozbudowuje, obecnie jest na ukończeniu nowych k.kanascie domów (rys. 20).

Pierwszy rok prosperująca szkoła arch. Kaufman'a jest swego rodzaju ideałem (rys. 21). Pomijając estetyczne walory tego niskiego, doskonale związanego kompleksu, szkoła odznacza się wysmienitym planem.

Wszystkie klasy znajdują się w jednotraktowych parterowych skrzydłach, oddzielonych między sobą ogródkami. W ciepłe dni szklane ściany klas stają otworem dla dopływu powietrza i ożywych zapachów natury (rys. 22).

Ogródki służą też dla rekreacji. O ileż to lepiej, że podczas lekcji uwaga dzieci nie jest zakłócona przez nieodpowiednie widoki, których źródłem jest zwykle przeciwległy dom lub też ulica.

We wszystkich nowych szkołach umeblowanie klas stanowią znormalizowane krzeselka i stoliki stalowo-drewniane proj. arch. Schütte (rys. 23).

Stoliczek jest łatwy do utrzymania w czystości, krzeselko nie wgniata się nogami w podłogę. Drzewo w kolorze naturalnym, rurki lakierowane czerwono.

Mebelki są tak lekkie, że nawet najmniejsze dziecko może je z łatwością przesunąć gdzie należy lub wynieść na trawnik. Koszt stolika z 2 krzeselkami równa się cenie dawnej ławki.

Prawdziwym wypoczynkiem po wielogodzinnych chodzeniach, patrzeniach, sluchaniach, pytaniach, pukaniach w ściany, meble i t. d., był dla uczestników kursu cudowny, również świeżo otwarty Brentanopark (rys. 24).

Ogród ten to piękny starodrzew, starannie utrzymane aleje, a wśród nieskazitelnych w świeżej zieleni trawników baseny pływackie, kąpiele słoneczno-powietrzne i elegancka kawiarnia. Po kąpeli w czystym, wielkim basenie jakże miło jest odpoczywać na nowoczesnych, wygodnych leżakach z metalowej rury i gurtu, stanowiących jaskrawe plamy na trawiastych kobiercach.

W tym rodzaju mniejszych lub większych kąpielisk posiada miasto około dziesięciu.

Brentanopark jest najnowszy i najładniejszy.

W chłodny dżdżysty poranek znalazłem się przed ogromnymi miejskimi halami targowymi.

Ciężka, monumentalna budowla wywiera wielkie wrażenie (rys. 25).

Jest coś majestatycznego w architekturze frankfurckich hal targowych. Można się godzić lub nie godzić na wiele rzeczy.



8, 9. Arch.: M. Stam & Moser.

wiele detali, ale ogólnie biorąc, hale są pierwszorzędne, szczególnie pod względem utylitarnym.

Niezmiernie trudne zagadnienie centrali dla handlu artykułami spożywczymi całych południowo-zachodnich Niemiec i hal targowych rozległego miasta Frankfurtu, zostało przez arch. M. Elsaesser'a rozwiązane doskonale.

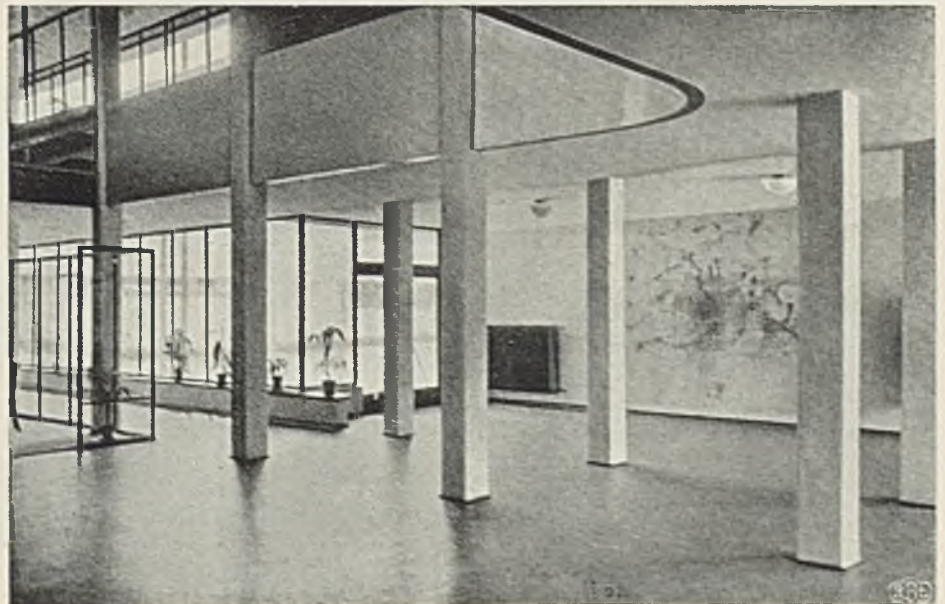
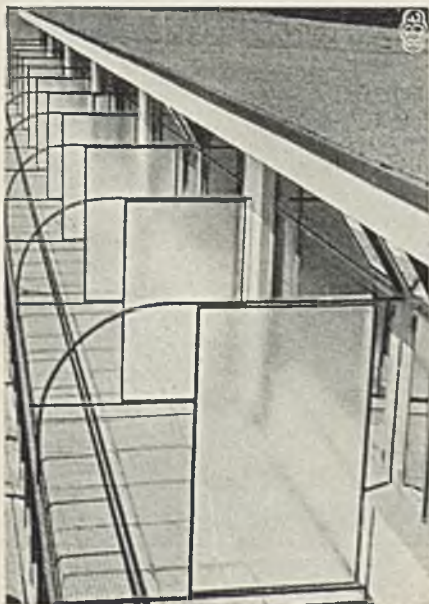
Przed półtora rokiem otwarte, hale spełniają jak najlepiej swoje zadanie.

Wzajemny układ hali głównej (rys. 26, 27) z chłodniami, piwnicami, torami kolejowymi, składami i wreszcie częścią biurową, zapewnia maximum wygody zarówno kupującemu jak i sprzedawcy.

Świetnie rozwiązana regulacja ruchu i dowóz towarów umożliwia jakiegokolwiek tatory, tamujące normalną cyrkulację (rys. 28).

Bardzo dobre, jak na tego rodzaju obiekt, wykonanie i wykończenie wnętrza wzbudza w normalnym śmiertelniku coś w rodzaju uczucia zazdrości z jednej strony i poprostu zmiażdżenia wielkością skali z drugiej.

10, 11. Arch.: M. Stam & Moser. Przytułek dla starców.



Przytułek dla starców.

Frankfurckie hale targowe są chyba najzasobniejszą i najnowocześniejszą skonstruowaną spiżarnią w Europie.

Zupełnie nieszablony i „nieniemiecki“ jest będący na ukończeniu olbrzymi gmach biurowy proj. arch. H. Poelzig'a dla Związku Fabryk Farb (J. G. Farbenindustrie A. G.) (rys. 29). Fasada w kamieniu koloru piaskowego sprawia wrażenie o wiele szlachetniejsze od najlepszych nawet wypraw, stosowanych w osiedlach.

Niezwykle potraktował, ostatnią przed śmiercią, pracę swą arch. Adolf Meyer. (rys. 30).

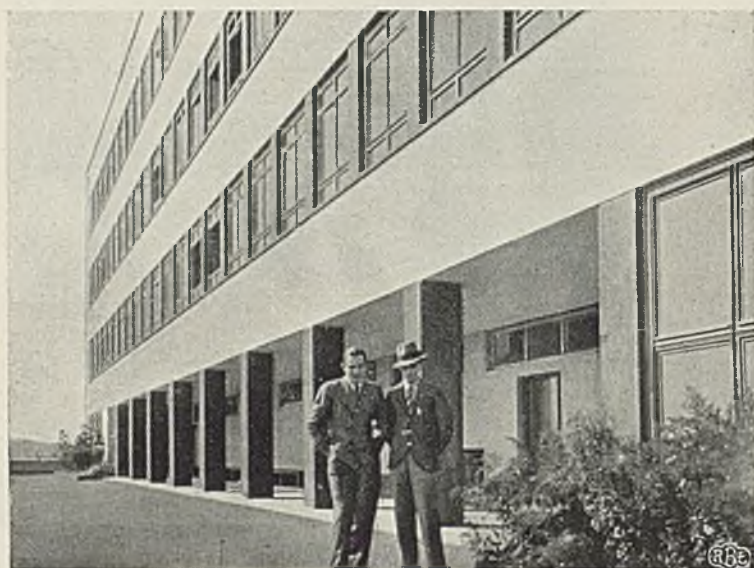
Fasada elektrowni miejskiej pozostała w surowym betonie. Ślady po deskach szalunkowych nadają płaszczyźnie ścian specyficzny charakter. Nawiasem mówiąc, gmach sprawia zewnętrznie wrażenie dość ponure.

Duży zawód sprawia najnowsze dzieło M. Stam'a: kolonja Hellerhof (rys. 31, 32).

Słabe użytkowo plany, poza na oryginalność formalną za wszelką cenę i liche wykończenie techniczne — oto prawie wszystko, co się da powiedzieć o tych ciasnych, niewygodnych i naogół dość brzydkiutkich demkach.

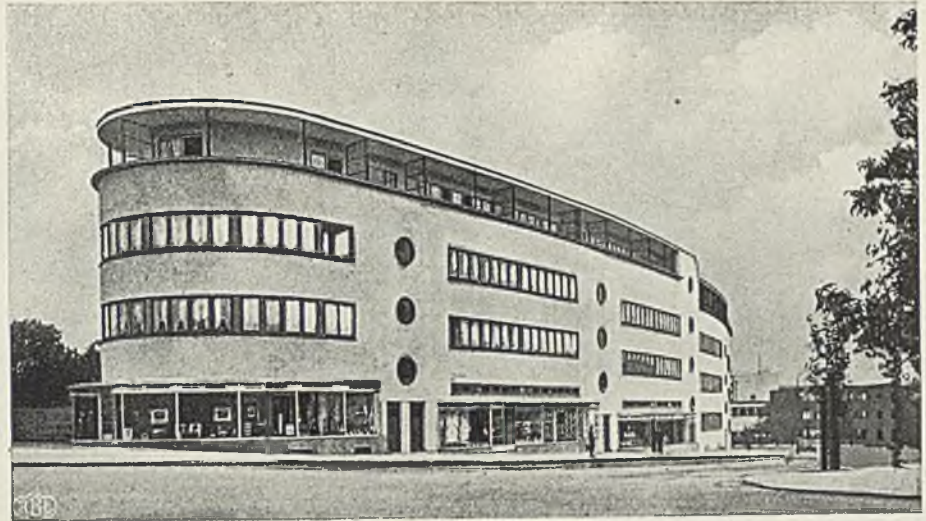
Fragment fasady i hall.

12, 13, 14. Arch. M. Elsaesser.
Szkoła w Römerstadt.



15 — 16. Arch. E. May. Osiedle Römerstadt.

17. Dom w Römerstadt.

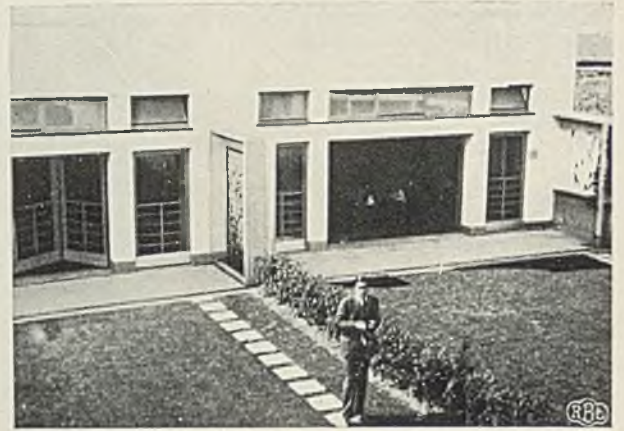


18, 19, 20.
Arch. E. May. Osiedle Praunheim.

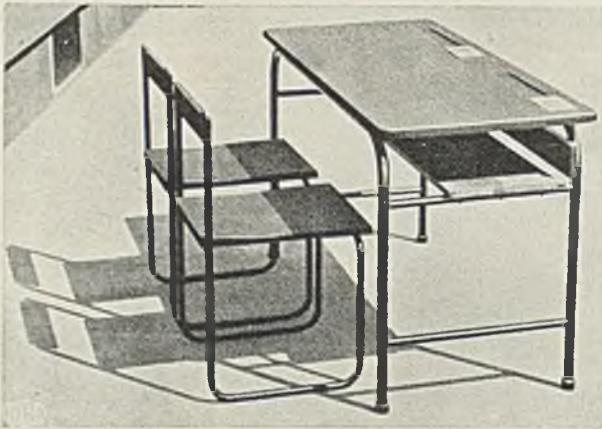




21, 22. Arch. E. Kaufmann.



Szkoła w Praunheim.



23. Arch. Schütte. Stolik i krzesła szkolne.

Czyżby arch. Stam zapomniał już zupełnie, jak budują w jego ojczyźnie — Holandji? Czyż mają rację jego holenderscy koledzy, twierdząc, że powodzenie go zepsuło, że nie ma czasu na rzeczy skończone, rzetelne?

Nie wiem. Wiem tylko, że Mart Stam, zaproszony wraz z May'em i całą liczną grupą współpracowników, pojechał pracować do Rosji.

Po drodze miał się zatrzymać dzień w Warszawie. Zresztą oświadczył mi, „że zna naszą architekturę, ale bo też i w Polsce



24. Park Brentano.

wszyscy świetnie znają jego osobę i twórczość“. Ośmielamy się wątpić o aż tak wielkiej popularności arch. Stama.

Natomiast bardzo rzeczowo interesuje się nami red. J. Gantner. O Polsce zachował jak najlepsze wspomnienia, dziwi się tylko na łamach swego pisma, dlaczego tak słaba jest spójnia nowej architektury polskiej z sowiecką.

„Czyżby — pisze — względy natury politycznej?“

Sądzę, że między innymi i te.

Wspomniawszy o Rosji, dodam, że w związku z wyjazdem do Sowiec grupy architektów z Frankfurtu, wielki odłam fałszywych niemieckich pozwala sobie budzić poważne obawy o ostateczny wynik tej eksploatacji talentów swych najtęższych głów architektonicznych.

Przejazd przez ładne, rozległe osiedle Riedhof poprawił chwilowe rozczarowanie uczestników kursu (rys. 33, 34).

Pogodne, świeże kolory fasad wprowadziły jakby w dowcipny i rozsądny ton wykładu prof. F. Schuster'a o nowym meblu. Schuster widzi potrzebę nowego mebla w ciasnych ramach planów, gdzie każdy sprzęt i jego miejsce muszą być dobrze, zgóry obmyślane.

Praktyka doświadczonego meblarza uczy, że najtrudniej jest wytłumaczyć klientowi, że mebel nowoczesny nie jest ubogi. Publiczność chce mieć za swoje pieniądze to, co nazywa dostatkiem; ogół zawsze jest zdania, że nowoczesny mebel to synonim skrajnej nędzy.

Mówiąc o innych potrzebach człowieka współczesnego, Schuster cofnął się do baroku i porównał długość łóżka owych czasów i dzisiejszego tapczana do spania. W zamierzchłych czasach widomym znakiem zamożności domu był stos poduszek. Człowiek nie leżał na łożu, lecz spał w nim, siedząc prawie. Stąd też pochodzi ta niewspółmierna do nowoczesnego łóżka krótkość łoża barokowego.

Popularyzacja nowych mebli, choć bardzo powoli, idzie jednak ciągle ku lepszemu. Znamienny jest fakt, że 99% lokatorów nowych domów wprowadza w nowoczesne ściany swe stare sprzęty. Ostateczny wynik — straszliwy.

„Płaski dach to jeszcze nie wszystko“.

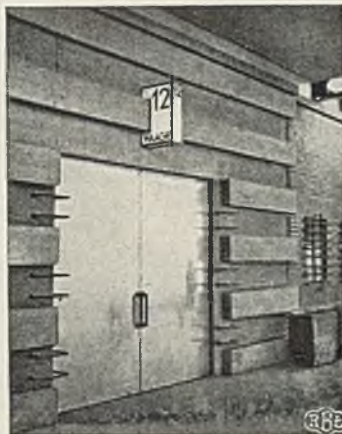
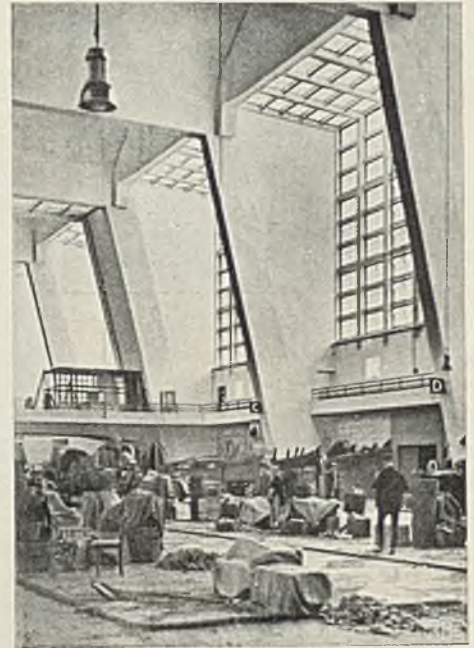
„Nowy dom to jeszcze nie skończone mieszkanie!“ — zakończył prelegent.

Do najciekawszych wykładów zaliczyć należy odczyt o nowych konstrukcjach i materiałach budowlanych.

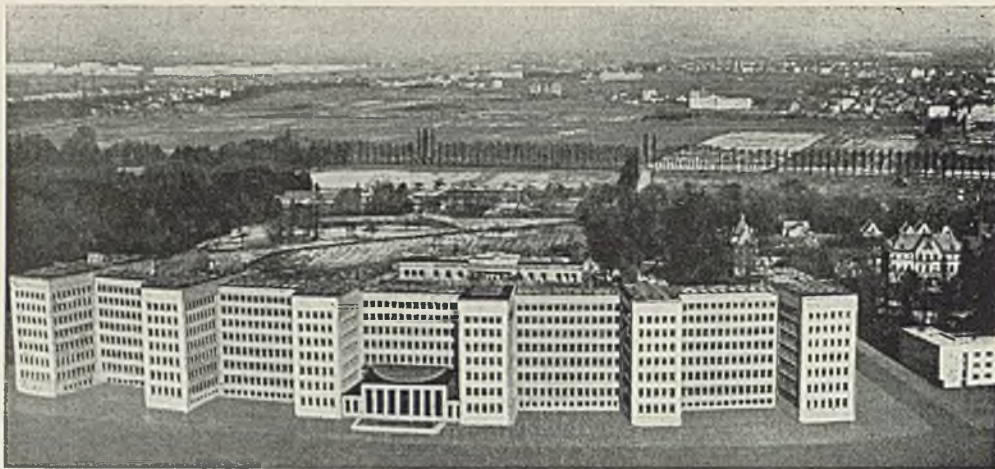
Ostatniego dnia kursu zaznajomiono nas z nowymi pawilonami szpitala miejskiego, wśród których Instytut Rentgenolo-



25 Arch. M. Elsaesser. Hale targowe.



26, 27, 28.
Arch. M. Elsaesser. Hale targowe. Wnętrza.

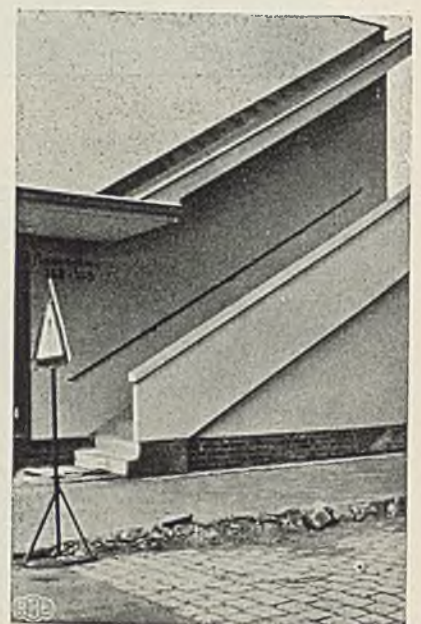


29. Arch. J. Poelzig. Gmach Przemysłu Farbiarskiego.

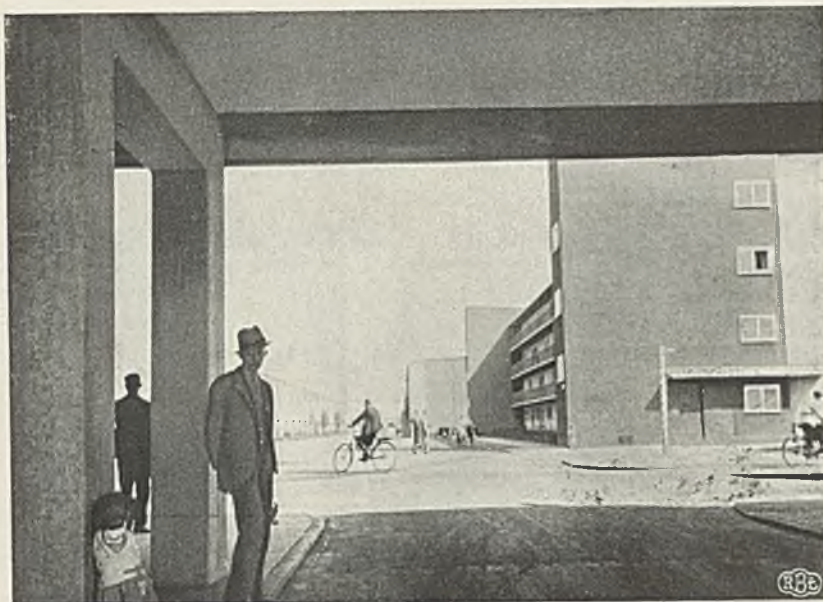


30. Arch. A. Meyer. Elektrownia miejska.

31, 32. Arch. M. Stam. Osiedle w Hedlerhof.



33. Osiedle w Riedhof.



34. Osiedle w Riedhof. Pralnia.



35. Arch. M. Elsaesser. Szpital dla umysłowo chorych.

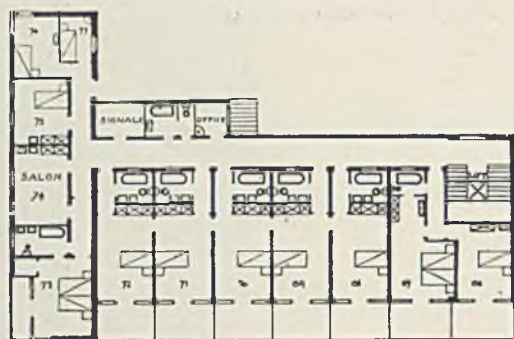
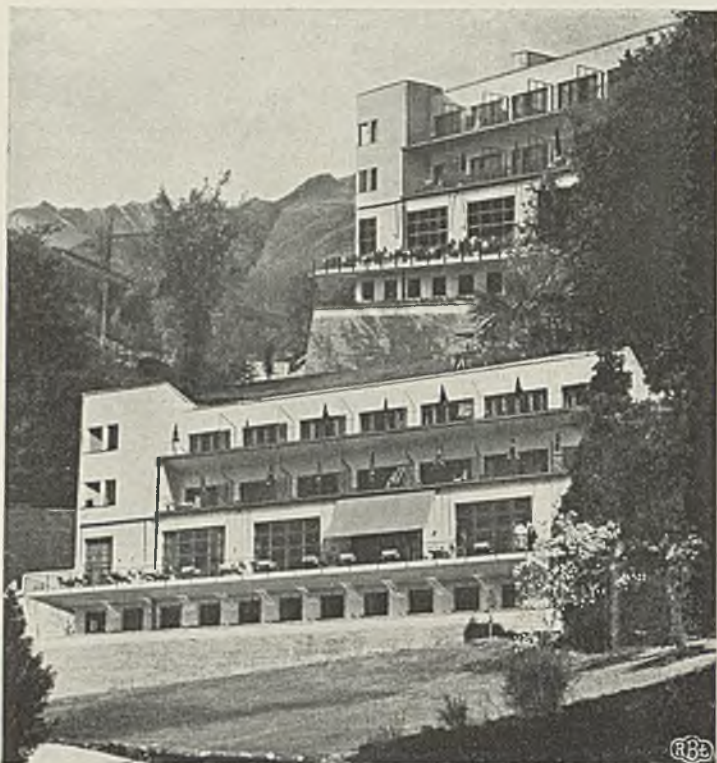
giczny uchodzi za ideał swego rodzaju, i wielkim, choć nieco przestarzałym, stadjonem.

Wreszcie do najbardziej interesujących obiektów zaliczam Zakład dla umysłowo chorych, proj. arch. M. Elsaessera (rys. 35). Twórca hal targowych i kilku ładnych szkół i tym razem daje miastu rzecz nową, dobrą, ładną i wartościową.

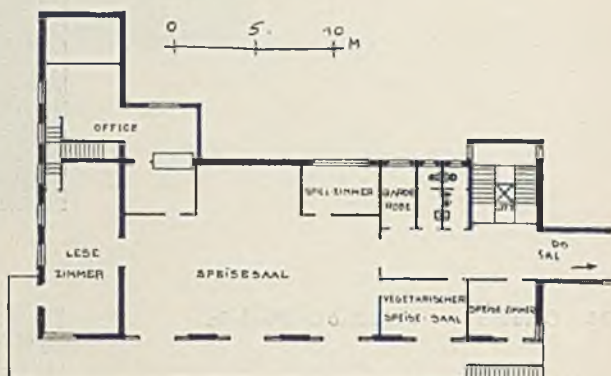
Frankfurt i Stuttgart to stanowczo najciekawsze w Niemczech miasta dla architekta. Kurs wobec wielkiego powodzenia i zainteresowania, jakim się cieszył, ma być powtórzony w roku przyszłym.

Dokładne przyjrzenie się zbliżeniu licznym nowym budowlom Frankfurtu uczy tak wiele (zarówno jak robić należy, jak i nie należy), że pożytek z tego oczywisty.





WOHNESCHLOSS



1 — 5. Arch. Fahrenkamp (Düsseldorf). Hotel „Monte-Verita” w Asconie nad Locarno.

Zdjęcia i rzuty.

HOTEL MONTE-VERITA

Architekt Fahrenkamp z Düsseldorfu projektował zbudowany w r. 1929 hotel „Monte-Verita” w Asconie nad Locarno.

Nie wiem, do jakiej architektury — niemieckiej czy szwajcarskiej — należy tę pracę zaliczyć.

Jeśliby stosować miarę, którą zwykliśmy mierzyć dzieła rozmaitych Bereccich, Corazzich i tylu innych Włochów, Niemców i Francuzów, którzy — obok Duninów czy Gucewiczów — tworzyli polską architekturę, — to hotel Fahrenkampa omawiać-

by trzeba w korespondencji, dotyczącej architektury szwajcarskiej. W Szwajcarii jednak zapatrują się na tę sprawę inaczej, — to też by nie wysilać się na rozwiązanie zawilej sprawy „narodowości” projektu, — podaję jego reprodukcję oddzielnie. Monte-Verita jest to duża posiadłość, położona nad jeziorem Maggiore, — obok granicy włoskiej. Należała ona do pewnego magnata niemieckiego, który swego czasu starał się o to, by przeniesiono tu z Doorn byłego cesarza Wilhelma.

Obecnie jest tu hotel z licznymi dépendance’ami, rozrzuconymi w 12-o hektarowym parku: — są to małe domki, nazywane „Chateau d’amour” lub „Casa Ruhe” (sic) i przeznaczone dla zakochanych, spragnionych samotności par. Zamiast romantycznych par, mieszkają tam stare, grube Niemki, — wygrzewające się na słońcu stadami niby hipopotamy — wśród malowniczych pagórków, noszących pretensjonalne nazwy Skal Walkirji, Loreley, lub Parsifala! Centrum tej niemieckiej idylli tworzy rozbudowany hotel, którego nowe dobudowane skrzydło dziś reprodukuje, tym razem — bez fachowych komentarzy.

Karzewski.



BIBLIOGRAFJA

Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego, 1930 r., Warszawa, nakładem F. K. W.

Nowe to dzieło obejmuje sprawozdanie z działalności budowlanej F. K. W. od chwili uruchomienia go z rozkazu Marszałka Józefa Piłsudskiego, aż do jesieni 1930 r.

W ciągu tego czasu F. K. W. wybudował 223 budynki oficerskie i 204 podoficerskie, mieszczące 3071 mieszkań z 10673 izbami, ogółem 202985 m³ budowy kosztem ok. 7.000.000 zł. Na czele tego ogromnego, a uwieńczonego tak wydatnym skutkiem, przedsięwzięcia stał Zarząd z gen. J. Krzemieńskim na czele, oraz dyrektor inż. Leopold Toruń.

Pierwsze rozdziały sprawozdania omawiają powstanie i organizację F. K. W. oraz organizację akcji budowlanej, ustalając typy mieszkań oficerskich i podoficerskich i racjonalne normy i zasady, jakimi kierował się F. K. W. przy wyborze projektów i materiałów budowlanych.

Dalej szeroko są omówione stosowane przez F. K. W. elementy konstrukcyjne, roboty wodociągowo-kanalizacyjne, instalacje elektryczne, oraz ogólne założenia budynków i roboty terenowe. Pierwszą część dzieła uzupełnia rzeczowy opis organizacji kierownictwa robót, techniki powierzenia robót przedsiębiorcom, zawierania umów, spraw finansowych i sposoby prowadzenia księgowości.

Druga część dzieła poświęcona jest ilustrowaniu wykonanych przez F. K. W. budowli i zawiera ok. 200 zdjęć i rzutów. Przy opracowywaniu i realizowaniu tych budynków brało udział zgórą 60-iu architektów i inżynierów.

Część trzecia jest poświęcona rozbirowi analitycznemu wykonanych prac. Specjalne grafiki uwidoczniają odnośnie do poszczególnych miast kubatury wzniesionych budynków, ilości izb, koszty izb oficerskich i podoficerskich oraz koszt 1 m³ budynków oficerskich i podofic., oraz koszt średni 1 m³ budynku.

Najbardziej charakterystyczne typy mieszkań przedstawione są pod kątem danych, charakteryzujących budynek mieszkalny i jego wartość pod względem użytkowym, a więc przez podanie rzutów jednego mieszkania i przekroju całego domu, ilości izb w całym domu, kubatury całkowitej, kubatury użytkowej mieszkań, całej powierzchni jednego mieszkania i jego powierzchni użytkowej.

Specjalne tablice poddają te typowe mieszkania analizie: pierwsza — uwzględnia pow. zabudowania i poszczególnych mieszkań, kubaturę budynków i mieszkań, i stosunki, zachodzące między temi czynnikami; druga — uwidocznia korzyści, wpływające jedynie ze sposobu wykorzystania poszczególnych elementów budowy przy danym opracowaniu, a więc zestawia koszty budynku 1 m³, 1 m³ pow. zabudowy, 1 m³ pow. użyt., 1 mieszkania i 1 izby z ilością m³ muru m-ch² podłóg, tynków, stolarszczyzny i kg-mów żelaza, przypadających na dany obiekt i na jednostkę przestrzenną budynku.

Analizie kosztorysów robót wykonanych poświęcona jest ogromna tablica. Zestawia ona kosztorysowe ceny jednostkowe na roboty zasadnicze (37 pozycji) budowy F. K. W., odnośnie do miejscowości budowy. Tablica ta obejmuje kosztorysowe ceny wszystkich budowli, wykonanych przez Fundusz w Polsce. W końcu tablicy wyprowadzone zostały średnie ce-

ny kosztorysowe na roboty zasadnicze z całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej.

Analizy tego rodzaju są bodaj jedyne, jakie ukazały się w druku nie tylko w technicznej literaturze polskiej, ale i obcej. Dla naszych warunków tem ważniejsze, że dotyczą robót zrealizowanych, a więc operują danymi faktycznymi.

Trudno poprostu określić doniosłość takiej publikacji, udostępniającej ogrom danych, zdobytych prac F. K. W. w tak aktualnej dziś mieszkaniowej akcji budowlanej. Za dokonanie tego dzieła należą się Funduszowi Kwaterunku Wojskowego najwyższe słowa uznania. Gdyby za tym przykładem Ministerstwa i Magistraty zechciały podzielić się w podobny sposób rezultatami tych realnych doświadczeń w dziedzinie budownictwa, bardziejby to wpłynęło na opracowanie ustaw i norm budowlanych, niż teoretyczne referaty, rozważania i projekty, zawarte w niedawnej publikacji Min. Robót Publicznych.

Szczegółowsze omówienie dzieła „Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego“ zamieścimy w dalszych numerach. Narazie zaznaczamy, że całość dzieła obejmuje 240 str. druku w formacie in 4-to na papierze kredowym i kosztuje 24 zł. Skład główny w administracji „Architektury i Budownictwa“.

Cegła cementowa, jej wyrób i użycie, nakładem Związku Polskich Fabryk Portlandcementu, Warszawa, 1930 r. Wskazówki dla używających cegły cementowej.

Architektura e Arti Decorative, Medjolan. Zeszyt wrześnieowy poświęcony jest głównie dwóm konkursom: na gmach poczty i telegrafów w Neapolu i na gmach syndykatu faszystowskiego w Medjolanie. W planach uwidacznia się zamiłowanie do kręgów, krytych kopułami, zamkniętych podwórzy, lasów okrągłych kolumn, słowem do spuścizny niby klasycznego sztafażu kompozycyjnego. Ślady chęci zmodernizowania się widnieją jedynie w pomysłach kolumn bez enaziśów, lub w motywach obramień okiennych w kształcie różeg liktorskich z toprem, i tyle.

Stavba, Praga, Nr. 11. Artykuł o budownictwie w Belgji od roku 1919, uwzględniający specjalnie działalność T-wa „Société Nationale des Habitations à Bon Marché“, które może się poszczycić postawieniem (stan z r. 1928) przeszło 30 tysięcy jednorodzinnych domków i ok. 8 tysięcy mieszkań w większych miastach Belgji. Szereg ciekawych reprodukcji nowych will belgijskich (arch. H. L. de Koninck) i czeskosłowackich.

Moderne Ladenbauten — wyd. 2. Wydawn. Ernest Polack'a w Berlinie. Jest to książka w rodzaju wydawnictw Koch'a z Darmstadt. Pięknie wydana, — nie wiadomo dla kogo właściwie jest przeznaczona: — dla fachowców jest nie dość fachowa, — dla laików zaś zbyt techniczna. Książka — typu „upominków gwiazdkowych“ dla snobów.

Moderne Ladenbauten dają dość bezkrytyczny przegląd wielu nowszych niemieckich sklepów i kilku holenderskich. Obok ciekawych prac Bartninga, Falkego, Firlego, Korna, Radinga, Lattego, czy Salvisberga i kilku innych — znajdujemy tu przykłady patologji architektury, choćby np. sklepy Sarottiego, projektowane przez arch. Stahl-Urach'a.

Książka niejednolita i niezrównoważona. Wartość jej treści nie usprawiedliwia stosunkowo wysokiej ceny.

Das Neue Frankfurt. Zeszyt 10 tego wytwornego wydawnictwa nowoczesnego poświęcony jest zagadnieniom nowego teatru. Poza tem zamieszcza reprodukcje sowieckich pawilonów wystawowych, a w aktualjach reprodukuje kościół „barokowy“, nagrodzony na konkursie we Włoszech (p. „Arch. i Bud.“ Nr. 9/10).

Arkkitenti, Helsingfors, w Nr. 10 podaje budowle arch. P. Uotila i arch. Ullberga, naogól mało odbiegające od szablonu, jednak w niektórych motywach niepozbawione dążeń indywidualnych i odrębnych ciekawych właściwości.

„Vytvarne snahy“ (v. s.), Praga. Zeszyt 9/10 przynosi jak zwykle szereg zdjęć wnętrz i mebli, oraz ciekawe reprodukcje plakatów, wystawionych ostatnio w Bazylei. Rzeczowej krytyce poddaje je Jan Ischigoid. Oprócz tego znajdujemy rozważania o kierunkach w nowoczesnem malarstwie.

„Volksbauten, Bauten der Volkserziehung und Volksgesundheit“. 1930. Wyd. E. Polack. Dzieło to, wydane pod redakcją arch. Margolta, — podaje wykonane lub projektowane gmachy nowoczesnych szkół, przytułków, kąpielisk, łaźni, stadionów itp. jest to dobra i pięknie wydana praca o pewnej linii przewodniej. Bogatą w tresę książkę można śmiało polecać.

Cena niestety wysoka, — przeszło 100 złp; — mam wrażenie, że w następnych wydaniach dałoby się tę cenę obniżyć przez oszczędniejsze stosowanie białych płaszczyzn niezadrukowanego papieru. W obecnem wydaniu tego graficznego efektu nadużywa się rozrzutnie.

„Volksbauten“ daje ciekawy przegląd dobrych naogól prac architektów Niemiec i innych krajów. Z niemieckich wymienić można Abła z Kolonji, May'a, Kaufmanna i Elsaesera z Frankfurtu, Konwiarza z Wrocławia, Gropiusa, Haeslera, Lessera i Steltena, Ermischa i wielu innych. Luckhard i Anker dają projekt — wzbudzającej zasadnicze zastrzeżenia szkoły typu „rosyjskiego“ z klasami, oświetlonemi wyłącznie z góry — shed'em. Architekturę Holandji reprezentują Wills i inni; Francji — Charreau, Lurcat; Włoch — Sartoris; Z. S. R. — Mielnikow i inni; Czechosłowacji — Gocar, Bohuslav Fuchs; Szwajcarji — Kellermueller i Hoffmann, Berger, Zollinger, Tetmajer, Debrunner i Blankard. Podano też przykłady kilku stadionów amerykańskich — w Filadelfji, Chicago i Nowym-Jorku. Całość ciekawa i pouczająca.

Żalować trzeba, że praca ta omija starannie, — tak, jak zresztą i inne wydawnictwa niemieckie — architekturę polską. Mamy w Polsce pierwszorzędne — wykonane lub projektowane — szkoły, uczelnie, kasy chorych, centra wychowania fizycznego, łaźnie czy stadiony. Brak ich w książce omawianej jest niewątpliwie... jej brakiem.

Nie wiem, czy stałe przemilczanie Polski wpływa ze złej woli niemieckich autorów, czy też jest ono poprostu wynikiem ignorancji. Najlepszą odpowiedzią na to byłoby wydanie odpowiednika tej książki, ilustrującego prace polskie.

Niestety, polscy wydawcy dotychczas zupełnie się polską architekturą nowoczesną nie interesują...

Karzewski.

W SPRAWIE FUNDUSZU KULTURY NARODOWEJ

Otrzymałmy list następujący, który podajemy poniżej:

„Oburzeni do głębi akcją kilku pism stołecznych, skierowaną bezpośrednio przeciw Dyrektorowi Zarządu Funduszu Kultury Narodowej, p. Stanisławowi Michalskiemu, człowiekowi wielkich dla Polski zasług na polu oświaty i kultury, protestujemy gorąco przeciw niedopuszczalnej metodzie oraz formie podjętej przeciw niemu walki, nie wchodząc w ocenę sporu, wywołanego powstaniem „Instytutu popierania twórczości literackiej“.

Prof. Kaz. Ajdukiewicz (Lwów), prof. W. Baehr (Warszawa), prof. Oswald Balzer (Lwów), prof. K. Bassalik (Warszawa), prof. A. Bek (Lwów), prof. A. Bednarski (Lwów), prof. Ed. Bekier (Wilno), dyr. Ludw. Bernacki (Lwów), prof. K. Białaszewicz (Warszawa), prof. Cz. Białobrzęski (Warszawa), prof. M. Biennacki (Poznań), prof. S. Błachowski (Poznań), prof. W. Bruchnalski (Lwów), prof. T. Brzeski (Warszawa), prof. Fr. Bujak (Lwów), prof. Ed. Bulanda (Lwów), prof. M. Chiamtacz (Lwów), prof. Ad. Chybiński (Lwów), prof. K. Chyliński (Lwów), prof. A. Cieszyński (Lwów), prof. Z. Cybichowski (Warszawa), prof. J. Czekanowski (Lwów), prof. T. Czeżowski (Wilno), prof. F. Czubalski (Warszawa), dyr. St. Dobrowolski (Warszawa), prof. Cz. Domaniewski (Warszawa), prof. W. Doroszewski (Warszawa), prof. Wł. Dziewulski (Wilno), prof. S. Dziubałowski (Warszawa), prof. St. Ehrenkreutz (Wilno), prof. Cezarja Ehrenkreutzowa (Wilno), prof. Ad. Fischer (Lwów), prof. M. Franke (Lwów), prof. H. Gertner (Lwów), prof. A. Galoski (Poznań), prof. R. Ganszynieć (Lwów), prof. St. Glaxelli (Poznań), prof. J. Grochmalicki (Poznań), prof. O. Halecki (Warszawa), prof. J. Hirschler (Lwów), prof. B. Hryniewiecki (Warszawa), prof. M. T. Huber (Warszawa), prof. Janusz Iwaszkiewicz (Wilno), prof. K. Janicki (Warszawa), prof. K. Jantzen (Wilno), prof. E. Jarra (Warszawa), prof. J. Jarzębski (Warszawa), prof. Iwo Jaworski (Wilno), prof. M. Kamiński (Warszawa), prof. Z. Kamiński (Warszawa), prof. St. Kazuro (Warszawa), prof. St. Kempisty (Wilno), prof. J. Kleiner (Lwów), prof. M. Konopacki (Warszawa), doc. St. Kopeć (Puławy), prof. M. Korczewski (Warszawa), prof. Ign. Koschembahr-Lyskowski (Warszawa), prof. St. Kościakowski (Wilno), prof. W. Kozicki (Lwów), prof. K. Krzeczkowski (Warszawa), prof. S. Krzemieniewski (Lwów), prof. Ad. Ant. Kryński (Warszawa), prof. Leon Kryński (Warszawa), prof. E. Kucharski (Lwów), prof. St. Kulczyński (Lwów), doc. W. Kulesza (Poznań), prof. Kuryłowicz (Lwów), prof. K. Kwietniewski (Lwów), prof. W. Lampe (Warszawa), prof. W. Laski (Warszawa), prof. E. Lelesz (Warszawa), prof. J. T. Lenartowicz (Lwów), prof. St. Leśniewski (Warszawa), prof. E. Loth (Warszawa), K. Lutostański (Warszawa), prof. St. Łempicki (Lwów), prof. J. Łukasiewicz (Warszawa), prof. M. Massonius (Wilno), prof. R. Małachowski (Lwów), prof. J. Makarewicz (Lwów), prof. Jan Mazurkiewicz (Warszawa), prof. St. Mazurkiewicz (Warszawa), prof. M. Michałowicz (Warszawa), prof. Z. Mocarski (Poznań), prof. J. Modrakowski (Warszawa), dyr. Eug. Morawski (Warszawa), dyr. J. Morozewicz (Warszawa), prof. W. Nowicki (Lwów), prof. B. Niekłowski (Poznań), prof. T. Ochlewski (Warszawa), prof. K.

Orzechowski (Warszawa), prof. M. Pańkowski (Poznań), prof. Alf. Parczewski (Wilno), doc. E. Passendorfer (Poznań), prof. L. Paszkiewicz (Warszawa), prof. St. Pawłowski (Poznań), prof. Zb. Pazdro (Lwów), prof. T. Pęczalski (Poznań), prof. St. Picńkowski (Warszawa), prof. Z. Pietruszczyński (Poznań), prof. St. Pigoń (Wilno), prof. Wł. Podlacha (Lwów), prof. Edw. Porębowicz (Lwów), prof. J. Prüffer (Wilno), prof. Cz. Przybylski (Warszawa), prof. G. Przychocki (Warszawa), prof. St. Przyłęcki (Warszawa), prof. Ign. Radziszewski (Warszawa), prof. J. Rałacz (Warszawa), prof. J. Rafalski (Poznań), prof. K. Rencki (Lwów), prof. W. Rogala (Lwów), prof. F. Kuszczyc (Wilno), prof. Br. Rutkowski (Warszawa), prof. Br. Rydzewski (Wilno), prof. P. Rytel (Warszawa), prof. W. Schramm (Poznań), prof. W. Sierpiński (Warszawa), prof. K. Sikorski (Warszawa), prof. J. Siemiradzki (Lwów), prof. Wł. Sieradzki (Lwów), prof. K. Sławiński (Wilno), prof. Z. Smogorzewski (Lwów), prof. W. Smosarski (Poznań), prof. O. Sosnowski (Warszawa), prof. Wiktor Staniewicz (Wilno), prof. K. Stefko (Lwów), prof. Ant. Sujkowski (Warszawa), prof. Wł. Szymonowicz (Lwów), prof. St. Szober (Warszawa), prof. L. Szperl (Warszawa), prof. W. Slendziński (Wilno), Artur Śliwiński (Warszawa), prof. W. Świętosławska (Warszawa), prof. Wł. Tarnawski (Lwów), prof. W. Taszycki (Lwów), prof. F. Terlikowski (Poznań), prof. St. J. Thugutt (Warszawa), prof. J. Tokarski (Lwów), prof. St. Tomoczek (Lwów), prof. T. Tołwański (Warszawa), prof. A. Tretniak, prof. K. Twardowski (Lwów), kustosz K. Tyszkowski (Lwów), prof. J. Ujejski (Warszawa), prof. F. Venuet (Warszawa), prof. M. Wartenberg (Lwów), prof. R. Weigl (Lwów), prof. Z. Weyberg (Lwów), prof. B. Wilanowski (Wilno), prof. B. Winiarski (Poznań), prof. P. Wisniewski (Wilno), prof. St. Witkowski (Lwów), prof. A. Wodziczko (Poznań), prof. T. Woyno (Warszawa), prof. Zym. Wóycicki (Warszawa), Stanisław Wyrzykowski (Warszawa), prof. T. Zalewski (Warszawa), prof. Józef Zawadzki (Warszawa), prof. Marjan Zdziechowski (Wilno), prof. A. Zierhoffer (Lwów), prof. A. Zygmund (Wilno), prof. Kaz. Zorawski (Warszawa), prof. W. Grzywo-Dąbrowski (Warszawa)".

PIERWSZA W POLSCE HUTA SZKŁA DO ŻARÓWEK

Dnia 2 b. m. odbyła się na terenach fabrycznych Polskich Zakładów PHILIPS w Warszawie uroczystość poświęcenia pierwszej w Polsce huty szklanej dla produkcji baloników do lamp oświetleniowych i radiowych.

Poświęcenia dokonał ks. Biskup Gall w obecności Pana Prezydenta Mościckiego, min. Kwiatkowskiego, min. Boenera, min. Kühna, prez. Słomińskiego oraz przedstawicieli wszystkich ministerstw i reprezentantów zrzesseń.

Po uroczystości poświęcenia huty głos zabrał Gen. Dyr. Koncernu Philipsa, Oficer Orderu „Polonia Restituta“ Dr. A. PHILIPS. W swoim przemówieniu, wygłoszonym w języku francuskim, wyraził podziw dla ogromu prac, dokonanych w Polsce od czasu jego ostatniej tutaj bytności. Słowa serdecznego uznania z ust jednego z największych przemysłow-

ców świata, doskonałego znawcy spraw gospodarczych na terenie europejskim, są dla nas tem więcej cenne, że świadczą one o wielkiem zautaniu międzynarodowego kapitału dla naszego kraju, objawiającem się inwestowaniem coraz większych kapitałów w rozbudowę polskiego przemysłu.

Następnie zabrał głos Naczelny Dyrektor Polskich Zakładów Philips p. F. Walterscheid, który przedstawił rozwój przedsiębiorstwa od chwili jego powstania, t. j. od roku 1922, kiedy to Philips wypuścił w Polsce pierwszą żarówkę jednowatową w kształcie gruszki, zmontowaną z półfabrykatów holenderskich.

Zyczliwe przyjęcie, zachęciło założycieli do dalszej energicznej pracy, której owocem było zbudowanie w 1923 r. pierwszych własnych budynków fabrycznych przy ul. Karolkowej.

Z każdym rokiem fabryka rozbudowywała się coraz bardziej. Dziś fabryka zatrudnia 353 robotników i 373 urzędników, z czego poniżej 1% Holendrów.

Obecnie zbudowano pierwszą w Polsce hutę szkła do wyrobu baloników szklanych dla celów przemysłu żarówkowego i radiowego o powierzchni użytkowej 2.150 m. kw., tak że ogół terenów fabrycznych wynosi dziś 30.500 m. kw., z czego powierzchnia użytkowa 14.000. Huta ta zdolna jest wyprodukować przy 8-godzinnym dniu pracy ok. 8 milionów baloników rocznie i to zarówno do lamp oświetleniowych jak i radiowych.

Następny mówca, Dyrektor Techniczny p. Custers zaznajomił obecnych z techniczną organizacją przedsiębiorstwa, poczem nastąpiło zwiedzanie zabudowań fabrycznych pod kierownictwem specjalnych przewodników.

Goście zapoznali się ze świetnie zorganizowaną pracą w doskonałych warunkach higienicznych. W wielkim gmachu biurowym znajduje się poza salami pracy również kasyno urzędnicze, w którym za cenę zł. 1.10 do zł. 1.80 wydaje się codziennie obiady dla urzędników, w fabryce znajduje się obszerny zakład kąpielowy, stołownia oraz klub robotniczy. Zakład kąpielowy wybudowany został w pierwszym rzędzie dla pracowników huty szklanej, których znojna praca wymaga częstego odświeżania ciała.

Polskim zakładom Philips w dużej mierze również zawdzięczać należy wspaniały rozwój radiofonii polskiej. Do propagandy przyczynają się w pierwszym rzędzie stałe wystawy Philipsa, które istnieją pod nazwą „Radio i Światło“ w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, we Lwowie, Krakowie, Katowicach, Bydgoszczy i Wilnie. Wystawy te zwiedzało dotąd przeszło 80.000 osób. Prócz tego zorganizowane zostały w zeszłym roku specjalne ekspedycje radiowe Philipsa, które zwiedziły województwa: warszawskie, lubelskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, pomorskie, poznańskie, kieleckie i krakowskie. Ekspedycje składały się ze specjalnych prelegentów i techników. We wszystkich najmniejszych nawet miasteczkach wymienionych województw wygłoszono odczyty dla propagandy radja oraz zademonstrowano nowoczesne odbiorniki radiowe. Ekspedycje Philipsa uczyniły, że dziesiątki tysięcy osób z najbardziej nawet odległych dzielnic Polski stwierdziły naocznie doniosłość i pożyteczność radja.

MEBLE Z RUR STALOWYCH

Kolebką mebli stalowych są Stany Zjednoczone Ameryki Półn., gdzie znalazły one od wielu lat szerokie zastosowanie i publiczność szybko poznała się na ich zaletach i przyzwyczaiła się do nich.

W większości hoteli, szpitali, biur, kin i restauracji Ameryki są dziś wyłącznie stosowane meble żelazne w formie stołów, biurek, szafek, etażerek, krzeseł, foteli, stolków i taboretów. (Rys. 1.)



Rys. 1.

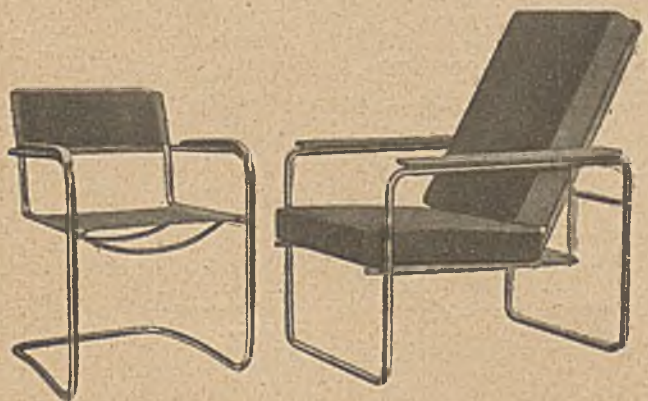
W Niemczech około 10% mieszkań posiada wyłącznie meble żelazne.

Na wiosennej wystawie 1930 r. w Utrechcie meble z rur stalowych stały się ośrodkiem żywego zainteresowania publiczności. Gdy przed dwoma laty meble te pojawiły się na rynku po raz pierwszy, wzbudzały one nieufność publiczności.

Przyczyną tego był konserwatyzm i kontrastowość, pod względem zewnętrznego wyglądu, pomiędzy meblami stalowymi a drewnianymi.

Metal z naciągniętym materiałem nie może mieć tak delikatnego wyglądu i być tak przytulny, jak ciemne drzewo, obite miękkim materiałem.

Mebel z rury stalowej wtedy dopiero staje się niejako dziełem sztuki, o walorach estetycznych, gdy jest dobrze pomyślany, skomponowany i pierwszorzędnie wykonany. Takie właśnie zalety posiadają meble na rys. 2-im.



Rys. 2.

Fotele f-my Thonet-Mundus pod względem estetyki, wykonania i komfortu nie pozostawiają nic do życzenia: są one smukłe, lekkie, trwałe i czyste.

Utrzymanie mebli stalowych w czystości nie wymaga specjalnych zabiegów: pokrowce i poduszki mogą być szybko zdjęte i chociażby codziennie trzepane i czyszczone. Ta łatwość czyszczenia pozwala na stosowanie obiciowych materiałów o żywych i lśniących kolorach.

Lekki mebel stołowy może łatwo być przesuwany i przestawiany, a przy przeprowadzkach niema z temi meblami żadnych trudności.

Warunki spełniania wymogów higieny, przestrzenność i jasność form, są najważniejszymi warunkami, wysuwanymi przez nowoczesne kierunki architektury wnętrz, i tem samem meble stalowe, posiadające wszystkie te zalety, czynią zadość ogólnym warunkom, dotyczącym jednak formy i tworzywa.

Dowodem, jak szybko meble z rur stalowych wchodzą do naszego życia codziennego, jest, że prawie we wszystkich krajach, nie wyłączając i Polski, a zwłaszcza Warszawy, meble te są szeroko stosowane przez architektów, mających przez to znakomicie ułatwione rozwiązywanie kompozycji wnętrz.



Rys. 3.

W paryskim „Les enfants terribles“, najbardziej wytwornym lokalu kabaretowym, zostały zastosowane wyłącznie meble z rur stalowych niklowanych, pokryte szarą sztuczną skórą lakierowaną; blaty stołów ze szkła lustrzanego.

W Warszawie meble stalowe widzimy w poczekalni kina „Majestic“ (rys. 3), w barze „Bufet Automatyczny“, sklepie f-my Ba'ta i wielu innych.

Szanownych Prenumeratorów
prosimy o wpłacenie prenu-
meraty zaległej i na rok 1931

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH KONSTRUKCJI i ORNAMENTACJI H. ZIELEZIŃSKI

Fabryka wyrobów żelaznych, konstrukcji i ornamentacji H. Zielesiński, właściciel: Kornel Kubacki, inżynier, Warszawa, wykonała dla gmachu Prasy Polskiej:

- 1) Drzwi suwane nowoczesne na łożyskach kulkowych do poszczególnych przegród biurowych — wykonane z niestosowaną dotąd precyzją w posuwie.
- 2) Okna żelazne, otwierane automatycznie zapomocą mechanizmu, dzięki któremu każda część okna jest w stanie otwartym unieruchomiona i dzięki któremu okna dają się szczelnie i niezawodnie zamykać.
- 3) Drzwi wejściowe podwójne wahadłowe, wykonane w alpace, tak zw. „baryłkowe“ — gdzie baryłka przeprowadzona jest

przez całą wysokość drzwi i umiejscowiona jest w łożyskach sprężynowych, stanowiąc jednocześnie zamknięcie drzwi i znakomite ich uszczelnienie.

- 4) Balustrady.
- 5) Przegrody.
- 6) Witryny frontowe.
- 7) Konstrukcje żelazne.

SPROSTOWANIE

W N-rze 11 „Architektury i Budownictwa“ z r. 1930 przez przeoczenie nie zamieściliśmy pod zdjęciami gmachów Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach—wzmianki: okucia budowlane wyk. f-ma: Fabryka Okuć Budowlanych Inż. K. Dobrowolski i S-ka, Warszawa, ul. Krowia Nr. 6/8. Tel. 10-04-79.

WYDAWNICTWA

„SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ ARCHITEKTÓW POLSKICH”

WARSZAWA, UL. WSPÓLNA 40. TELEFON 752-87.

KALENDARZ TECHNICZNO-BUDOWLANY

NA ROK 1930-31. (OD 1. VII. 1930 — 30. VI. 1931.)

ROK WYDAWNICTWA 3-CI. . . . CENA Z PRZESYŁKĄ ŻŁ. 15.—

WACŁAW CHYROSZ

„STATYCZNIE OBLICZONE DŹWIGARY STROPOWE I STROPY CEGLANO-BETONOWE (KLEINA) DLA RÓŻNYCH ROZPIĘTOŚCI I OBCIĄŻEŃ“.

Z UWZGL. PRZEP. MIN. ROB. PUBL. CENA Z PRZESYŁKĄ ŻŁ. 11,50.

ZESZYT ALBUMOWY „ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA“ POŚWIĘCONY POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU.

CENA Z PRZESYŁKĄ ŻŁ. 14.—

RUCHLIWY KONKURENT — TO NAJWIĘKSZE NIEBEZPIECZEŃSTWO. NIE DAJ SIĘ WYPRZEDZIĆ I OGŁASZAJ SIĘ W NASZYCH WYDAWNICTWACH.

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Adrema Maszyny

Warszawa

TOWARZYSTWO SPRZEDAŻY MASZYN
„ADREMA” Sp. z ogr. odp.

Warszawa Niecała 8. Tel. 215-10.

Architektura Wnętrz

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, ul. Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

Armatury elektryczne

Warszawa

BRACIA BORKOWSCY
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE — SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa Jerozolimka Nr. 6 telef. 642-79, 684-66, 642-98.

Fabryka Armatur i Odlewnia Metali
GWIŹDZIŃSKI i S-ka
Warszawa, Chocimska 9. Tel. 604-57.

TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE
„K A N D E M” Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Miodowa Nr. 7, telefon 297-99.

„A. MARCINIAK”
Spółka Akcyjna
WARSZAWA, ul. Złota 49. Telefon 260-76 i 260-06.

Armatura dla Techniki Sanitarnej

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49. Telefon 510-54.

Artystyczny Przemysł

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ. MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, ul. Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

Asfalty

Katowice

„TERMAK”
Towarzystwo Budowy Dróg Smołowcowych Sp. z o. o.
Katowice Ks. Damrota 10 tel. 12-53 i 30-53

Lwów

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Krycia Dachów
FRANCIŠZEK ŚWIEŻY
LWÓW, ul. Na Błonie 50.

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Dekarsko-Blacharskich
T. WAGNER i M. JAGIEŁŁO
Łódź, Krucza 35. Telefon 142-22.

W. WOJCIECHOWSKI
Łódź, Kilińskiego 172, tel. 120-50
Brukowanie, asfaltowanie i betonowanie nawierzchni — Wyroby cementowe
Jedyna w Polsce Mechaniczna Wytw. Płyty Chodnikowych

Warszawa

Bezparafinowe Asfalty Krajowe i Zagraniczne
„FELZYTYN i TROCAL” Sp. Przem.-Handl. z o. o.
Warszawa, Marszałkowska 86, tel. 318-48.

Asfalty

Warszawa

POLSKIE TOWARZYSTWO ASFALTOWE
SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, Niemcewicza 14, tel. 438-47.



POLSKA FABRYKA EKSTRAK-
TÓW GARBARSKICH, SP. AKC.
WYDZIAŁ SHELL
WARSZAWA, SMOCZA 43
TEL. 319-51, 123-57, 224-28

Wyłączna sprzedaż asfaltów naj-
wyższych gatunków do budowy dróg
i bruków, do fabrykacji mastyksów,
papy dachowej, izolacji i t. p. marki:

SHELL MEKSFALT I SPRAMEKS

FABRYKA ASFALTU I TEKSTURY SMOŁOWCOWEJ
J. SIECZKO i L. BALINGER
Warszawa, ul. Zwrotnicza 4-6, tel. 641-51

ASFALTY
JAN ANDRZEJ WRABLIK
WARSZAWA, KAROLKOWA 86, TEL. 534-57

STANISŁAW COHN
Warszawa, Senatorska 36, tel. 641-61, 641-62, adr. teleg. „Stakon”
Wyłączna sprzedaż na Polskę asfaltu rodzimego
TRINIDAD EPURÉ

Atelier Artystyczno-dekoracyjne

Warszawa

ATELIER ARTYSTYCZNO-DEKORACYJNE
ZOFI RACZYŃSKIEJ
Warszawa, Emilji Plater 10 tel. 758-75

Atelje Fotograficzne

Warszawa

FOT. TECHNICZNO BUDOWLANY
A. SITKOWSKI
Warszawa, ul. Szpitalna 12, Telefon 202-60
Wykonywa wszelkie zdjęcia fotogr. w zakresie budownictwa

Betoniarki

Warszawa

RZEWUSKI i S-ka
Spółka Akcyjna
Warszawa, ul. Ordynacka 7. Tel. 10.28-95 i 628-17.

Betonowe wyroby

Jarosław

MIECZYŚLAW OKOŃ — Zakłady Przemysłowe
Jarosław, ul. Kraszewskiego 157, tel. 6. Telegramy „Okoń Jarosław”
Fabryka Dachówek Cementowych, Wytw. Beton., Składy Mater. Bud.

Łódź

W. WOJCIECHOWSKI
Łódź, Kilińskiego 172. Tel. 120-50.
Podłogi ksylolitowe i „Lastrico”, stopnie mozaik. Żelbet. rury cement.

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH
„B I O S”
WARSZAWA Poznańska 13 Tel. 426-45

Betonowe wyroby

Warszawa

Fabryka Wyrobów Betonowych i Mozajkowych
K. GAGATNICKI, S. MODELSKI i B. SŁOMCZYŃSKI
Warszawa, Sienna 94. Telefon 5-95.
SCHODY, POSADZKI, RURY, BASENY I T. P.

Wytwórnia Wyrobów Betonowych „GOŁKÓW”
HENRYK GOŁOGOWSKI
WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 21 TELEFON 219-74

FABRYKA WYROBÓW MOZAJKOWO-BETONOWYCH
B. KOREWA i S-ka
Warszawa, Syreny 7 (dom własny), Tel. 631-75 (Zal. 1870 r.)

EDMUND SZMIDT
WYTWÓRNIA WYROBÓW
BETONOWYCH i KSYLOLITOWYCH
Warszawa, ul. Grójecka 56. Tel. 328-39.

Przedsiębiorstwo Robót Betonowych i Mozajkowych
„SZTUCZNY MARMUR” Z. Kakietek i D. Gawalkiewicz
Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Górczewska 23. Telefon 146-48.

Bitumina

Warszawa

„ORŁOROG”
dawniej ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka, Sp. z o.o.
Warszawa, Królewska 8, Tel. 101-23 i 147-78.
Wyłącznie wytwórcy pat. Bituminy do krycia dachów i izolacji.

Biura Architektoniczne

Bydgoszcz

EDMUND PITAK — Architekt-budowniczy
Bydgoszcz, ul. Zduny 18, Tel. 353.
Biuro Architektoniczne i Przedsiębiorstwo Budowlane

Częstochowa

BIURO ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE
Inż. Arch. B. STOKOŁOWSKI
Częstochowa, Puławskiego 4. Tel. 4-29

Lwów

Inż. KAZIMIERZ TEODOROWICZ
ARCHITEKT
LWÓW Gołuchowskich 1. Tel. 1-44

Łódź

BIURO ARCHITEKTONICZNE
Inż. ADOLF GOLDBERG
Łódź, ul. Andrzeja 11, tel. 1.15-98.

Sosnowiec

BIURO ARCHITEKTONICZNE
W. FILIPCZYŃSKI
SOSNOWIEC WIEJSKA 8 Tel. 21

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA
TARNÓW, Przecznicza Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

Biura Inżynierskie

Warszawa



BIURO INŻYNIERSKIE STUDIÓW DLA PRZEMYSŁU
SP. z o.o.
Warszawa, Miodowa 3, Tel. 799-01.

Budownictwo Przemysłowe, KONSTRUKCJE ŻELAZNE,
BETONOWE, ŻELBETOWE I DREWNIANE
Urbanistyka PLANY POMIAROWE, REGULACYJNE, WO-
DOCIĄGOWO-KANALIZACYJNE I GOSPODARKAMIEJSKA
OCZYSZCZANIE WÓD ŚCIEKOWYCH. Ekspertyzy i porady techniczne
„BIP TECHNICO” gwarantuje racjonalność koncepcji, dąży
do obniżenia kosztów własnych i nie zajmuje się żadnymi dostawami.

WŁADYSŁAW GALL
Inżynier dyplomowany
Warszawa, ulica Krucza Nr. 40. Tel. 164-16.

Biura Techniczne

Kraków

BIURO TECHNICZNE
Inż. JÓZEF WEINGRÜN
Kraków, pl. Groble 19. Telefon 21-45.

Poznań

Biuro Techniczno - Budowlane
ROMAN MATUSZEWSKI Arch. Bud.
POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 14, TEL. 12-32

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE
HENRYK ŁASZCZEWSKI
Żąbki pod Warszawą, dom własny.

Blachy Cynkowe

Warszawa

Przedstaw. Zjednocz. Polskich Walcowni Blachy Cynk.
HERMAN MEYER
WARSZAWA, TRAUGUTTA 2, TELEFON 1-84 i 3-84

Blacha żelazna cynkowana

Będzin

POLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CYNKOWEGO
Spółka Akcyjna w Będzinie

Warszawa

CYNKOWNIA WARSZAWSKA
(właśc. Inż. T. Rapacki i Z. Świecicki)
WARSZAWA, BODUENA 3 TEL. 52-07, 442-62, 52-77 i 53-07

Blacharskie Zakłady

Łódź

ZAKŁAD DEKARSKO-BLACHARSKI
JÓZEF KERNER
Łódź, Radwańska 56. Telefon 153-27.

Warszawa

Zakłady Mechaniczne Wyrobów Blacharskich
LUDWIK BALIŃSKI i LEON FIUTOWSKI Sp. z o.o.
Warszawa, Poznańska 11, Tel. 7-86.

Zakład Blacharski
M. CHREMPIŃSKI
Warszawa Marszałkowska 71 Tel. 160-72

Blacharskie Zakłady

Warszawa

DACHY

Kryjemy i reperujemy dachy blachą, dachówką, papą, eternitem, gontem. Dajemy dogodnie warunki. Wykonujemy roboty i na prowincji. Polskie Zakłady Blacharskie „DACH”.
Al. Jerozolimskie 65, tel. 232-77.

Zakład Blacharski **ROMUALD DĄBROWSKI**

Warszawa Bednarska 23 Tel. 328-82

ZAKŁADY BLACHARSKIE „GRYF”

Właśc. Aleksander Jurewicz
Warszawa Piękna 30 Tel. 235-56

B-cia **KIERZKOWSCY**

Warszawa, Pańska 3. Tel. 249-64.
Wykonują wszelkie roboty, w zakres blacharstwa wchodzące

Zakład Blacharsko-Architektoniczny **WŁADYSŁAWA MICHAŁSKIEGO**

WARSZAWA, Solec 68, Biuro: Solec 77, Tel. 209-84.

Fabryka Wyrobów Blacharskich

J. SEROCZYŃSKI
Warszawa, Marszałkowska 11/13. tel. 257-95

Zakład Blacharsko-Ornamentacyjny **JULJANA TRZECIECKIEGO**

Warszawa (mieszkanie) Chłodna 18 – (zakład) Leszno 61, tel. 168-61

Blacharskie Zakłady i Wyroby Metalowe

Warszawa

Zakład Blacharski i Wyrobów Metalowych **KAZIMIERZ SOBOCIŃSKI**

Warszawa, Marjensztadt 6 róg Dobrej, telef. 174-24

FELIKS SMOczyński

Przedsiębiorstwo Robót Blacharskich i Krycia Dachów
Warszawa, Solec 20. Telefon 513-99. Warsztát: Mostowa 9.
Ornamenta budowlane, oraz galanterja blaszana.

Blaszane wyroby

Warszawa

B. LEHMAN

Wytwórnia Wyrobów Blaszanych
WARSZAWA, MEYNARSKA 23, TEL. 268-21, P. K. O. 12578

Brukarstwo

Poznań

JÓZEF JÓZWIĄK, mistrz brukarski

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Poznań, ul. Górna Wilda 47. Telefon 56-04.
Wykonują wszelkie prace brukarskie, ziemne i kanalizacyjne
Dostawa wszelkiego rodzaju materiałów brukowych i żwiru z własnej
zwirowni.

Warszawa

ZRZESZENIE BRUKARZY Z. O. O.

Warszawa, ul. Solec 20B, telefon 45-99.
Wytwórnia płyt betonowych i rur do kanal. telefoniczn.
Wszelkie roboty brukarskie. Układanie kabli elektryczn.

Budowlane Maszyny

Kraków

BETONIARKI, WAPNIARKI, WYCIĄGI I WINDY
Biuro Techniczne Inż **JÓZEF WEINGRÜN**
Kraków Pl. Groble 19 Telefon 21-45

Budowlane Materiały

Gdynia

FABRYKA PAPY DACHOWEJ—STAROGARD
Tow. z ogr. por. **ODDZIAŁ w GDYNI**
SKŁADNICA ŻELAZA I MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

Katowice

ROBERT STREIT
Hurtownia Materiałów Budowlanych
Katowice Mickiewicza 19 Tel. 21-92 i 22-92.

Kraków

Parowa Fabryka Papy Dachowej i Płyt Izolacyjnych
JAN GODZICKI i S-ka
Kraków Dietłowska 28 Tel. 11-69.

EMIL SILBERBACH

KRAKÓW, ul. Wielopole 15, tel. 141.
Wyroby betonowe, Dyle gipsowe, Roboty asfaltowe, Posadzka, Papa.

Warszawa

Inż. **ST. MARUSZEWSKI i S-ka**
WARSZAWA, HOŻA 38. TEL. 159-22 i 277-22

Biuro Techniczno-Handlowe „**STAMAT**”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Nowy-Świat 3. Telefon 245-89 i 96-36.

Wolska Centrala Artykułów Budowlanych Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Wolska 68. Telefon 132-41, 311-03.
WAPNO, CEMENT, GIPS, TRZCINA, CEGŁA i t. d.

Budowlane Okucia

Warszawa

Fabryka Okuć Budowlanych i Odlewnia Metali
Inż. **K. DOBROWOLSKI i S-ka Sp. z o. o.**
Warszawa-Praga Krowia 6/8 Telefon 4-79

FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH
BRACIA LUBERT Sp. Akc.
Warszawa, Złota 34, Tel. 47-35 i 90-10.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Będzin

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
GUSTAW WEINZIEHER
BĘDZIN Małachowskiego 31 Telefon 4-41

Brześć n/B

Inżynierowie **St. Nowosielski i Fr. Pacześniak**
Przedsiębiorstwo Budowy – Sp. z o. o.
Brześć n/Bugiem ul. Piotrowska 30 Tel. 211

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Częstochowa

Przedsiębiorstwo Budowlane
J. MOCZYGEBA
 Częstochowa, Kościuszki 7, tel. 6-88

Przedsiębiorstwo Budowlane
STANISŁAW WIDUCHOWSKI
 Częstochowa, Kościuszki 26, tel. 709

Gdynia

N. KALINOWSKI i SYN
 Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z O. O.
 Gdynia, Skwer Kościuszki, Tel. 1829. Gdańsk, Langgarten 79, Tel. 25787.

Inż. **K. KRZYŻANOWSKI i S-ka**
 Przedsiębiorstwo Budowlane
 GDYNIA ul. ŚWIĘTOJANSKA Tel. 11-25.

Przedsiębiorstwo Budowlane
NOWOSIELSKI BAZYLI
 GDYNIA - ul. PORTOWA.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
F. SKĄPSKI i S-ka Inżynierowie — Sp. Akc.
 GDYNIA, ul. PORTOWA.

Inowrocław

Franciszek DŻWIKOWSKI arch.
 Przedsiębiorstwo Budowlane
 Inowrocław Dworcowa 29 Telefon 398.

Katowice

IGNACY GRUNFELD
 BIURO ARCHITEKTONICZNE I BUDOWLANE
 Cegielnia i Fabryka wyr. Ceramicznych. — Stolarnia Budowl. i Meblowa
 KATOWICE, Karbowa. Telefon 28 i 29

T. WAWRZIK budowniczy
 Katowice Jagiellońska 36 Tel. 24-11.

Kielce

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
LEOPOLD GRIMM
 Kielce ul. Lipowa 16a. Telefon 418.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
JERZY SASKI
 KIELCE ul. Sienkiewicza 57. Telefon 490.

Kraków

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
B. BIRKENFELD i J. SILBERSTEIN Arch. U. B.
 KRAKÓW MIKOŁAJSKA 6. Tel. 2967.

Przed. Budowlane **STANISŁAWA DUDZIAKA**
 w Krakowie, Mały Rynek 7. Tel. 157-80
 Wykonuje roboty murarskie i odnawianie fasad frontowych

DYPLOMOWANI ARCHITEKCI
 Inż. Stanisław Filipkiewicz i inż. Juliusz Kolarzowski
 KRAKÓW RYNEK GL. 6 Tel. 46-86.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY I ROBÓT ŻELBETOWYCH
JÓZEF KACZMARCZYK Budowniczy
 Kraków, Rynek Gl. 34. Telefon 42-32.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Kraków

INŻ. STEFAN POLAŃSKI
 Autoryzowany inż. cywilny, konc. budowniczy
 Zaprzysiężony biegły sądowy
 Kraków, ul. Wielopole 15. Telefon 0085.

Przedsiębiorstwo Robót Żelbetowych
 Inż. **HENRYK RITTERMAN** rząd. upow. inż. cyw. i bud.
 Kraków, Aleja Krasińskiego 10. tel. 42-68.

Przedsiębiorstwo Budowlane
 Inż. **EUGENJUSZ RONKA i S-ka**
 KRAKÓW, Starowiślna 32. Tel. 112-58

ARCH. STANISŁAW TUREK-KRYŁOSZAŃSKI
BIURO BUDOWLANE
 KRAKÓW, Plac Jabłonowskich 5.

Przedsiębiorstwo dla Budowli Żelbetowych
E. UDERSKI i S-ka
 Kraków, Al. Słowackiego 60, tel. 12-68.

Lublin

Biuro Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzew. i Handl.
 „**ARCHITEKT**”
 Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47.

Rok założenia 1900
PRZEDSTAWICIELSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
W. SZCZEPAŃSKI I S. ORŁOWSKI
 Lublin, Krakowskie Przedmieście 36, tel. 219

Lwów

Inż. **WAWRZYNIEC DAJCZAK**
 Autoryz. Inż. Architektury i Bud.
 LWÓW DŁUGOSZA 7 Tel. 36-10

Inż. Arch. **KALIKST KRZYŻANOWSKI**
 Lwów, Kochanowskiego 38. Tel. 7-01.

Przedsiębiorstwo Budowy i Biuro Architektoniczne
OLSZEWSKI STANISŁAW Arch. Bud.
 LWÓW, Kosynierska 6, tel. 106

STEFAN PISARSKI i KAZIMIERZ SŁABICKI
 Przedsiębiorstwo Budowlane
 LWÓW Ul. Chorążczyzna 11a.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKO-ARCHITEKTON.
 Inż. **WŁAD. SZCZEK** rządowo upoważ. do pro-
 wadzenia robót budowlan.
 LWÓW, NOWY-ŚWIAT 20

WŁADYSŁAW SZPETMAN
 Architekt — Budowniczy
 LWÓW Klonowicza 12 Tel. 48-22

ARCHITEKT
PIOTR TARNAWIECKI
 Lwów, Hetmana Tarnowskiego 26. Tel. 42-03

Łódź

Przedsiębiorstwo Budowlane, Biuro Konstrukcyjne i Roboty Żelbetowe
FLORJAŃSKI i BARCZ
 ŁÓDŹ, Biuro: Wólczańska 89 tel. 1.46-80. Skład: Nowogrodzka 27

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR”
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
 Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1. Telefon 60-28.

GUSTAW SIMM
 Biuro Architektoniczne i Przedsiębiorstwo Budowlane
 Łódź, Radwańska 51. Telefon 128-24.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH
CH. I. TYLLER Spadkobiercy
 Łódź, Tramwajowa 11. Tel. 1.14-79.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Kanalizacyjnych
I. TYLLER
 Łódź, Trębacka 18. Tel. 1.62-09 i 1.71-38.

Łuck

INŻYNIER ARCHITEKT
KAZIMIERZ JANICKI
 Łuck, ul. Matejki 16. Tel. 296

Milosna p/Warszawa

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
E. DĄBROWSKI
 St. Kolejowa MIŁOSNA

Pabjanice

EDWARD HANS
 Przedsiębiorca Budowlany
 Pabjanice, ul. św. Jana Nr. 17.

Przedsiębiorca Budowlany
JÓZEF STANO
 Pabjanice, ul. Moniuszki 29, Tel. 2-21.

Poznań

Przedsiębiorstwo Budowlane i Fabryka Obróbki Drzewa
BAKOWSKI i SMOLIBOWSKI
 Poznań, ul. Niska 32. Tel. 6074

FRANCISZEK BRZEZIŃSKI
 ARCHYTEKT-BUDOWNICZY
 Poznań, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 6252.

BOLESŁAW DANECKI Arch. Bud.
 Przedsiębiorstwo Robót Budowlano-Inżynierskich
 Poznań, Brama Dębińska, tel. 58-83 i 70-27.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
DOMERACKI JAN Budowniczy
 Poznań, Wały Jagiellły 4/6, tel. 16-67.

M. HOFFMANN i S-ka
 Przedsiębiorstwo robót nasennych, podziemnych i żelbetowych
 Fabryka wyrobów cementowych
 Poznań, Górna Włda 134a.

J. KLATKIEWICZ
 BUDOWNICZY
 POZNAŃ ul. SIEROCA 3/4 TELEFON 32-81

Przedsięb. robót budowl.-inż. i Fabryka wyrobów drzewnych
CZESŁAW LEITGEBER architekt
 POZNAŃ NARAMOWICKA 25 TELEFON 50-81

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Poznań

P. ŁABUZINSKI
 architekt-budowniczy
 Poznań, Wierzbicice 10. II Tel. 51-62.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
LUDWIK MICHAŁSKI Budowniczy
 Poznań, Waly Kazimierza Wielkiego 11, tel. 28-07.

EDMUND RYCHLICKI
 B U D O W N I C Z Y
 P O Z N A Ń U L . S K R Y T A 7 T E L E F O N 6 4 - 8 4

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWL. i INŻYNIERSKICH
ZYGMUNT SCHNOTALE arch. dypl. i budowl.
 Poznań, Strzelecka 33, tel. 1868 - Toruń, Piastowska 7, tel. 552.

K. SOWIŃSKI BUDOWNICZY
 POZNAŃ, ul. FR. RATAJCZAKA 37, TELEFON 38-41

WŁADYSŁAW SZMYT ARCHYTEKT-
 BUDOWNICZY
 Przedsiębiorstwo robót budowlano-inżynierskich
 Poznań, ul. Prusa 19. Telefon 6897.

STANISŁAW SZULCZEWSKI
 BUDOWNICZY
 Poznań, ul. Bóżnicza 14, Telefon 10-68.

STANISŁAW TRAWCZYŃSKI Budowniczy
 Żelbetony, własne kafary 1000-1650-2000 kg.
 Specjalność: słupy oświetleniowe żelbetowe.
 Poznań, Sw. Jerzego 7/13, tel. 10-08.

WŁADYSŁAW URBANIAK budown.
 Przedsięb. Robót Inżynierskich. Tartak parowy. Fabr. wyrob. z drzewa
 Poznań, Droga Dębińska 10, tel. 33 54.

Sosnowiec

A. JĘDRZEJEWSKI
 Przedsiębiorstwo Robót Budowl. i Komunikac. Sp. z o. o.
 Sosnowiec ul. Piłsudskiego 28 Tel. 8-70.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
LUFT i S-ka
 Sosnowiec, ul. Jasna 8.

„**ROBOTS UNIVERSAL**”
 Biuro Inż. Budowlane i Techniczno-Handlowe
 Sosnowiec ul. Piłsudskiego 8 Tel. 6-37

Stanisławów

Przedsiębiorstwo Budowlane
M. HRYCAK
 Stanisławów, ul. Gołuchowskiego 77.

Przedsiębiorstwo Budowlane
 Inż. **FERDYNAND PETELEŃZ**
 Stanisławów, ul. Słowackiego 30.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Tarnopol

Przedsiębiorstwo Budowlane
WILHELM SCHACHTER i MAKS SCHAFFKOPF Archit.
 Tarnopol, Piłsudskiego 18, Telefon 178 i 158.

Toruń

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
 Inż. **J. DRECKI**
 TORUŃ Stary Rynek 20 Telefon 801.

Warszawa

B. AJDENBERG, Przedsiębiorca Budowlany
 Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty budowlane
 Warszawa, Chmielna 124 (dom własny) Tel. 737-89

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER”
 Założona w roku 1873.
 właściciel inż. **BRONISŁAW PLEBIŃSKI**
 Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 13-40

Przedsiębiorstwo Budowlane i Przemysłowo-Handlowe
 „**ALWA**” wł. inż. **A. Wachniewski**
 Biuro: Hoża 30, tel. 332-41. Skład i wytwórnia: Grochowska 42, tel. 207-27

BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE
J. BANASIAK i T. KASPERSKI
 Warszawa, Emilji Plater 35 Tel. 448-27

Inż. Franciszek Wiceniak i S-ka
 Spółka Budowlana „**BETON ARME**”
 Warszawa Niecała 4 Tel. 191-63

Biuro Inżynierijno - Budowlane **BOBROWSKI i S-ka** Inż.
 Sp. z ogr. odp.
 Warszawa, Rakowiecka 9, Telefon 94-18.

Przedsiębiorstwo Budowlane
ADAM IG. BROMKE i SYN
 Warszawa, ul. Grójecka 45 m. 23, telefon 56-23 i 112-28

„**BUDOWNICTWO i PRZEMYSŁ**”
 Polska Spółka Udzielowa
 WARSZAWA ŚNIADECKICH 6

„**BUDEX**”
 Budowlano-Eksportowa Sp. Akc.
 Warszawa, Krak. Przedm. 9 Tel. 123-47

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE
 „**BUDOPOL**” Sp. z ogr. odp.
 Dyrekcja - Warszawa, Kredytowa 6, tel. 331-71

Biuro Techniczno Budowlane
STANISŁAW FELIX CRETTE
 WARSZAWA, Obozowa 35. Tel. 87-26.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierij. i Budowlanych
WŁADYSŁAW CZARNOCKI i S-ka
 WARSZAWA, Wilanowska 1 róg Solca. Telefon 64-15

Biuro Inż.-Bud. **A. CZEŻOWSKI i E. STRUG** Inżynierowie
 Warszawa, Bracka 6 m. 14
 Budowa miejskiej Szkoły Rękodzielniczej, róg Narbuta i Kazimierzowskiej
 Tel. 65-19.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Warszawa

Biuro Budowlane
T. CZOSNOWSKI i S-ka
 Warszawa, ul. Ceglana Nr. 5. Telefon 5-82 i 5-80

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
 Inż. **I. Domański, J. Wiszczor i S-ka**, Sp. z o. o.
 Warszawa, Wspólna 32. Telefon 331-00.

WŁADYSŁAW DUDZIŃSKI
 BUDOWNICZY
 WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 46, TEL. 253-22.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
ADOLF DYBICZ Inżynier Budowniczy
 WARSZAWA, TARGOWA 84. Telefon 4-51 i 220-72
 Projekty, Plany, Ekspertyzy

Przedsiębiorstwo Budowlane
K. FELTNER i W. RYCZYWOLSKI
 WARSZAWA, MOKOTOWSKA 7, Tel. 49-90 i 222-77.

MAKSYMILJAN GARSTECKI Budowniczy
 POZNAŃ, Droga Dębińska 3.
 Biuro w Warszawie, Wierzbowa 6, Telefon 295-61.

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE
 DLA BUDOWLI PRZEMYSŁOWYCH
 EKSPozytura w WARSZAWIE, UL. ŻŁOTA 21, TEL. 155-75

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN GRAJEWSKI
 WARSZAWA Leszczyńska 7 Tel. 187-24

Przedsiębiorstwo Budowlane
E. GRUCA i A. K. SŁAPCZYŃSKI
 WARSZAWA Daleka 21 Tel. 433-47

Przedsiębiorstwo Budowlane **Aleksander GUTT**
 Warszawa, Aleja Szustra 36, tel. 271-88

Towarzystwo Inż.-Budowlane „**TRAWERS**”
HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż. Sp. Film.
 Warszawa, Piękna 22. Tel. 271-66, 108-69, 436-06.

Przemysł Techniczno-Budowlany „**HA-GE**”
 Właściciel **HERMAN GERKOWICZ**
 Warszawa, Sienna 4, (dom własny) Tel. 524-07 i 238-54

H. HALBER Architekt i **J. HALBER**
 Przedsiębiorstwo Budowlane
 Warszawa, ul. Koszykowa 51, telefon 157-67.

PAWEŁ HOLC i S-ka
 SP. Z OGR. ODP.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierijno-budowlanych
 Centrala Warszawa, Karolkowa 9, tel. 279-30
 Oddział Łódź, 6 sierpnia 88, tel. 102-36

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa**BRACIA
HORN i RUPIEWICZ**Spółka Akcyjna
WARSZAWA
Zarząd: ul. Mazowiecka 7, Fabryka: Ludna 6.Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-budowlane
N. H. HRYCKIEWICZ
WARSZAWA Kujawska 3 Tel. 533-00PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE
JÓZEF JAWORSKI i S-ka
Warszawa, ul. Fabryczna Nr. 28, tel. 795-02.KRAJOWE TOWARZYSTWO BUDOWLANE
„KATEBE” Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, SIENKIEWICZA 3, TELEFON 420-01, 420-02 i 256-10PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
JAN KĘDZIEŃSKI
Warszawa, Nowy Świat 41. Tel. 43-78.BIURO INŻYNIERSKIE
Dr. CZESŁAW KŁOŚ
Warszawa-Włochy, Inżynierska 10. Tel. 271-01.Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanaliza-
cyjno-wodociągowych
A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI
Warszawa, Ordynacka 8 Telefon 98-11 i 542-70.Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane Sp. z ogr. odp.
LUDOMIR Z. KOBUSZ i S-ka
WARSZAWA, Bracka 17.Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Budowlanych
Inż. F. KOPKOWICZ
Warszawa, Jasna 22, m. 10. Telefon 281-95PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
JAN KRĘCKI
WARSZAWA, UL. EM. PLATER 19, TEL. 102-33INŻ. MARKA i JAKOBA LICHTENBAUMA
BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE
WARSZAWA, Hoża 62. Tel. 722-25.PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
Inż. CEZARY LUBIŃSKI i S-ka Sp. z o. odp.
Warszawa, Wilcza 5 m. 12. tel. 97-88, 116-51, 116-50
Dawniej C. Lubiński i K. JaskólskiTowarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlan.
FR. MARTENS i AD. DAAB
WARSZAWA, UL. WIEJSKA Nr. 9, TELEFON Nr. 55-84PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
F. MAZURKIEWICZ
Warszawa, ul. Złota 76. Telefon 32-98.BIURO BUDOWLANE
STEFAN NIEDBALSKI
Warszawa, Marszałkowska 15-a, tel. 885-77.**Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały** Warszawa**Inż. NOWACKI JAN**
Warszawa, ul. Miła 45 m. 14.NOWOCZESNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA LESZNO 77 Tel. 513-68Przedsiębiorstwo Budowlane
STEFAN PACHOWSKI
WARSZAWA Mokotowska 57 Tel. 205-74Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane Sp. Akc.
PŁACHECKI i PIEKUTKOWSKI
Zarząd: Warszawa, Warecka 9, tel. 158-55.BIURO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE
S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK
Warszawa, Ś-to Krzyska 25, tel. 426-72, 426-74Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno - Budowlanych
A. REINBERG i J. SPIEGEL Inżynierowie
WARSZAWA, WSPÓLNA 54, TEL. 528-54 i 29-97
Żelazo, beton, stropy pustakowe, fundamentowania, roboty budowlane
w najszerszym zakresie.PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
WŁ. REJMAN
Warszawa, Elektoralna 7, Tel. 503-56Biuro Techniczno-Budowlane
B. ROGACZEWSKI i S. T. SZULAKIEWICZ
Warszawa, Biuro: Nowy Świat 34, tel. 168-84
Fabryka: Szczęśliwice Stadjon tel. 168-94**Inż. JANUSZ RYMKIEWICZ**
BUDOWNICZY
WARSZAWA, Wiejska 14. Tel. 212-44PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
A. i R. RZECZKOWSCY
Biuro Zarządu: Warszawa, Zajęcza 8. Telefon 74-85**HENRYK SERKOWSKI**
Przedsięb. Robót Budowl. i Obmurowania Kotłów
Warszawa, Nowy-Świat 27, Tel. 70-40Przedsiębiorstwo Budowlane
WŁADYSŁAW SKORACZEWSKI i S-ka
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 21. Tel. 118-13.Przedsiębiorstwo Budowlane
Majster Murarski **JÓZEF SOBKO**
Warszawa, Grochowska 42. Tel. 315-76Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
II. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI Inżynierowie
Warszawa, Krucza 8, tel. 401-84.**STANISŁAW SKWIERCZYŃSKI**
Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, Przemysłowa 27.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

TOWARZYSTWO BUDOWLANE Sp. Akc.
Inż. K. STRONCZYŃSKI, R. CZARNOTA-BOJARSKI i S. ka
Warszawa, Marszałkowska 17, Tel. 8.49.73, 8.23.45 i 8.53.44.

J. SZCZEPAŃSKI
Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, Spokojna 11, m. 40.

Inż. **STANISŁAW SZCZEPAŃSKI**
Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
Warszawa, Poznańska 16, tel. 252-16.

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
„**TEKTON**” Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, KREDYTOWA 16. TEL. 83-41 i 90-41

TWO ROBÓT KOLEJOWYCH I BUDOWLANYCH
„**TOR**” Spółka Akcyjna
WARSZAWA, ELEKTORALNA 6, TELEFON 54-40 i 509-61.

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Spółka Akcyjna, egz. od 1910 r.
Warszawa, ul. Kredytowa Nr. 10, telefony: 322-89 i 303-22

WARSZAWSKA SPÓŁKA BUDOWLANA Sp. z o.o.
Warszawa, ul. Karowa 5. Tel. 230-22 (8-90-22)

Warszawskie Towarzystwo Techniczno - Budowlane
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 9, Telefon: 302-56, 302-57.

Inżynier **JAN WEBER**
Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, Nowy Świat 38. Tel. 303-12

WACŁAW WĘDROWSKI
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
Warszawa, ul. Polna Nr. 46 (dom własny), tel. Nr. 140-96.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
BOLESŁAW WĘGROWICZ
Warszawa, Leszno 125, tel. 325-70

BIURO TECHNICZNE
Inż. **BRONISŁAW WIERZYŃSKI**
Rządowo upoważniony inżynier budowy
WARSZAWA LEKARSKA 125 TEL 304-53

Biuro Budowlane
W. WOJNAROWSKI i B. SWIECKI
Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 58-01

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
L. ZDUŃCZYK
Warszawa, Pańska 88, Tel. 528-82.

JULJAN ZIELIŃSKI
Przedsiębiorca Robót Budowlanych
Warszawa Chmielna 89, m. 17 Tel. 167-68

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane
„**ZJEDNOCZENI INŻYNIEROWIE**” Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Uniwersytecka 4, tel. 529-26 404-71

„**ŻELAZO-BETON**” Sp. z ogr. odp.
W. Kryński, W. Malinowski i W. Polkowski, inżynierowie
Warszawa, Żórawia 11. Tel. 60-24, 40-24 i 7-67.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych oraz Biuro Techniczne,
Stolarnia Mechaniczna z Suszarnią drzewa
POPLAWSKI i FÜRSTENWALD
Wrocław, Łęska 16.

Biuro Architektoniczno-Budowlane
Inż. **FRANCISZEK KOPKOWICZ**
Zakopane, „Boryna” Dolina Białego, tel. 157.

Biuro Budowlane **ANTONI BLANA**
Zawiercie, ul. Słowackiego 12.

Budowa Skarbców i Tresorów Poznań

FABRYKA KAS STALOWYCH I URZĄDZEŃ BANKOWYCH
BERNARD POLSKI
Poznań, Komandorja, Tel. 53-23.

Castor, środek przeciw wilgoci Warszawa

HYDROFUGE „CASTOR” — KARSTENS MAURZYCY
Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7, Tel. 8.27-95.
w WILNIE, biuro handlowe M. Jankowski, Ś-to Jańska Nr. 9.

Cegielnie Poznań

Cegły, Dachówki, Sufitówki — Parowa Cegielnia Fabjanowo
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Biura centralne: Poznań, Górna Wilda 134, tel. 1291, 2972, 4017.

MECHANICZNA CEGIELNIA
DABRÓWKA WILLANOWSKA
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 18. TELEFON 29-40

Inż.-Cer. **JÓZEF CIESZEWSKI**
Cegła stropowa
WARSZAWA, Kopernika 30, Tel. 749

Cement Warszawa

ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU
FIRLEY Sp. Akc.
WARSZAWA WARECKA 11 TELEFON 211-04

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu
„**WYSOKA**” Spółka Akcyjna
Warszawa, Mazowiecka 7

Cemunit Lwów

Przedsiębiorstwo Budowy Domów
z „**CEMUNITU**”
Warszawa, Bracka 9 m. 1, tel. 66-98 — Lwów, Szumlańskich 17, tel. 40-02.

Ceramika

Grudziądz

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu

Największa w Polsce fabryka dachówek
poleca znane ze swej dobroci:

karpiówkę żłobioną, holenderkę i rzymską na
krycie kościołów i gmachów monumentalnych

Prospekty i kosztorysy gratis

Wyłącznie przedstawiciele: CERAMIKA POLSKA Sp. z o. o.
Warszawa, Al. Ujazdowskie 30, Tel. 88-07.

Kraków

Płazowska Fabryka Dachówek i Cegieł S. A.
Kraków, Radziwiłłowska 19.

Poleca: Dachówkę tłoczoną (Marsylską), Karpiówkę, cegłę maszynową
i pustą.

Łódź

Zakłady Przemysłowe JAN KRAUSE

Fabryka kafli, farb ziemnych Sp. z o. o. w Androspolu
Biuro i składy w Łodzi: ul. Andrzeja Nr. 24, telefon 141-24

Poznań

„OSTRZE SZÓW”

Zakłady Ceramiczne i Tartaki Sp. Akc.

Poznań (firma „STOPA”), ul. 3 Maja 3-a, Telefon 31-93.

Poleca znane ze swej wyborowej jakości DACHÓWKI (karpiówkę,
rzymską, holenderską, falcówkę, i t. d.), DRENY (sączki), KLINKIERY,
CEGLE, SUFITÓWKĘ i t. d.

Rzeszów

Fabryka Pieców Kaflowych - Kafle Szamotowe, Ogniotrwale
ALOJZEGO MOŁA (synowie)
Rzeszów (Małopolska) ul. Kilińskiego 5, tel. 276

Warszawa

„DZIEWULSKI i LANGE”

Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych

Warszawa, ul. Rysia Nr. 1 Tel. Nr. 18-84 i 18-65.

Biuro Techniczne ALBERT KARP Inż.

CERAMIKA BUDOWLANA

Warszawa Wileza 54 Tel. 172-47

ZAKŁADY CERAMICZNE „PUSTELNIK”

SPÓŁKA AKCYJNA

Zarząd: Warszawa, Królewska Nr. 8.

Włocławek

Miejska Cegielnia Mechaniczna wo Włocławku, tel. 157.
Bocznica własna, Produkcja roczna 10.000.000.

Cegła, Sączki różnych wymiarów, Cegła fasonowa, Dachówki.

Ceramika Dekoracyjna

„LAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY, I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

Drabiny rusztowaniowe

Łódź

„DRABINA” Sp. z o. o.

Fabryka drabin wszelkiego rodzaju. Specjalność: drabiny rusztowaniowe
Łódź, Kilińskiego 136. Tel. 177-00.

Drzewo

Poznań

„ZAGRODA”

POZNAŃSKA SPÓŁKA BUDOWLANA TOW. AKC.
Poznań, ul. Fr. Ratajezaka 21, tel. 35-82.

Krzyż-Tarnów

Tartaki Parowe i Fabryka Obróbki Drzewa
LÓW, HOLLÄNDER i S-ka

Krzyż-Tarnów, ul. Dr. Tertila 19, tel. 172

Warszawa

TARTAK PAROWY „BRONNA-GÓRA”. St. Kol. i Poczta Bronna-
Góra, woj. Poleskie. Zarząd: Warszawa, Nowogrodzka 16 m. 4, tel.
245-22. Eksploatacja Lasów Państwowych i Prywat. EDWARD
BORKEN-HAGEN. Na składzie stale zapasy tarcicy.

Warszawa

PRZEMYSŁ LEŚNY I HANDEL DRZEWEM FELIKS WIERCIŃSKI

Zarząd i biuro:

Warszawa, ul. Żórawia Nr. 24, tel. 1-45, 18-25.

Składy:

Warszawa, ul. Wolska 78, 80 i 95, tel. 19-56, 19-86.

Dywany

„LAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, ul. Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

Elektrotechniczne Aparaty

Warszawa

ELEKTRO-KONTAKT

Spółka z ogr. odp.

Warszawa, Terespolska 24. Tel. 339-59.

Transformatorki dzwonek. „HYPERION” C.G.S.

110-240 V. 1/2-3 amp. są najtańsze i najlepsze.

Adres Fabryki: Warszawa, 11 Listopada 4

Elektrotechniczne Zakłady

Warszawa

Tow. Elektr. „BEZET” Sp. Akc. w Warszawie

Fabryka Maszyn Elektr., tel. 9-98. Oddział Instalacyjny tel. 543-02.

Dyrekcja: Marszałkowska 119, tel. 274-84.

K. KAZIMIERSKI

Koncesjonowany Zakład Urządzeń Elektrycznych

Warszawa, ul. Twarda 23 m. 56. Telefon 29-30.

Firma egzystuje od 1916 r.

Biuro Instalacyjno-Elektryczne

B. PIERZCHAŁA

Warszawa, Marszałkowska 117. Telefon 116-43

Włocławek

Biuro Elektrotechniczne
STANISŁAW OZMINKOWSKI
Włocławek, Plac Wolności 6. Telefon 114 i mieszkania telefon 414.

Elektryczne Instalacje

Lódź

BIURO URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH
Inż. E. JASIŃSKI
Lódź, Sienkiewicza 34. Tel. 155-70.

ELEKTRYCZNE INSTALACJE
STANISŁAW KOZIOROWSKI
Lódź, Piotrkowska 112 Tel. 106-26.

Warszawa

Inż.-Doradca-Elektryk B. JANUSZKIEWICZ
Projekty inst. elektr., kontrola robót i rachunków
Warszawa, Wspólna 66 m. 11. Tel. 289-09.

E. KÜHN i S-ka
BIURO INSTALACYJNO-ELEKTROTECHNICZNE
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 71, TEL. 67-52 i 97-93

Koncesjonowane Biuro Urządzeń Elektrycznych
Tadeusz Tyrajski p. f. Spółka Elektrotechników
WARSZAWA Foksal 16 Tel. 146-76

BIURO ELEKTROTECHNICZNE
S. ZYGADŁO i W. LEGOTKE inżynierowie
Warszawa, Marszałkowska 72. Telefon 76-73

Eternit

Warszawa

DACHÓWKA CEMENTOWO - AZBESTOWA
Zakłady Przemysłowe „ETERNIT” Sp. Akc.
WARSZAWA, KOSZYKOWA 43. TELEFON 403-83

Farby cementowe, malarskie i lakiery

Kraków

Polska Fabryka Farb Chemicznych i Mineralnych
HERMAN WILHELM Sp. z o. o.
KRAKÓW Mikołajska 32. Telefon 11-20.

Farby i lakiery

Warszawa

FARBY
NAJWIĘKSZA W POLSCE Zak. w 1880 FABRYKA FARB I LAKIERÓW
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT.
WARSZAWA - JEROZOLIMSKA 30. OFERTY NA ZADANIE.
LAKIERY

Fasadowa Wyprawa

Warszawa

„FELZYTYN” - Szlachetna Wyprawa Fasadowa
„SKALENIT” - Kamień Sztuczny.
„FELZYTYN i TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Marszałkowska 86, telefon 318-48

WYPRAWA „TERRAZYT” KAMIEŃ
FASADOWA SZTUCZNY
Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT” w Warszawie
Chmielna 72 Telefon 72-14

Fundamenty

Warszawa

Przedsiębiorstwo Robót Fundamentowych
„RAYMOND” Inż. Edward Romański
Warszawa, Zgoda 9. Tel. 192-68

Gazobeton

Warszawa

Lekki Beton Porowaty dla Celów Budowlan. i Izolacyjn.
Zakłady Przemysłowe „ETERNIT” Sp. Akc.
WARSZAWA, KOSZYKOWA 43. TELEFON 403-83

Gazowe aparaty, Lampy elektryczne

Warszawa

Fabryka „JAN SERKOWSKI” Sp. Akc.
Gazowe Piece Kąpielowe—Kuchnie, Kuchenki Ga-
zowe, Lampy i Żyrandole Elektryczne.
Warszawa, ul. Nowolipie 78, tel. 6-12 i 163-87.

Handlowo-Budowlane Przedsiębiorstwo

Lódź

Tow. Handlowo-Budowlane „HYDRAULIKA”
Lódź, Aleja Kościuszki 39 Telefon 1.53-68.
Kafle, płytki, posadzka terra., posadz. dębowa, cement portl. i in. art. bud.

Hydraulika

Warszawa

Fabryka Hydrauliczna „WISŁA”
M. STRASBURGER i K. SASKI
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 62 i 70-48

Hydrogeologiczne Badania

Warszawa



Inż. RYCHŁOWSKI, WEHR i S-ka
Warszawa, Krucza 24. Tel. 10-24
Specjalność: Hydrotechnika-Hydrologja

Instalacyjno-Techniczne Biura

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Będzin

Koncesjon. Zakład Robót Instalac.-wodociąg. i Kanalizac.
D. RUDZYN i S-ka
BĘDZIN Malachowskiego 10 Tel. 7-23.

Częstochowa

Inż. Br. HEASKO i SKRZYŃECKI
FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH i MIEDZIANYCH „MŁOT”
w Częstochowie, Sp. z ogr. odp.
Ogrzewania centralne, Kanalizacje, Konstrukcje żelazne

Przedsiębiorstwo Techn.-Inst. Inż. M. E. POZNAŃSKI
Częstochowa, Piotrowska 3/5. Tel. 4-62
Centralne ogrzewanie, Wodociągi, Kanalizacja, Urządzenia Sanitarne

Dąbrowa Górnicza

JAN CZERNEDA
Budowa dróg bitych, brukar., wszelk. robót kanalizac. it. p.
Dąbrowa Górnicza, ul. Tad. Kościuszki 48, tel. 237.

Inowrocław

KAROL DIEREN
Kotłownia i Budowa Aparatów, Centralne
Ogrzewania i Zakład Instalacyjny
Inowrocław, Droga Krusliwiecka 2, tel. 327.

Kalisz

BIURO TECHNICZNO-INSTALACYJNE
GALKOWSKI i PODCIECHOWSKI
KALISZ, NARUTOWICZA 4. Telefon 215. Oddział Lódź, Sienkiewicza 22

Instalacyjno-Techniczne Biura

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Katowice

CENTRALNE OGRZEWANIE – SANITARNE URZĄDZENIA
KONIECZNY i WOLNY Sp. z o. o.
Katowice, Jagiellońska 36. Tel. 23-92.

„RADJATOR”

WYTWÓRNIA CENTRALNEGO OGRZEWANIA Sp. z ogr. odp.
Katowice, Szopena 1. Tel. 485.

Kraków

Inż. WACŁAW GAŚSIOR i S-ka

Projektują i wykonują: ogrzewania centralne, wodociągi, łaźnie i t. p.
Kraków, Karmelicka 14. Tel. 108-00

Inż. M. HOCHWALD

Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów i Ogrzewań Centr.
Kraków Starowiślna 60. Telefon 25-86

Lwów

FRANCISZEK IRZYK

Zakład dla instalacji wodociągów, centralnego ogrzewania, urządzeń
gazowych i t. d.
Lwów, ul. Kopernika 30 Tel. 884

MICHAŁSKI i HUPERT

Przedsiębiorstwo Techniczne Urzędzeń Zdrowotnych
LWÓW, Lyczakowska 62. Tel. 63-89
Projektują i wykonują ogrzewania centralne, wodociągi i t. p.

ZYGMUNT RODAKOWSKI

Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów
Lwów, Gołąba 15 Telefon 7-02

I. Konc. Zakład Instalacyjny – Wykonuje wodociągi centr. ogrzewania,
urządzenia sanitarne i gazowe

SCHLÄCHTER i PREIS

Lwów, ul. Sykustka 19, tel. 883

Łódź

Instalacje Centralnego Ogrzewania, Wodociągów i Kanalizacji

JAN KUNZL

Wytwórnia armatur. Łódź, Żeromskiego 55. Tel. 1.74-03.

FRANCISZEK WAGNER i S-ka

Łódź, Żeromskiego 94. Tel. 198-29
Fabryka ogrzewań centralnych, wentylacji, wodociągów i kanalizacji
Fabryka tleniu i rur ogrzewnych.

Płock

BIURO TECHNICZNE Inż. ANTONI MICHAŁSKI

Płock Sienkiewicza 12. Telefon 145.

Poznań

SZAFRANEK i ROSZCZYK Inżynierowie

Poznań, ul. Fredry 6, Telefon 59-29 i 59-22
FABRYKA BUDOWY OGRZEWANŃ CENTRALNYCH I WENTYLACJI

Sosnowiec

Urządzenia kąpielowe, klozetowe, zlewowe, wodociągi, kanalizacje,
ogrzew. centralne

Zakłady Przemysłowo-Handlowe J. KRUSZYŃSKI
Sosnowiec, ul. Swobodna 6, Tel. 2-57 m. 11-84.

Tarnów

ZYGMUNT FUNARSKI

Artykuły techniczne, elektrotechniczne, budowlane i instalacyjne
Wykonuje roboty instalacyjno-wodociągowe i ogrzewania centralne
Tarnów, Katedralna 7

Instalacyjno-Techniczne Biura

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

S. WARENHAUPT

Biuro techniczne i koncesjonowany zakład instalacyjny dla wodociągów,
centralnych ogrzewań, gazów i kanalizacji
Tarnów, Pr. Narutowicza 25, tel. 280

Warszawa

K. ARKUSZEWSKI i S-ka. Egz. od 1866 r.

Warszawa, Wąski Dunaj 12. Tel. 198-68
Centralne ogrzewania, wodociągi, kanalizacje, gaz i t. p.

BIURO TECHNICZNO-INSTALACYJNE

JÓZEF BUCZKOWSKI i S-ka

Warszawa, Hoża 59. Telefon 84-39.

„CEBEO” Spółka z ogr. odp.

Centralne Biuro Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych
Warszawa, Czackiego 12. Tel. 422-28 i 515-88

DMOWSKI i JAWORSKI

Kanalizacja, Wodociągi, Ogrzewania, Instalacje gazowe
Warszawa, ul. Płocka 20 (dom własny), Tel. 282-48

Tow. Akc. DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI

WARSZAWA Al. Jerozolimskie 71

ODDZIAŁY:

KRAKÓW, POZNAŃ, LWÓW, WILNO

„ER GOS” Biuro Techniczne

Warszawa, Elekoralna 26. Tel. 408-69
Instalacje wodociągów, kanalizacji i centralnego ogrzewania.

Braća GEISLER, OKOLSKI i PATSCHKE

Fabryka Maszyn i Zakłady Przemysłowe Spółka Akcyjna
Warszawa, Leszno 128. Tel. 601-98.
Projektują i wykonują: Centralne ogrzewania – Wodociągi – Pralnie,
Szusznie. Łaźnie. Kuchnie parowe i t. p. Oddział w Łodzi, Piłsudskiego 74.

„INSTALATOR”

Biuro Techniczne Edward BOBER-MILEWSKI Zjedn. Techn.
Warszawa, Nowy Świat 34/36. Tel. 74-06 i 264-98.

Zakłady Instalacyjne Urzędzeń Zdrowotnych

JÓZEF KAMLER i S-ka, Inżynierowie

Właściciele: J. KAMLER i W. MARCINKOWSKI
Warszawa, Wiktorska 17, tel. 56-88, 56-49.

ZAKŁADY HYDRAULICZNE

JÓZEF KOSSOWSKI

Warszawa, Foksal 15, Tel. 403-49.

FRANCISZEK KOTOWICZ i S-ka

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 16. TEL. 135-85.

(wejście frontowe od ul. Smolnej)

Dostawa materj. do kanalizacji, wodoc. i centr. ogrzew.

Przedsiębiorstwo Robót Kanalizacyjno-Wodociągowych i Ogrzewalnych

„TEOFIL OSIŃSKI i S-ka”

Warszawa, Marszałkowska 48. Tel. 101-55.

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE

Inż. STEFAN SKWARECKI

Ogrzewania centralne, kanaliz., wodociągi i gaz. Projekty i kosztorysy.
Warszawa, Marszałkowska 62, tel. 260-70.

JAN STAPP

Ogrzewania Centralne, Kanalizacje, Wodociągi i t. p.
Warszawa, Marszałkowska 72. Tel. 190-95.

Instalacyjno-Techniczne Biura

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Warszawa

Biuro Instalacyjno-Techniczne
W. SZYMAŃSKI
WARSZAWA, Wronia 82. Tel. 751-85

Inż. **B. ŚWIEŻYŃSKI i S-ka**

Warszawa, Narbuta 3. Telefon 422-14,
Gdynia, Lipowa, willa Nalęcz. Telef. 17-35.

TOW. BUDOWY I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ SANITARNYCH
„T E B E U S” Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Marszałkowska 35. Tel. 417-25
Stacje biologiczne, kanalizacja, wodociągi. Spec.: osadniki i urządzenia
biolog. syst. inż. **E. KATKOWSKIEGO**

„TECHNIKA SANITARNA” Biuro Inż.

Instalacje. Centr. ogrzewanie, Wodociągi. Kanalizacja. Gaz.
Warszawa, Puławska 41. Tel. 856-01.

Biuro Inżynierskie „TERMOTECHNIKA” Sp. z o. o.

Warszawa, Twarda 50. Tel. 32-05
Ogrzewania centralne, kanalizacja, wodociągi i t. p.

Biuro Urzędów Zdrowotnych i Ogrzewań Centralnych
WACŁAW TOMASZEWSKI inż.

Warszawa, ul. Em. Plater 10. Telefon 162-68.

Zajączkowski, Szewczykowski i S-ka
INŻYNIEROWIE

Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Tel. 165-12 i 89-12.

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE
Inż. **CZEŚŁAWA ZARZECKIEGO**
Ogrzewanie Centralne, Kanalizacja, Wodociągi i t. p.
Warszawa, Marszałkowska 79, tel. 232-88.

Wrocław

Biuro Techniczno-Instalacyjne „ŁĄCZNIK”
F. SKIERKOWSKI i A. WASILEWSKI
Wrocław Łęska 32 Tel. 146.

Izolacje

Łódź

„BETON”
właśc. **W. MATZ**
ŁÓDŹ, ul. Srebrzyńska 6, Tel. 25-50

Fabryka Wyrobów Korkowych—Materiałów izol. i chem.
ROSICKI, KAWECKI i S-ka
Łódź, Orła 17/19. Tel. 218-47

Warszawa

Zakład Izolacji ciepło i zimnoochronnych
FRANCISZEK OŻAROWSKI
WARSZAWA, CHŁODNA 45. TELEFON 295-72

WARSZAWSKA FABRYKA IZOLACJI KORKOWEJ

Władysław Wierusz Kowalski i S-ka
Warszawa, Dworska 14-16, tel. 101-12, 101-46 i 62-51.

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Wyrób Krajowy — Wysokowartościowy materiał izolacyjny „TROCAL”
gesty, półgesty i rzadki
„FELZYTYN I TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Marszałkowska 86. Tel. 318-48

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materiałów izolacyjnych, gndronitu i asfaltu
„GUDRONIT” W. CISZEWSKI bud.
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
tel. biuro 11-45, fabryka 150-45.

C O N C O jedyna izolacja przeciw wilgoci i konserwacja
murów, dachów, tarasów, kanalizacji, oraz wszelkich ma-
teriałów: betonu, żelaza, drzewa, cegły i t. d.
Biuro Techn. II. **STANKIEWICZ i B. NOWAK inż. arch.**
WARSZAWA — Żelazna 38, tel. 304-88

Fabryka Izolacji Korkowych, Bituminy, Aquisolu i Asfaltów
„ORŁOROG”
daw. Orłowski, Rogowicz i S-ka Warszawa, Królewska 8, tel. 101-23 i 147-78

Kamieniarskie Roboty i Przedsiębiorstwa

Lwów

BERNARD KOBER konc. mistrz kamieniarski
Wykonuje wszelkie roboty, w zakresie kamieniarsstwa wchodzące, z granitu
i labradorów — Obróbka maszynowa
Lwów, ul. Piłchowska

Wytwórnia Rzeźbiarsko-Kamieniarska
LUDWIK MAKOLONDRA

Lwów, ul. św. Pawła 10 (np. bramy cment. Łyczakowskiego) tel. 63-95

Przedsiębiorstwo Robót Kamieniarskich i Eksploatacja Kamieniołomów

ALEKSANDER KRÓL

Lwów, ul. Janowska 85, tel. 67-86. Filja w Przemysłu, ul. Słowackiego 97

Zakłady Rzeźbiarsko-Kamieniarskie
HENRYK PERIER

Lwów, ul. Piekarska 97, — Wszelkie roboty cmentarne i budowlane

Łódź

ZAKŁAD RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI
F. SZYMAŃSKI

Wykonuje prace pomnikowe, budowlane, kościelne i meblowe
ŁÓDŹ, 11 Listopada 61 róg Cmentarnej 2, telef. 187-65.

Mechaniczne Zakłady Przemysłu Kamieniarskiego
A. URBANOWSKI

ŁÓDŹ CMENTARNA 12 TEL. 214-07

Poznań

Zakład Artystyczno-Rzeźbiarski **J. BIENKOWSKI i Synowie**
Poznań—Pracownia ul. Kazimierza Jarochońskiego 8a,
Skład i Biuro ul. Składowa 5/7

Dział I: rzeźba kościelna. Dział II: rzeźba monumentalna
Dział III: rzeźba dekoracyjna.

Marmury: Karyaryjskie, belgijskie, greckie i krajowe dla wszelkich ce-
lów budowy. Projekty, modele i kosztorysy wysyła się na żądanie.

WŁ. PAWŁOWICZ

Przedsięb. Kamieniarsko-Rzeźbiarskie i Wyroby ze sztucznego kamienia
POZNAŃ, UL. MARSZAŁKA FOCHA Nr. 122.

Warszawa

Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarsko-Kamieniarska
K. R. KOZINSKIEGO

Warszawa, Powązkowska 26 (18 i 76) domy wł. Tel. 96-52
Pomniki z marmuru, granitu i piaskowca.
Budowa grobów i roboty budowlane.

Przemysł Kamieniarski. Roboty z granitu, marmuru i piaskowca
STANISŁAW TANIEWICZ

Warszawa Długa 61 Tel. 296-16

Kamieniarskie Roboty i Przedsiębiorstwa Włocławek

Pracownia Artystyczna Rzeźbiarsko-Kamieniarska
BOLESŁAW DOBRZYŃSKI
WŁOCŁAWEK Ul. Szopena 57. Telefon 318

Kasy Ogniotrwałe Warszawa

Fabryka Kas Stalobetonowych—HENRYK JARDEL,
Warszawa, ul. Miodowa 14, tel. 137-99—Biuro i Skład
Fabryka—ul. Madalińskiego 29 posesja własna—tel. 291-97

Kilimy Warszawa

„**ŁAD**” URZĄDZENIA WNETRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY, I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

Konstrukcje Dachowe Warszawa

Biuro Inżynierijno-Budowlane „**ŁUK**”
L. PARADISTAL i Syn Inżynierowie
WARSZAWA HOŻA 49 Telefon 254-81 433-84

„**POLSTEPHAN**”
Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z o. o.
Warszawa, Marszałkowska 62. Tel. 155-94 i 317-47

Konstrukcje Żelazne i Roboty Budowlane Poznań

Fabryka Wyrobów Żelaznych
Fr. R. A D O M S K I
POZNAŃ Dąbrowskiego 30/32. Telefon 66-87

Fabryka Wyrobów Metalowych
Inż. **J. K U Z I Ń S K I**
WARSZAWA Śliska 30 Tel. 229-79

ROMAN KWAPISZ
Fabryka Robót Żelaznych Ozdobnych Kutych i Konstrukcji
Warszawa, Podskarbińska 28. Telefon 828-53.

Fabryka wyrobów żelaznych, konstrukcji i ornamentacji
H. Z I E L E Z I Ń S K I, wł. Kornel Kubacki inż.
Warszawa, Marszałkowska 11/13, tel. 5-74 i 281-43

Krycie Dachów Warszawa

ALFRED PESZKE
Fabryka Tektury Smolow. i Asfaltu, oraz krycie i konserw. dachów
Warszawa, Zawiszy 8, tel. 108-96.

Linotol Warszawa

L I N O T O L posadzki jednolite skalodrzewne
Inżynier **Z Y G M U N T Ł A D A** i S-ka
W A R S Z A W A, ul. TRAUOUTTA 2. TELEFON 1-84 i 3-84

Luster Fabryki Warszawa

Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła
B-cia B A B I C Z
Warszawa, ul. Solec 77. Tel. 150-02

Malarskie Zakłady

ZAKŁAD ART.-DEKORACYJNO-MALARSKI
M. O P O C Z Y Ń S K I
Łódź, Piotrkowska 88. Tel. 149-95 i 139-95

Malarskie Zakłady Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
KAROL BROSZKIEWICZ i S-wie
Warszawa, Lwowska 13. Tel. 69-76

ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI
JÓZEF BUZE
Warszawa, ul. Krucza Nr. 24. Tel. 504-59

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
WŁADYSŁAW BUZE
Warszawa, Szopena 8. Tel. 428-22

ZAKŁAD MALARSKI
L. C I E S I E L S K I E G O
WARSZAWA ŻÓRAWIA 45 TEL. 78-35.

Zakład Artystyczno-Malarski
F. D O B R Z E L E C K I
Warszawa, Marszałkowska 149. Tel. 47-43

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
JAN D O M A Ń S K I
Warszawa, ul. Polna 78. Tel. 188-65

JÓZEF GOSTKOWSKI
Zakład Dekoracyjno-Malarski
WARSZAWA SOLEC 67. Tel. 434-76.

Przedsiębiorstwo Malarsko - Dekoracyjne
T. J A M I O Ł K O W S K I i **S. J A R Z E Ń C K I**
Warszawa, Sosnowa 1. Tel. 310-48

STEFAN JEZIEFSKI
Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
Warszawa, Nowowiejska 30. Tel. 410-32. F. 8-50-32

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MALARSKICH
JÓZEF JURZYŃSKI
Warszawa, ul. Wilcza 59

A. K A Ł U G I N Malarz-dekorator
Lakierowanie i malowanie sposobem pneumatycznym i zwykłym.
WARSZAWA POLNA 48 Telefon 343-29

ZAKŁAD MALARSKI
JÓZEFA KENCBOKA mistrza cechowego
Warszawa, Krucza 10/34 Tel. 29-26

Przedsiębiorstwo Robót Malarsko-Budowlanych
WIKTOR KORZENIEWSKI
WARSZAWA Wronia 82 Tel. 231-70

ADAM KREDUSZYŃSKI
Zakład Dekoracyjno-Malarski
Warszawa, Marjensztadt 11 m. 5.

Zakład Malarsko - Dekoracyjny
STEFAN LEWANDOWSKI
Warszawa, Siemolna 12. Telefon 104-80

Malarskie Zakłady

Warszawa

MICHAŁ LUBLICKI
Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
Warszawa, Bryłowska 34. Tel. 719-81.

ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI
EDWARD ORZAŻEWSKI
Warszawa, Bracka 23. Tel. 201-29

Zakład Dekoracyjno-Malarski
R. ORZAŻEWSKI
Warszawa, Emilji Plater 15, telefon 256-19

ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI
„PALETA”
WARSZAWA ZIELNA 28 Tel. 334-63 i 418-41

Zakład Dekoracyjno-Malarski
A. PSTRUSIŃSKI i SYN
Warszawa, ul. Nowy Świat 8/10, telefon 204-41

STANISŁAW RUDER
Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
Warszawa, Krzywe Koło 10 m. 7. Tel. 432-97.

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
FRANCISZEK SIKORSKI
Warszawa, ul. Hoża 52, tel. 137-67

ZAKŁAD MALARSKI
BRONISŁAWA ŚREDNICKIEGO
Warszawa, Krzywe Koło 10, tel. 156-01

M. STALSKI
Zakład Malarski
WARSZAWA OBOZNA 4. Tel. 296-21

ZYGMUNT STATKIEWICZ
Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
WARSZAWA OGRODOWA 23. Tel. 675-06

ANDRZEJ SZYSZKO
Zakład Malarsko-Dekoracyjny
Warszawa, Bednarska 25. Telefon 239-67.

TADEUSZ WITKOWSKI
Zakład Dekoracyjno-Malarski
Warszawa, Złota 60. Telefon 727-88.

Marmury

Katowice-Warszawa

POLSKI ZAKŁAD OBRABIANIA MARMURU I SZKŁA
Katowice, ul. Marjańska 35, telefon 1658 i 610.
Biuro Reprezentacyjne-Warszawa, Koszykowa 6 tel. 8.31-04

Kielce

„MARMUR” Sp. z o. o.
Kielce, ul. 3-go Maja 28, tel. 1. Własne Kopalnie Marmurów
Największa w Polsce Mechaniczna Fabryka Płyt Surowych Polerowanych
z Marmurów Krajowych i Zagranicznych

Marmury

Lwów

Pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów z Marmuru
B. KRÓLIK
LWÓW ul. Bema 8 TEL. 32-59.

Rok zał. 1890 — Mechaniczne Zakłady Marmurowe
LUDWIK TYROWICZ
Lwów, ul. Piekarska 95, tel. 25-03
Wszelkie roboty marmurowe z materiałów krajowych i zagranicznych

Maszyny

Gdańsk

STOCZNIA GDAŃSKA — Gdańsk
Biuro Filialne—Poznań, ul. Słowackiego 18, tel. 7785.
Konstrukcje żelazne — Wagony wąskotorowe — Wywrotki — Siłownie
parowe — Silniki Diesla — Silniki elektryczne

Meble

Gdańsk

L. CUTTNER
Fabryka Mebli. Egzystuje od roku 1852.
Gdańsk, Elisabethwall 4-5. Topfergasse 17. Telefon 28764.

Kalisz

Mechaniczna Fabryka Mebli
R. MOH
KALISZ, Górnośląska 50/52.

Łódź

URZĄDZENIA WNĘTRZ i ARCHITEKTURA
M. BESSER
Łódź, ul. Prezydenta Narutowicza 16. Tel. 205-70

Poznań

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
FABRYKA MEBLI i PARKIETÓW
Poznań, Górna Wilda 134, tel. 1291, 2972, 4017.

Warszawa

Meble nowoczesne, kolorowo lakierowane. Wielki wybór oryginalnych
urządzeń kuchennych. Największa Krajowa Wytwórnia
B - cia KOERPEL
Warszawa, Wronia 23-a, tel. 431-64 i 205-64.

„**LAD**” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY, i CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

MEKO Sp. z o. o.
Nowoczesne meble kolorowe, mechanicznie lakierowane,
fornierowane, bejcowane
Warszawa, Żórawia 24-a, m. 3, tel. 149-71.

NAJNOWSZY MAGAZYN WYKWINTNYCH MEBLI
A. Olechowski, L. Lewandowski i S. Łojek
Warszawa, Grzybowska 30, tel. 55-45

Meble styl. i skromne — kredyt do 20 m. przy większ. zam.
Tow. Popierania Wytwórczości Polskiej
Warszawa, Al. Jerozolimskie 43 vis a vis dworca przy Poznańskiej tel. 30-88

Meble

Warszawa

FABRYKA MEBLI
M. ZALEWSKI i S-ka (dawniej Sp. Akc. „Dymnek”)
Warszawa, ul. Królewska 9. Telefon 33-30

Mechaniczne warsztaty

Warszawa

ST. CYBULSKI i S-ka
Warszawa, Sołec 97. Telefon 447-21.
Warsztaty Mechaniczne, kanalizacja i wodociągi, dział blacharski
krycie dachów i roboty kotlarskie.

Metalowe Wyroby

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
A. MORANTOWICZ
Warszawa, Długa 46. Tel. 189-59.

J. PUCHAŁSKI
Fabryka Wyrobów Metalowych
Warszawa, Marszałkowska 78. Telef. 66-59.

Obicia Papierowe

Warszawa

UDZIELAMY PISEMNEJ GWARANCJI, ŻE OBICIA
TEKKO-SALUBRA

DAJĄ SIĘ MYĆ I NIE PŁOWIEJĄ

Wzory i ceny są dostarczane bez obowiązku kupna
Gen. Przedst. na Rzeczp. Polską w. m. Gdańsk

HENRYK MENDELSSOHN

Warszawa, Jerozolimska 17. Telef. 607-21.

Tow. Akc. „J. FRANSZEK”
Magazyn detaliczny obić papierowych
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15

Papa Dachowa

Poznań

Jan Sobiecki—właśc.: Z. Dykiert i J. Marciniak
FABRYKA PAPY DACHOWEJ
Poznań, Plac Wolności 17, tel. 3250 i 1094

SEWERYN WRZESIŃSKI
FABRYKA PAPY DACHOWEJ
P O Z N A Ń P L. W O L N O Ś C I 18 T E L E F O N 32-98

Piece i kafle

Inowrocław

„Kaflopiec” wł. K. KORNASZEWSKI
Fabryka Pieców Kafłowych i Przenośnych, Wyrobów Ceramicznych,
Wykładanie Ścian, Łazienek i Fasad Płytkami Głazurowanymi.
Inowrocław, Toruńska 22, tel. 30.

Warszawa

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZDUŃSKICH
APOLINARIY WOJDAŁKO
Warszawa, Wspólna 79, tel. 109-80. Składy: Al. Jerozolimskie 27

Pieców Budowa i Fabryki Kafli

Zawiercie

Fabryka Kafli i Ceramiki. Budowa Pieców wszystkich rodzajów.
STANISŁAW DYMECKI
Zawiercie, ul. Blanowska 43 — Filja: Wielkie Piekary, ul. Marjańska. 67.

Piece „American-Harding”

Poznań

A M E R I C A N — H A R D I N G
Najsprawniejszy piec doby dzisiejszej — najlepszy system opalania
gen. zastępca na Polskę — JÓZEF TYLCZYŃSKI
Poznań, ul. 3 Maja 5. tel. 2380, 6477.

Piece „Szrajbera”

Warszawa

KAROL SZRAJBER sp. z o. o.
BUDOWA PIECÓW OPANCERZONYCH
Warszawa Grójecka 33. Telefon 320-33

Polichromja — Malarstwo Art. — Witraże

Pelplin

DRAPIEWSKI WŁADYSŁAW
Pelplin-Pomorze ul. Starogardzka 17
Polichromja Kościelna i Projektowanie Witraży

Poznań

„POLICHROMJA”
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Posadzki

Lwów

GŁÓWNY ZARZĄD DÓBR LICEUM KRZEMIENIECKIEGO
w KRZEMIENCU
Dostarcza materiały tarte i deszczulki posadzkowe z ułożeniem i bez
FABRYKI: Lwów, ul. Grodecka 115, tel. 10-65 i Smyga-Wolyń.

Poznań

KORASZEWSKI i MARWEG
Wyroby Drzewne, Posadzki Dębowe, Ksylolitowe i Linoleum
Poznań, Plac Wolności 14a, tel. 28-84.

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE

FABRYKA MEBLI I PARKIETÓW
Poznań, Górna Włda 134, tel. 1291, 2972, 4017.

Warszawa

WYTWÓRNIA POSADZEK DRZEWNYCH
B-cia BEDNARCZYK
Warszawa, Kaluszyńska 7, tel. 311-54.

PAWEŁ BEDNARCZYK
Fabryka Posadzek Drzewnych i Ozdobnych
Warszawa, ul. Szustra 4 tel. 99-47. Rok zał. 1898.

Fabryka Posadzek Drzewnych
TOMASZ DAMIĘCKI i S-ka.
Warszawa, Biuro: Nowogrodzka 28, tel. 25-65. Fabryka: Grażyny 15
tel. 225-63.

TADEUSZ KRÓLIKIEWICZ Przemysł Drzewny
Warszawa. Nowogrodzka 7, Tel. 287-44.
Drzwi, Okna, Posadzka deszczulkowa dębowa wyrobu Liceum Krzemien.

Posadzki

Warszawa

B-cia RUDOLF
Fabryka Posadzek luksusowych, dębowych i fornierów
Warszawa, Nowolipie 52/54. Tel. 15-79

Posadzki Ksylolitowe

Kraków

KAMIENIE SZTUCZNE
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Kraków, Studencka 8. Telefon 46-09.

Przemysł Budowlany

Warszawa

Centrala Gospodarcza Przemysłu Budowlanego
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Al. Ujazdowska 39, tel. 72-65

Reprodukcje Światłolitograficzne z Rysunków, Planów, Map

Poznań

KONRAD ROZYNEK
Zakłady Graficzne
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 28. Tel. 37-47.

Sosnowiec

Elektr. Kopiarnia Rysunków, Powielarnia i Fotolitografia
C. CELESTYN PRZYTULSKI
SOSNOWIEC 3-go Maja 15. Tel. 622.

Rury Żeliwne

Warszawa

BIURO TECHNICZNE
„FERROUR”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
WARSZAWA, BRACKA 5 TEL. 7-34 i 7-41.

Rysunkowe Artykuły

Warszawa

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych
ALBIN ZABORSKI
Warszawa, Widok 22. Telefon 405-09.

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Lódź

Przedsiębiorstwo Budowlano-Sztukatorskie
JEGER i MILNIKEL
Lódź Gdańska 140. Tel. 213-00

Poznań

FRANCISZEK BOHN
Kamioniarstwo i Mechaniczna Obróbka Marmurów
Poznań Marszałka Focha 115/117. Tel. 69-10.

ST. DUŻEWSKI
Mistrz Rzeźbiarsko - Sztukatorski
Poznań, Marszałka Focha 95. Telefon 66-26

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Warszawa

PRACOWNIA ART. SZTUKATERJI I STUKÓW
E. MARCINKOWSKI i J. SZYMANOWSKI
Warszawa, ul. Szlenkiera 14 (Wola). Tel. 740-83.

HENRYK SÓJKA
Warszawa, Aleja 3 Maja 7/9/11, tel. 241-80
Roboty Rzeźbiarsko-sztukat. Wyroby betonowe „Lastrio“

Siatki i Płoty Druciane

Poznań

„DRUTOWNIA - POZNAŃ”
Fabryka siatek i płotów druczanych
Poznań, ul. św. Marcina 45a. Tel. 24-01.
Siatki 4-ro i 6-cio kątnie, karbowane, oraz
siatki rabcowe i arfy do przesiewania piasku.
Specjalność: kompletne ogrodzenia z ustawieniem na miejscu.

Sikurit—środek do uszczelniania cementu

Kraków

FABRYKA FARB I LAKIERÓW
EDWARD LUTZ
Kraków Kalwaryjska 66. Tel. 31-21.

Stolarskie Zakłady

Lwów

„OIKOS”
Spółka Akcyjna dla Przemysłu Drzewnego
L w ó w, ul. Trzeciego Maja 16. Tel. 1-44, 14-24, 3-12, 2-78

ZAKŁAD STOLARSKI
WŁADYSŁAW TARNAWSKI
Lwów, ul. Listopada 97, tel. 65-76.
Urządzenia wnętr nowoczesnych oraz stolarka budowlana.

Poznań

Przedsiębiorstwo Stolarsko - Budowlane, architektura wnętr,
fabryka drzwi i okien
JAN ŚWIERCZYŃSKI mistrz stolarski
Poznań, Emilji Szczyńskiej 2, tel. 6406.

Zjednoczone Zakłady Stolarskie
J. WITAJEWSKI i T. WOJCIECHOWSKI
Poznań, ul. Wybickiego 13/14, tel. 23-40.

Rzeszów

„MARS” Wytwórnia Kuchen Połowych
i Sprzętu Wojskowego - Rzeszów
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Warszawa

Mechaniczna Fabryka Wyrobów Drzewnych
Stolarka budowlana i urządzenia wnętr
F. BIERNATOWICZ i E. HASPERT
Warszawa, Płocka 22, Wolska 54, tel. 427-90

Zakład Stolarski—STANISŁAW BONK
Warszawa, Leszno 110. Tel. 113-79
Urządzenia wnętr nowoczesnych oraz stolarka budowlana

ZAKŁADY STOLARSKIE
M. HERODEK
WARSZAWA, SOLEC 77, TEL. 160-48

Stolarskie Zakłady

Warszawa

Pracownia Mebli
W. NIEMCZUK i W. WOJCIECHOWSKI
Warszawa, Elekoralna 14. Tel. 182-77

ROMAN PUTOWSKI
Pracownia mebli i reperacja antyków
WARSZAWA CHŁODNA 5 TEL. 42-58

Mechaniczna Fabryka Wyrobów Drzewnych
Stolarka Budowlana i Urządzenia Wnętrz
B O L E S Ł A W S O S N O W S K I
Warszawa, Sielecka 10, Tel. 296-90

FABRYKA STOLARSKA
KAROL SZWACHUŁA
Warszawa, Solce 103. Telefon 124-65.

Meble gotowe i na zamówienia wykonywa stylowe i skromne
Kredyt do 20 miesięcy przy większych zamówieniach
TOW. POPIERANIA WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ
Warszawa, Al. Jerozolimskie 43 vis a vis dworca przy Poznańskiej, tel. 30-88


Studnie Artezyjskie

Sosnowiec

Studnie artezyjskie -- wiercenia pod pale fundamentowe, wiercenia poszukiwawcze, podsadzkowe, dla badania gruntu i t. p.
Przedsiębiorstwo Wiertnicze i Robót Górniczych
„M. LEMPICKI” Spółka Akcyjna
Sosnowiec, Malachow. 26, t. 109. — Warszawa, Jerozolimka 18, tel. 298-11

Warszawa

J. PRZEZDZIECKI Przedsiębiorstwo wiertnicze
Warszawa, Bednarska 19. Tel. 650-24.
Składy: ul. Jana Kazimierza 13 (na Woli). Wiercenie studzien
badanie gruntu — narzędzia wiertnicze.


Inż. **RYCHŁOWSKI, WEHR i S-ka**
WARSZAWA, Krucza 24. Tel. 10-24
Specjalność HYDROTECHNIKA — HYDROLOGJA

Zawiercie

Przedsiębiorstwo Budowlanych Studzien Artezyjskich i Wytwórnia
Wyrobów Cementowych
SZCZEPAN GRZYBZYK
Zawiercie ul. Pomorska 12.

Sygnalizacje kolejowe

Warszawa

Fabryka Sygnalizacji Kolejowej
W. PYTLASINSKI i Syn
Warszawa, Leszno 26, Tel. 15-18

Szkló

Warszawa

Skład Szyb **T. DEGENSZAJN**
Warszawa, Graniczna 1, Tel. 139-59, 109-65
Wylączna sprzedaż produkcji i huty szkła ciągniętego na Rzplita Polska
Woropajewskich Zakł. Przem. Sp. Akc.

J. DUDAŁO
Warszawa, Widok 26, tel. 34-07.
Szyby, Lustra, Szkló stolowe. Dżamenty różne. Szlifiernia szkła
Podlewnia luster.

Szkló

Warszawa

KACZOREK i CHECINSKI, Sp. z ogr. odp.
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT SZKLARSKICH
Fabryka luster i szlifiernia szkła — Warszawa, Hoża 41, telefon 111-52

Związek Hut Szklanych w Polsce
Warszawa, ul. Hortensji 5, tel. 309-20

Szklarskie Roboty

Katowice-Warszawa

POLSKI ZAKŁAD OBRABIANIA MARMURU I SZKŁA
Katowice, ul. Marjańska 35, telefon 1658 i 610.
Biuro Reprezentacyjne-Warszawa, Koszykowa 6, tel. 8.31-04

Warszawa

SZKLARNIA WARSZAWSKA
Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA Al. Jerozolimskie 53 Tel. 250-45.

Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich
ZRZESZENIE SZKLARZY Sp. z o. o.
WARSZAWA, NOWOWIEJSKA 26, TEL. 424-44, P. K. O. 20973

Ślusarsko-Mechaniczne Zakłady

Warszawa

Zakład Mechaniczno-Ślusarski i Tokarski
IZYDOR SZŁĘZAK
Warszawa, Leszczyńska 7a

Zakład Ślusarski
EDMUNDA SKĄPSKIEGO
Warszawa, Ogrodowa 62, tel. 97-56

Światłoczuły Papier

Poznań

Wytwórnia Papieru Światłoczułego
St. **JURACKI & St. CHELMICKI Sp. z o. o.**
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13. Tel. 31-00 i 73-20
Przedstawicielstwo Generalne — K. ZAWADZKI i S-ka.
Warszawa, ul. Zielna 15. Tel. 33-29.

Tkaniny Dekoracyjne

Warszawa

„**LAD**”
URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Czerniakowska 203. Tel. 444-82 i 435-83.

Wentylatory

Warszawa

ZAKŁAD URZĄDZEŃ WENTYLACYJNYCH I SUSZARNIANYCH
Inż. **FR. KWIATKOWSKI**
Warszawa, Grochów II ul. Kowera 37. Telefon 94-74

Wilgociochrony

Warszawa

Wilgoć usuwają, Wodę tamują natychmiast
POL. Fabr. **MAT. CHEM. INŻ. L. ORŁOWSKI**
Warszawa, Krucza 14, tel. 317-55.

Witraże

Kraków

JAN KUSIAK
Zakład Witrażów i Oszkleń
KRAKÓW, Św. Jana 30. Plac Jabłonowskich 5

KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW
S. G. ZELEŃSKI
Kraków, ul. Aleje Krasińskiego 23. Tel. 106-16

„POLICHROMJA”
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Zakład Witrażów Artystycznych
F. BIAŁKOWSKI
Warszawa, ul. Stępińska 42, tel. 29-55

Artystyczna Pracownia Witraży
MIECZYSLAW KOSIŃSKI
Warszawa, Danilowiczowska 4, tel. 121-69

Zakłady Wyświetlania Rysunków

Lwów

„DE-HA-TE” — A. KOWALSKI
Lwów, Sokola 1. Tel. 10-15.
Planodruki, fotodruki i druki reklamowe. Kłiszarnia.

Zakład wyświetlania rysunków i oprawa planów
„ELEKTROKOPJA”
WARSZAWA, HOŻA 49 m. 6. Telefon 254-81



Zduńskie Przedsiębiorstwa

Warszawa

ŁABĘDZKI IGNACY
Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich
Warszawa, Piwna 19. Tel. 36-70

JAN STACHIEWICZ
Budowa Pieców Kafłowych
Warszawa Okólnik 3a. Tel. 524-40.

Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich
Konstanty SZWEDZIŃSKI i Syn
Warszawa, ul. Płocka 31. m. 12. Tel. 85-36

Ziola Lecznicze

Warszawa

„HERBARIUM”, Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Krochmalna 62, tel. 305-25

Żaluzje

Lwów

Wytwórnia Żaluzji Sklepowych z blachy stalowej oraz roboty konstrukcyjne
M. FISZER
LWÓW, SZPITALNA 38, TEL. 57-10.

PIERWSZA ŚLĄSKA
FABRYKA ŻALUZYJ, ROLET DRZEWNYCH i STOR
ANDRZEJ PERSZKE
Olszówka Dolna koło Bielska (Śląsk)

FRANCISZEK KEMPA
Żaluzje i tablice parkietowe wszelkiego rodzaju
POZNAŃ, ul. Bóżnicza 16. Telef. 5-16
Wyroby uzyskały odznaczenie na P. W. K.

Żelazne Wyroby

Warszawa

Wytwórnia Ślusarska
ANTONI SZMALENBERG
Wyroby ozdobne z żelaza kutego i konstrukcje.
Warszawa, Skierniewicka 12, tel. 409-54.

Żelazo

Warszawa

S. GRAFF, Warszawa, Grzybowska 10.
ŻELAZO — BLACHA — BELKI
Tel. 13-62, 37-67, 137-55 P. K. O. 3499

Żyrandole

Warszawa

BRACIA BORKOWSCY
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE S. A.
Warszawa, Jerozolimska Nr. 6, tel. 42-78, 84-66, 2-98.

JABŁOŃSKI i Spółka
Warszawa, Królewska 16. Tel. 118-14
Świeczniki nowoczesno. Największy wybór

A. MARCINIAK
SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, ul. Złota Nr. 49. Tel. 260-76 i 260-06.

Żwir i Piasek

Warszawa

CEGŁOWSKA JOANNA
WARSZAWA, Lipowa 7. Tel. 282-88.
Zakład dostawy żwiru i piasku. Wywóz gruzu.

KOMITET BUDOWY KATEDRY
W KATOWICACH OGŁASZA

KONKURS

na stanowisko kierownika budowy katedry.

KANDYDACI WINNI WYKAZAĆ SIĘ:

- 1) dyplomem inżyniera-architekta na jednej z politechnik;
- 2) najmniej 10-cio letnią praktyką zawodową;
- 3) obywatelstwem polskiem.

Podania, zaopatrzone w powyższe dokumenty oraz życiorys z wskazaniem referencji, należy wnieść do Komisji Technicznej Komitetu Budowy Katedry w Katowicach, gmach Wojewódzki, pokój Nr. 832 w terminie do 31 STYCZNIA 1931 R.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W WILNIE
OGŁASZA

KONKURS

na szkicowy projekt gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie przy zbiegu ulic Adama Mickiewicza Nr. 32 i Styczniowej o kubaturze około 8.000 m³.

WYZNACZA SIĘ NASTĘPUJĄCE NAGRODY:

I-sza nagroda	—	3.000 zł.
II-ga	„	— 2.000 zł.
III-cia	„	— 1.500 zł.

Program oraz warunki konkursu można otrzymać w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie przy ul. Trockiej Nr. 3, dokąd należy adresować korespondencję.

Termin nadsyłania prac — 1-go MARCA 1931 R.

K O N K U R S

Urząd Wojewódzki, w Lublinie, nawiązując do ogłoszenia z dn. 24.VI 1930 r. L. 8014 DR, zawiadamia niniejszem o przedłużeniu terminu przedkładania prac konkursowych na popularną broszurę pod tytułem „Jak pobudować własnoręcznie dom z cegły“ do dnia 1 marca 1931 roku.

Za Wojewodę

Dyrektor Inż. K. JANKOWSKI.

DACHY SZKLANE

(ŚWIETLIKI)



BEZ KITU. POLSKI SYSTEM
T.W.A.T. TRWAŁOŚĆ. LEK-
KOSĆ. SZCZELNOŚĆ. TA-
NIOŚĆ. DOKŁADNE WY-
KONANIE. WSZYSTKO Z
KRAJOWEGO MATERJALU
POWAŻNE REFER. WYKO-
NANIA ROBÓT. ODZNA-
CZENIA NA WYSTAWACH
T. W. A. T.

TRANSMISJA WYTWÓR. ART. TECHN.

WARSZAWA, UL. ZŁOTA 48 TEL. 51-96

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWY STUDZIEN
ARTEZYJSKICH

I

W Y T W Ó R N I A
W Y R O B Ó W
C E M E N T O W Y C H

SZCZEPAN
GRZYBCZYK

Z A W I E R C I E
UL. POMORSKA 12.

PROFIL STUDNI ARTEZYJSKIEJ
WYK. DLA GMACHU KASY
CHORYCH W MYSZKOWIE.



ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

Wydawnictwo „Spółdzielni Wydawniczej Architektów Polskich“ w Warszawie.

Zarząd S. W. A. P.: arch. Romuald Gutt, arch. Józef Krupa, arch. Władysław Michalski.
Zastępcy: arch. Teodor Bursze, arch. Witold Matuszewski, arch. Adam Paprocki.

Rada Nadzorcza S. W. A. P.: arch. Marjan Lalewicz, arch. Franciszek Lilpop, arch. Zygmunt Wóycicki.
Zastępcy: arch. Tadeusz Nowakowski i arch. Władysław Waloński.

Redakcję stanowią:

w Warszawie: arch. Zygmunt Wóycicki, arch. Józef Krupa, arch. Jerzy Beill i Stanisław Woźnicki
we Lwowie: prof. Witold Minkiewicz.

Kierownik administracji: Tadeusz Magnuski.

Adres Redakcji i Administracji: Wspólna 40, tel. 752-87

Konto czekowe P. K. O. 11020

WARUNKI PRENUMERATY

Prenumerata miejscowa:	Na prowincji (z przesyłką):	Egzemplarz pojedynczy w War-
Kwartalnie zł. 17.—	Kwartalnie zł. 18.—	szawie zł. 6.—
Półrocznie „ 34.—	Półrocznie „ 36.—	Na prowincji (z przesyłką) . . „ 6,50
Rocznie „ 68.—	Rocznie „ 72.—	Zagranicą „ 8.—

Pod nadesłanym zgóry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

CENY OGŁOSZEŃ

Przed tekstem:	Za tekstem:	2-a, 3-a i 4-a strona okładki.
Cała strona zł. 400.—	Cała strona zł. 350.—	Cała strona zł. 450.—
Półowa strony „ 210.—	Półowa strony „ 180.—	Półowa strony „ 250.—
Cwiartka strony „ 120.—	Cwiartka strony „ 100.—	Cwiartka strony „ 150.—
	Strona artykułu opisowego „ 500.—	

OGŁOSZENIA DROBNE

Adres w branży rozmiar 10×90 mm. łącznie z prenum. na cały rok zł. 100, płatne zgóry przy zamówieniu. Za każde następne 5 mm. wys. dopłata zł. 50 rocznie. Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

Akwizytorzy, upoważnieni do zbierania ogłoszeń: Albert, Leon Kraus, Józef Sobieski, B. Turkiewicz i B. Jakowlew.

TREŚĆ Nr. 12.

	Str.		Str.
Budynek drukarni gazetowej i biur Sp. Akc. „Prasa Polska” w Warszawie	445	Arch.: PIOTROWSCY EUGENJUSZ i ZYGMUNT (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 21 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Nagroda II	457
Parę uwag o wynikach konkursu M. R. P. na typy małych mieszkań — HENRYK JASIEŃSKI	454	Arch.: LUKASZEWSKI JAN TOMASZ i ŻMIJEWSKI STEFAN (Warszawa). Projekt konk. Nr. 56 gmachu Państw. Banku Rolnego i Urz. Ziemskiego w Poznaniu. Nagroda III	458
Nowy Frankfurt — P. M. LUBIŃSKI	467	Arch.: MARZYŃSKI STANISŁAW i LISTOWSKI STEFAN (Warszawa). Projekt konk. 29 gmachu Państw. Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu	459
Hotel Monte-Verita — J. KARŻEWSKI	478	Arch.: LUKASIK JAN i SŁOŃSKA MIRUTA (Warszawa). Projekt konk. Nr. 23 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu	460
Biblijografia	480	Arch.: LAPIŃSKI TEODOR i KRUPA JÓZEF (Warszawa). Centrala firmy „Alfa-Laval” w Warszawie 35 ilustracji do art. „Nowy Frankfurt”	462—466 468—477
ILUSTRACJE.		Arch. FAHRENKAMP (Düsseldorf). Hotel Monte Verita w Asconie nad Locarno	478
Arch.: GOLDBERG MAKSYMILJAN i RUTKOWSKI HIPOLIT (Warszawa). Gmach „Prasy Polskiej” w Warszawie	445—453	Fotomontaż z dzieła „Volksbauten — Bauten der Volks-erziehung und Volksgesundheit”	479
Arch.: KUKULSKI JAN i ODYŃCIEC-DOBROWOLSKI STANISŁAW (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 20 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Nagroda I	456		
Projekt konkursowy Nr. 34 gmachu Państwowego Banku Rolnego i Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. Polecony do zakupu	461		

Klische wykonane w Zakładach Fotochemigraficznych R. Borkenhagena w Łodzi i w Zakładach Graficznych E. i Dr. K. Koziańskich w Warszawie
Drukowano na papierze kredowym Tow. Akc. J. Franaszek, Warszawa.

ZAKŁADY GRAFICZNE E. I D-RA K. KOZIAŃSKICH W WARSZAWIE, KRAK.-PRZEDM. 66.



ZNACZNE OBNIŻENIE KOSZTÓW BUDOWY

Wykonanie stropu „ISTEG” (12.000 m²) przy budowie domu oficerskiego w Warszawie, Koszykowa 79 z polecenia „Funduszu Kwaterunku Wojskowego”.



WŁAŚCIWOŚCI: OGNIOTRWAŁY, MAŁA WYSOKOŚĆ KONSTRUKCYJNA, LEKKI (180 kg/m²), SZYBKI W WYKONANIU, NIE WSTRZYMUJE BIEGU ROBÓT MURARSKICH, NIE WYMAGA DESKOWANIA ANI STEMPLOWANIA

Na żądanie kosztorysy bezpłatnie.

STROP ŻELBETOWY „ISTEG”

CHRONIONY PATENTEM

TAŃSZY OD STROPÓW KLEINA O **25%**

TAŃSZY OD STROPÓW ŻELBETOWYCH ŻEBROWYCH O **15%**

BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE

R. Reinberg i J. Spiegel

Inżynierowie

Warszawa, ul Wspólna 54

Tel.: 528-54, 283-18, 629-97.

POLSTROP

SPOŁKA DLA BUDOWY STROPÓW ŻEL-BETOWYCH Z OGR. ODP.

LWÓW, UL. STASZICA 8

TELEF. 82 - 33

Adr. telegr. Polstrop-Lwów

BIURA ARCHITEKTONICZNE — PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE I TECHNICZNE — WSZELKIE PRZEDSIĘBIORSTWA, KTÓRYCH DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZANA JEST Z BUDOWNICTWEM

WIEDZĄ, ŻE OGŁOSZENIE W MIESIĘCZNIKU

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

JEST DLA FIRMY NAJPEWNIJSZĄ RĘKOJMIĄ POWODZENIA

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO



DOCIERA WSZĘDZIE INFORMUJE O WSZYSTKIEM

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

w ciągu swej 5-letniej egzystencji uzyskała niebywałą dotąd POCZYTNOŚĆ I ROZPOWSZECHNIENIE W KOŁACH FACHOWYCH

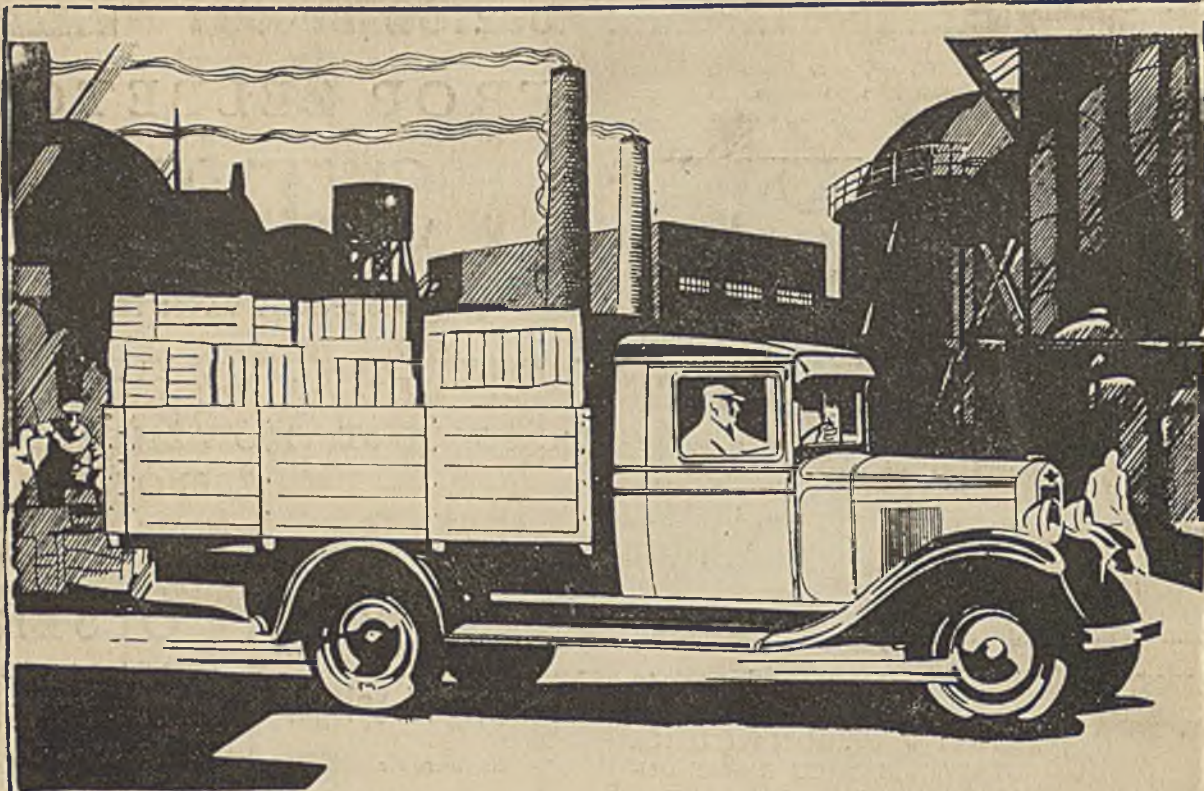


WIELKI
ZŁOTY
MEDAL
P. W. K.
w POZNANIU

KRAKOWSKI
ZAKŁAD
WITRAŻÓW,
OSZKLEŃ
I MOZAJKI

S. G. ŻELEŃSKI

KRAKÓW, AL. KRASIŃSKIEGO 22, TEL. 106-16



Przemysł musi się zastosować do warunków rynku

i obniżyć koszty swej produkcji. Jeżeli chodzi o koszty przewozowe, to może to zrobić z łatwością — Chevrolety nigdy nie były tak tanie jak obecnie.

Zł. 8.550 za 1³/₄ ton. podwozie z oponami 30×5, — zł. 9.000 za 1³/₄ ton. podwozie z wzmocnionymi oponami 32×6 na tylnych kołach, z pełnym wyposażeniem i pełną gwarancją. Ceny loco fabryka Warszawa.

Tylko ograniczona i z każdym dniem malejąca liczba ciężarówek po tej

niezwykle niskiej cenie. We własnym więc interesie — wstąp dziś jeszcze do najbliższego przedstawicielstwa Chevroletów.

8.550
ZŁ

CIEŻARÓWKA
CHEVROLET 6

WYRÓB GENERAL MOTORS

ZAKŁADY GRAFICZNE E. I D-RA K. KOZIAŃSKICH W WARSZAWIE.